

**Buty dla polskich skoczków
powstają... w Otmęcie!**

• str. 8.

**Kto się dorzuci
do mostu?**

• str. 10.

**Ścieżka rowerowa
między grobami**

• str. 10.

Małymi krokami do pięknego rynku

• str. 17.

**Część odpadów zabrali, ale eternit
został... I nie tylko**

• str. 12.

Wyborcza samowolka?

• str. 21.

TYGODNIK

Krapkowicki

...o Tobie, o nas, o regionie...

8 października 2019 r. Nr 40 (1117)

Cena: 3 zł (w tym 8% podatku VAT)

Krapkowice

Zdzieszowice

Strzeleczy

Gogolin

Walce

INFORMUJEMY

KOMENTUJEMY

INTERWENIUJEMY

Zbierając chrust, znalazł zwłoki

3 października policjanci przyjęli zgłoszenie o zaginięciu 41-latki ze Zdzieszowic. Jej poszukiwania trwały do godziny 3.00 nad ranem i wznowiono je w godzinach porannych. Ciało kobiety znalazł przypadkowy mężczyzna.

W miniony czwartek policjanci ze Zdzieszowic ustalili, że mieszkanka Zdzieszowic wyszła około godziny 17.00-19.00 z domu, nie podając, gdzie się udaje. Rozpoczęto poszukiwania 41-latki. Następnego dnia (w piątek 4 października) przypadkowy mężczyzna, który w kompleksie leśnym w kierunku Rozwady zbierał chrust, znalazł zwłoki kobiety. Przybyli na miejsce funkcjonariusze ze Zdzieszowic potwierdzili, że to zaginiona. Wykluczono udział osób trzecich w śmierci kobiety. Dokładną przyczynę zgonu wskaże sekcja zwłok.

(mar), fot. (KPP w Krapkowicach)

Dwa razy po trzy auta

Poniedziałkowy poranek na drodze krajowej nr 45 w kierunku Opola okazał się pechowy dla sześciu kierowców. Najpierw była kolizja, a kilkanaście metrów dalej - wypadek i to w odstępie czterech minut.

Dokończenie na str. 24.



LEWICA

dr PIOTR WOŹNIAK

JESTEM STĄD!

lider Lewicy w opolskim

Popieram doktora Piotra Woźniaka.

Aleksander Kwiecień

STRZELNICA POWSZECHNA

KAMIEŃ ŚLĄSKI

STRZELNICA POWSZECHNA

LOTNISKO KAMIEŃ ŚLĄSKI

tel. 662 475 714

@strzelnicapowszechna

www.strzelnicapowszechna.pl

ISSN 1505-4861

**Skup
i złomowanie
pojazdów
Krapkowice
Tel. 608 101 102**

OPTYKAN

SROKA

KRAPKOWICE

Dworzec PKS

ZDZIESZOWICE

Koło Pepco

BADANIE WZROKU

5 DNI W TYGODNIU

WANDA

SKŁADY OPALU

OPAL WYSOKIEJ

JAKOŚCI PRZESIEWANY

orzech 700 zł/t

węgiel, koks,

miel ekogroszek,

drewno opałowe,

kruszywa, skup złomu

Zapraszamy

Nakło, tel. 77 464 45 82

Szymiszów, tel. 77 463 84 35

Ciepło, Ciepło. Jeszcze Ciepłej

SKŁAD OPALU

EWPOL

tel. 606 793 393,

662 216 301

TRANSPORT GRATIS!

	Ekogroszek luz	Ekogroszek workowany	Orzech	Miał KL 26
Polski	810zł/T	910zł/T	810zł/T	650zł/T
Czeski	510zł/T	610zł/T	610zł/T	

BLACHARSTWO

LAKIERNICTWO

NAPRAWY MECHANICZNE

RENOWACJA POJAZDÓW ZABYTKOWYCH

TOMALA

AUTO CENTRUM

KÓRNICA

+48 725 303 398

BHP

SPRINTERS

engelbert strauss

SUPER CENY!

BĄDŹ WIDOCZNY

NA DRODZE

OBUWIE ROBOCZE, ODZIEŻ, RĘKAWICE, KASKI, OKULARY

UL. KOZIOŁKA 19, KRAPKOWICE

+ 48 515 656 955

www.bhpsprinters.pl

Bank Spółdzielczy

w Krapkowicach

Kredyt ekologiczny

Oprocentowanie

4,29%

Okres kredytowania do 8 lat

Spłata w ratach równych lub malejących

Szczegółowe informacje w placówkach Banku,

na stronie internetowej Banku lub pod nr tel. 774661491 wew. 20 i 24

Reprezentatywny przykład: kwota kredytu 60.000,00 zł

Rzeczywista roczna stopa oprocentowania (RRSO) 5,12% przy następujących założeniach: okres kredytowania 96 mies.

Celkowa kwota do zapłaty 72.601,02 zł; w tym: prowizja 1.600 zł; stała miesięczna rata kapitałowo-odsetkowa 739,59 zł; opłata przygotowawcza 100zł. Odsetki 11.001,02 zł

www.bskrapkowice.pl

eprasa.pl 009ba41aae

**Całodobowa infolinia
o dyżurach:**Krapkowice 77 887 23 47
Zdzieszowice 77 887 23 48

8 października

DADA-FARMos. XXX-lecia
77 466 15 61

9 października

SELENIUMul. Damrota 2
77 466 26 65

10 października

APTEKA NA RYNKURynek 26
77 466 16 61

11 października

W ŚRODKU MIASTAul. ks. Koziółka 20
77 446 66 80

12 października

NASZA APTEKAul. Szkolna 7
77 466 23 96

13 października

DROFARMul. Opolska 20
577 077 121

14 października

API - MEDul. Słowackiego 4
77 4486 944**Numery
alarmowe:**Pogotowie gazowe 992
Pogotowie energetyczne
77 466 13 25**Przydatne
telefony:**Szpital Powiatowy
w Otmęcie
77 446 72 28
Komenda Powiatowa
Państwowej Straży Pożarnej
w Krapkowicach
77 407 97 00Komenda Powiatowa Policji
w Krapkowicach
77 407 97 23Straż Miejska Krapkowice
77 466 13 00Straż Miejska Gogolin
77 466 67 50Straż Miejska Zdzieszowice
77 406 44 17Starostwo Powiatowe
w Krapkowicach
77 407 43 00Urząd Miasta i Gminy
w Krapkowicach
77 446 68 00Urząd Miejski w Gogolinie
77 407 68 00, 77 466 62 47Urząd Miejski
w Zdzieszowicach
77 40 64 400Urząd Gminy Strzelcecki
77 466 81 05, 77 407 66 60Urząd Gminy Walce
77 466 01 08, 77 407 60 70Postój Taxi w Krapkowicach
77 466 14 94Urząd Poczty
Krapkowice
tel. 77 407 90 80

Prawie wyważyli drzwi

W czwartek 3 października w Krępnej służby ratunkowe postawione zostały w stan gotowości. Akcja na szczęście skończyła się szczęśliwie.

Mieszkańcy Krępnej zaniepokoił się o los sąsiada, którego nie widzieli od dłuższego czasu. Mężczyzna mieszka sam i ma problem z alkoholem. Gdy nie reagował na ich wołania i dobijanie się do drzwi, wezwali

służby. Pierwsza na miejsce przyjechała policja, jednak mężczyzna na jej wezwania nadal nie otwierał. Dopiero w momencie, gdy przyjechali strażacy i zabierali się do siłowego wyważenia drzwi, pijany

mężczyzna je otworzył – cały i zdrowy...

Policjanci pochwalają postawę mieszkańców, którzy zareagowali i wezwali służby.

(mar)

Gnali ponad „stówę”

Jeden dzień i aż trzech zatrzymanych przez drogówkę kierowców, którzy rażąco przekroczyli prędkość na liczniku - oto bilans minionej niedzieli. Wszyscy stracili „prawko” na trzy miesiące, bo jechali, mając na liczniku ponad 100 km/h w miejscach, gdzie obowiązuje ograniczenie do 50 km/h. Cała trójka została ukarana mandatami i otrzymała po 10 punktów karnych.

W miniony weekend funkcjonariusze krapkowickiego ruchu drogowego weryfikowali zgłoszenia naniesione przez mieszkańców na internetowej mapie zagrożeń. Kilka z nich dotyczyło przekraczania dozwolonej prędkości na drodze wojewódzkiej nr 409.

- Dwóch mężczyzn „wpało” na ulicy Prudnickiej w Strzelecach pomiędzy godziną 13.00 a 14.00 - mówi aspirant sztabowy Jarosław Waligóra, rzecznik krapkowickiej policji. - Jeden miał na

liczniku 103 km/h, drugi 104 km/h, obaj - po 47 lat, jeden to mieszkaniec Gliwic, a drugi - Prudnika...

Kontrola drogowa kontynuowana była na innych odcinkach drogi 409. Po godzinie 19.00 zatrzymany został kolejny kierowca z bardzo „ciężką nogą” - ale już w Steblowie. 35-letni mieszkaniec Kujaw jechał skodą, mając na liczniku 114 km/h.

W związku z popełnionymi wykroczeniami funkcjonariusze

zatrzymali kierowcom prawa jazdy na trzy miesiące. Ponadto zostali ukarani mandatami w wysokości 500 złotych, a na ich konto trafiło 10 punktów karnych.

Policja apeluje o rozsądek i wyobraźnię. Prędkość i brawura wciąż stanowią jedną z głównych przyczyn wypadków. Kierowcy, którzy lekceważą obowiązujące limity narażają siebie i innych na niebezpieczeństwo utraty życia i zdrowia.

(bes)

Poszukiwany listem gończym wpadł w Gogolinie

Rok temu policjanci z województwa świętokrzyskiego rozpoczęli poszukiwania 35-latka, po tym jak został na niego wydany list gończy.

3 października około godziny 18.40 po sprawdzeniu tropu policjanci z Krapkowic zlokalizowali 35-latka ukrywającego się w Gogolinie.

- Delikwent był zatrzymaniem wyraźnie zaskoczony - mówi aspirant sztabowy Jarosław Waligóra, rzecznik krapkowickiej policji. - Funk-

cjonariusze doprowadzili go do aresztu w Opolu i stamtąd będzie konwojowany do miejsca docelowego - dodaje.

(dodi)



NZOZ VERITAS - GABINET LEKARZA POZ
Agnieszka Wiktor - Nadbrzeźna
Dobra, ul. Prudnicka 68 (pn. - pt. 8.00 - 18.00)
Krapkowice, ul. Konopnickiej 1 (wt. 8.00 - 11.00, czw. 16.00 - 18.00)
przyjmuje BEZPŁATNIE dzieci i osoby dorosłe
ubezpieczone w Narodowym Funduszu Zdrowia

- / porady lekarskie
- / opieka pielęgniarska
- / szczepienia dzieci, młodzieży, dorosłych
- / badania diagnostyczne (laboratoryjne, EKG, USG)

NFZ
Narodowy Fundusz Zdrowia

INFORMACJE I REJESTRACJA
OSOBISTO LUB TELEFONICZNIE
77 47 49 222, 515 269 659

Partner
MEDICINE
PHILIPS

Zapraszamy na prywatne badania diagnostyczne
najnowszym aparatem

ClearVue 850

USG:

- / Jamy brzusznej
- / Tarczycy
- / Urologiczne

PRZYCHODNIA RODZINNA
47-364 Dobra ul. Prudnicka 68

PODZIĘKOWANIA

Serdecznie dziękuję
lek. med. Grzegorzowi Cenie,
lek. med. Arturowi Kurzei
oraz pielęgniarkę Pani Kindze
za udzieloną pomoc, fachowe podejście
i troskliwą opiekę
w minioną sobotę (5.10.2019 r.)
na Izbie Przyjęć Szpitala Powiatowego
w Krapkowicach.

Wdzięczny
Michał Grudziecki

Daj nam cynk!
Pisz, wysyłaj zdjęcia!

Byłeś świadkiem ważnego wydarzenia?
Poinformuj o tym czytelników Tygodnika Krapkowickiego

Zadzwoń
77 446 00 20

Napisz e-mail na adres
redakcja@tygodnik-krapkowicki.info
bądź też na facebooku

SPRZEDAŻ WARZYW

ul. OPOLSKA 57

ZIEMIANKI	- 1,80 zł/kg
MARCHEWKA	- 1,80 zł/kg
BURACZEK	- 1,70 zł/kg
CEBULA	- 2,00 zł/kg
OGÓRKI	- 2,50 zł/kg
OGÓRKI SAŁATKOWE	- 1,60 zł/kg
PIETRUSZKA	- 5,00 zł/kg
CUKINIA	- 2,30 zł/kg
KAPUSTA BIAŁA	- 2,00 zł/kg
POR	- 5,00 zł/kg
KAPUSTA SZATKOWANA	- 18,00 zł/10kg

Zakład Pogrzebowy
Matuszek
Kom. 601 74 74 75

ul. Prudnicka 110 Steblów tel. 77 466 45 45
ul. Piastowska 38a, Krapkowice tel. 77 466 15 70

PRYWATNY GABINET KARDIOLOGICZNY

LEK. MED. PIOTR NADBRZEŹNY
KARDIOLOG
SPECJALISTA CHOROBY WEWNĘTRZNYCH
„REMEDIIUM”

Krapkowice, ul. Konopnickiej 1
(na przeciw marketu „LIDL”)

Rejestracja: od godz. 14.00
tel. 77 446 79 00



Wydawca: „Bastech” Sp. z o.o.
Prezes Zarządu: Joanna Bassek
47-300 Krapkowice, ul. Sienkiewicza 9
Numery tel.: 77 446 00 10, 77 446 00 20,
tel/fax: 77 446 00 30
www.tygodnik-krapkowicki.info
redakcja@tygodnik-krapkowicki.info

Redaktor naczelny: Joanna Bassek, e-mail: j.bassek@tygodnik-krapkowicki.info
Redaktor prowadzący: Beata Szczurbaniewicz, e-mail: b.szczurbaniewicz@tygodnik-krapkowicki.info
Dziennikarz: Dominika Bassek, tel. 77 446 00 20
Dziennikarz sportowy: Mirosław Szozda
Sekretarz redakcji: Dominika Bassek
Skład i grafika: Dariusz Halski
Współpracownicy: Wawrzyniec Jasiński, Irena Jasińska, Seweryn Hutnicki
Reklama i promocja: Piotr Kudaś, kom. 606 508 376, Dawid Laskowski, kom. 692 190 982
e-mail: marketing@tygodnik-krapkowicki.info tel. 77 446 00 30, Magdalena Nowak
Dyżur reporterski: 600 973 937

Druk: Polska Press Sp. z o.o.,
Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu



Materiałów i utworów niezamówionych wydawca i redakcja nie zwracają. Zastrzegamy sobie prawo skracania i redagowania tekstów, listów oraz zmiany tytułów. Projekty graficzne reklam i ogłoszeń opracowane przez redakcję pozostają jej własnością. Za treść nadesłanych materiałów, reklam, ogłoszeń, ogłoszeń i materiałów wyborczych oraz dołączanych ulotek redakcja i wydawca nie ponoszą odpowiedzialności. Redakcja i wydawca zastrzegają sobie prawo do odmowy zamieszczenia ogłoszeń i reklam, w tym wyborczych, jeżeli ich treść lub forma jest sprzeczna z linią programową gazety bądź charakterem publikacji. Redakcja ponosi odpowiedzialność za treść ogłoszeń w granicach wskazanych w ust. 2 art. 42 ustawy prawo prasowe. Publikowane listy i opinie nie muszą być zgodne ze stanowiskiem redakcji. Na podstawie art. 25 ust. 1 pkt 1b ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych Bastech Sp. z o.o. zastrzega, że dalsze rozpowszechnianie artykułów i materiałów opublikowanych w „Tygodniku Krapkowickim” bez zgody Wydawcy jest zabronione.



Firma Niemeyer-Polserw z Gogolina zatrudni:

Operator prasy krawędziowej**Wymagania:**

- dobra znajomość rysunku technicznego
- doświadczenie w pracy na prasach krawędziowych
- umiejętność obsługi przyrządów pomiarowych
- gotowość do pracy w systemie zmianowym

Operator lasera CNC**Wymagania:**

- znajomość rysunku technicznego
- umiejętność mierzenia suwmiarką
- mile widziane doświadczenia w zawodzie
- gotowość do pracy w systemie zmianowym

Ślusarz / Spawacz TIG/MAG**Wymagania:**

- dobra znajomość rysunku technicznego
- doświadczenie zawodowe
- gotowość do pracy w systemie zmianowym

Oferujemy:

- pracę w stabilnej firmie
- umowę na czas nieokreślony po okresie próbnym
- zarobki na atrakcyjnym poziomie

Kontakt: Tel. +48 665 308 779

m.neigenfind@niemeyer-polserw.pl

Wysyłając dokumenty prosimy o załączenie klauzuli:
 "Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla potrzeb procesu rekrutacji zgodnie z Rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE".



Firma Niemeyer-Polserw z Gogolina zatrudni:

MISTRZ SPAWALNIK**Zadania:**

- Planowanie i koordynowanie pracy podlegającego zespołu spawaczy,
- Nadzorowanie prac spawalniczych,
- Nadzór nad sprzętem spawalniczym,
- Nadzór nad materiałami dodatkowymi do spawania,
- Wstępna ocena wizualna złączy spawanych,
- Wdrażanie nowych technologii i usprawnianie procesów produkcyjnych,
- Ocena i rozwój umiejętności podległych pracowników.

Oferowane warunki:

- Praca w dynamicznym i profesjonalnym zespole,
- Możliwość rozwoju zawodowego oraz doskonalenia wiedzy,
- Stabilne zatrudnienie w oparciu o umowę o pracę,
- Atrakcyjne wynagrodzenie zależne od kwalifikacji kandydata.

Wymagania:

- Praktyka w spawaniu, wspomaganie spawaczy wiedzą praktyczną,
- Uprawnienia IWS,
- Min. 3 lat doświadczenia w pracy na stanowisku spawalniczym,
- Komunikatywność, poczucie odpowiedzialności za wykonywaną pracę, umiejętność pracy pod presją czasu (terminy zleceń).

Dodatkowe atuty:

- Umiejętność obsługi komputera (pakiet MS Office, email),
- Uprawnienia NDT: VT, PT

Kontakt: Tel. +48 665 308 779

m.neigenfind@niemeyer-polserw.pl

Wysyłając dokumenty prosimy o załączenie klauzuli:
 "Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla potrzeb procesu rekrutacji zgodnie z Rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE".



Twój kandydat na senatora

Czas na specjalistów!

facebook.com/Roman.Kolek.98
@roman_kolek

Roman Kolek

wicemarszałek woj. opolskiego, lekarz anestezjolog, uznany specjalista zdrowia publicznego, biegacz

Opolskie! Ma znaczenie

Mniejszość Niemiecka
www.mniejszoscniemiecka.eu



CZOCHARA

KATARZYNA

POSEŁ NA SEJM

NR 2

NA LIŚCIE

PiS

Mąż, ojciec, dziadek, spełniony przedsiębiorca, samorządowiec i społecznik. Kim jest Benjamin Godyla, kandydat ubiegający się o mandat senatora?

Benjamin Godyla - przedsiębiorca, samorządowiec i społecznik



Prywatnie mąż, ojciec czwórki dzieci i dumny dziadek. To też doświadczony polityk na szczeblu samorządowym – obecnie jest radnym powiatowym, a w przeszłości był radnym sejmiku województwa opolskiego.

Benjamin Godyla ukończył politologię na Uniwersytecie Opolskim oraz podyplomowe studia menedżerskie na Uniwersytecie Ekonomicznym we Wrocławiu. Jest spełnionym przedsiębiorcą, który dzięki ciężkiej pracy osiągnął bardzo wiele i który wciąż podejmuje wiele inicjatyw społecznych i działa na rzecz lokalnej społeczności.

O rodzinie, historii rozwoju firmy, w której pracuje już ponad 100 osób oraz o wyborczych propozycjach dla mieszkańców regionu rozmawiamy z Benjaminsm Godylą, kandydatem do senatu w najbliższych wyborach parlamentarnych.

Rodzina



Jak podkreśla, to rodzina stoi zawsze na pierwszym miejscu, wspiera go i motywuje do działania. Jest ojcem trójki dzieci, a dla najmłodszego Kacpra stworzył rodzinę zastępczą. Większość inicjatyw, które podejmuje, wynika z chęci, żeby dać rodzinie i swoim dzieciom jak najlepszą przyszłość.

Bez pracy nie ma kołaczy



Maksymą „bez pracy nie ma kołaczy” kieruje się na wielu życiowych drogach. Sukces, jaki osiągnął w życiu zawodowym zawdzięcza przede wszystkim swojej pracowitości.

Działająca od wielu lat piekarnia z Kujakowic, której Benjamin Godyla jest właścicielem, cały czas się rozwija, a na rynku pojawiają się kolejne punkty sprzedaży. Obecnie sieć kawiarni – cukierni liczy już 15 punktów na terenie całej Opolszczyzny, z których trzy znajdują się na terenie Kędzierzyna-Koźła.

W biznesie stawia na współpracę z lokalnymi partnerami oraz wybiera najlepsze regionalne produkty. Klienci cukierni doceniają rzemieślnicze lody, chleb na naturalnym zakwasie i prawdziwy kołacz śląski robiony według tradycyjnej receptury, który m.in.

dzięki= działaniom Beniamina Godyli zdobył unijny certyfikat podkreślający regionalność tego produktu.

Zawsze z uśmiechem dodaje, że dzięki pysznym lodom w lecie ochładza mieszkańcom życie, a na co dzień dodaje im trochę słodyczy.

Pałac i Dom Spokojnej Starości



Sieć cukierni to jednak nie wszystko. Benjamin Godyla wraz z rodziną podjął się trudnego zadania odnowienia pałacu w Pawłowicach oraz przylegających do niego terenów po byłym PGR.

Zniszczone i podupadłe gospodarstwo udało się zrewitalizować. Obecnie w tym miejscu znajduje się piękny pałac z restauracją i hotelem oraz Dom Seniora Paulinka, który oferuje pobyty stałe oraz turnusy rehabilitacyjne dla osób starszych. Przy ośrodku znajduje się też solanka oraz winnica, która jest kolejnym projektem rozwijanym przez całą rodzinę. Na rewitalizację pałacu i budynków PGR-u udało się Benjaminsowi Godyli pozyskać fundusze z Unii Europejskiej.

Ważne jest dobro regionu

Dzięki kolejnym inwestycjom region rozwija się, a okoliczni mieszkańcy znajdują zatrudnienie. Jest to modelowy przykład – jak dobry pomysł, wspieranie przedsiębiorczości oraz dzięki pozyskaniu zewnętrznych środków można nie tylko rozwijać swój biznes, ale i oddziaływać na lokalną społeczność.

- Dajemy ludziom pracę, już nie muszą jej szukać poza granicami kraju, zostają tu na miejscu, tutaj wydają swoje pieniądze i przede wszystkim mogą być cały czas blisko swojej rodziny. Ponadto udało się uratować przed całkowitym zniszczeniem zabytki, które są naszym dziedzictwem narodowym - zaznacza w rozmowie Benjamin Godyla.

Mam jeszcze sporo do zrobienia

Spełniony zawodowo i finansowo przedsiębiorca podkreśla, że kandyduje do senatu, mając na uwadze chęć dalszego rozwoju regionu i całej Opolszczyzny.

- Uważam, że jest mnóstwo spraw, które spędzają sen z powiek mieszkańcom Olesna, Strzelca Opolskich, Krapkowic, Głubczyc i

Kędzierzyna-Koźła, a które senator poprzez występowanie w imieniu mieszkańców może próbować załatwić.

Działalność społeczna



Od lat Benjamin Godyla działa w wielu organizacjach pozarządowych oraz w Stowarzyszeniu Konsorcjum Producentów Kołacza Śląskiego czy w Kłastrze producentów dobrej żywności z Olesna.

- Sam podejmuje też wiele inicjatyw społecznych. Wspiera działalność hospicjów, szkół i straży pożarnych. Jest osobą godną zaufania, która jeśli tylko może, to zawsze stara się pomóc drugiemu człowiekowi – opowiada córka Justyna Godyla.

Brak obietnic

Jest mnóstwo inicjatyw, które zamierzam podjąć jako senator. Mam zdecydowane poglądy i pomysły na rozwiązanie wielu problemów dotyczących całego kraju.

Zamierzam wspierać małą i średnią przedsiębiorczość, która pozwala rozwijać się młodym ludziom i która zwiększa zatrudnienie. W kwestiach społecznych najbardziej zależy mi na dążeniu do zniesienia opodatkowania emerytury oraz do przyznania co roku seniorom trzynastej emerytury. Uważam, że obecne opodatkowanie świadczenia emerytalnego jest niesprawiedliwie społecznie.

Najbardziej na sercu leżą mi jednak problemy służby zdrowia, z którymi boryka się cały kraj. Za małe środki przeznaczone na służbę zdrowia powodują zbyt duże kolejki do lekarzy specjalistów, kolejki na SOR-ach oraz zamykanie niektórych oddziałów z powodu braku lekarzy. To trzeba pilnie zmienić! – podkreśla Benjamin Godyla.

Oczywiście mam świadomość, że samemu nie da się wielu rzeczy załatwić. Zależy to od okoliczności oraz osób, które będą w przyszłości kierowały naszym państwem. Dlatego nie chcę i będę składał obietnic wyborczych. Mogę natomiast złożyć deklarację, że jako senator będę próbował, tak jak to robię w życiu zawodowym, zrealizować zamierzone cele.

Benjamin Godyla staruje w najbliższych wyborach do senatu z list Koalicji Obywatelskiej, ale formalnie nie jest członkiem żadnej partii politycznej. Zawsze podkreśla swoją niezależność i w szerokim kręgu uznawany jest za kandydata bezpartyjnego.

KOALICJA OBYWATELSKA

BENIAMIN

GODYLA

Kandydat na Senatora RP

Przedsiębiorca - Samorządowiec - Społecznik

Jak najlepiej wykorzystać wspólny czas, by był niezapomniany?

Wspólnego czasu mamy coraz mniej, dlatego jest on tak cenny. Wielu rodziców nie bardzo jednak wie, jak najlepiej go wykorzystać i stworzyć dziecku cudowne wspomnienia.

Z gotowymi rozwiązaniami dla rodziców przyszło Przedszkole Publiczne nr 6 w Krapkowicach, które 23 września zorganizowało w swoim ogrodzie sensorycznym Turniej Rodzinny pod hasłem „Aktywna Rodzina i już wesoła mina”.

Cała impreza została zorganizowana w ramach Programu „Działaj Lokalnie” Polsko – Amerykańskiej Fundacji Wolności, na mocy umowy zawartej z Akademią Rozwoju Filantropii w Polsce, we współpracy ze Stowarzyszeniem Kraina Świętej Anny.

Dzięki wieloletniemu doświadczeniu przedszkolanki



doskonale wiedzą, że nieważna jest ilość czasu, ale jego jakość. Nawet krótkie popołudnie może na zawsze pozostać we wspomnieniach dzieci, jeśli tylko skutecznie o to zadbamy.

Całe rodziny, na przekór obiegowym opiniom, iż rodzice XXI w. na nic nie mają czasu, spędzili ze swoimi dziećmi całe poniedziałkowe popołudnie. Ogród przedszkolny tętnił w tym dniu

duchem sportowej rywalizacji, a ostatnie promienie słońca rozgrzały wszystkich, tworząc ciepłą, rodzinną atmosferę.

Atrakcji w tym dniu z pewnością nie brakowało. Dzieci wraz z rodzicami doświadczali, jakie przedmioty przyciągane są przez magnes, a łowienie rybek na magnes wymagało nie lada sprawności. Nie zabrakło również konkurencji przy-

gotowanych przez Akademię Sportową Tygrysek.

Dzieci z dużą odwagą podeszły do nauki chodzenia na sznurkach. Pociągając za sznurki, wspólnie z rodzicami tworzyły zmyślne konstrukcje z drewnianych klocków. Dużym zainteresowaniem cieszyła się również latająca biła oraz gra w zbijaka, w której konieczne było nałożenie na siebie specjalnych kamizelek.

Taka ilość konkurencji i emocji zaostriżyła apetyty. Dlatego całość imprezy została okraszona pysznym menu przyrządzonym przez panie kucharki.

Turniej przypomniał rodzicom, że najlepsze, co możemy ofiarować swojemu dziecku, to nasz czas. Przecież „kiedy śmieje się dziecko, śmieje się cały świat”.

Największy salon w mieście
FIRANY KARNISZE ZASŁONY

TERENOWA ODMIENIA BIG STYLE

Krapkowice, ul. 1-Maja 14
(1-piętro, naprzeciw baszty)

Solidność, fachowość, niskie ceny...
To nasza wizytówka!

www.bigstyle.krapkowice.pl
Zapraszamy pn.-pt. 9:00 - 17:00, sob. 9:00 - 13:00

Twój kandydat na posła

Rafał Magosz

animator kultury, społecznik, mąż i ojciec

Opolskie! Ma znaczenie

Deutsche Minderheit
www.mniejszoscniemiecka.eu

LEWICA

ŁĄCZY NAS PRZYSZŁOŚĆ

LISTA 3

STANISŁAW NOWAK

Zgoda buduje

Niezgoda rujnuje

numer 9

Twój kandydat do Sejmu RP

KOALICJA OBYWATELSKA

Elżbieta

BIEŃ

miejsce 3

do Sejmu RP

www.elzbietabien.pl

Łączy nas łącznik

Multiserwis jest największym w Polsce przedsiębiorstwem w branży izolacji przemysłowych i rusztowań przemysłowych. Specjalizuje się w świadczeniu usług na rynku budownictwa przemysłowego w Polsce i w Europie, wykonuje również usługi montażowe w budownictwie głównie tunelowym, ale Multiserwis to przede wszystkim ludzie, zgrane zespoły i wyjątkowa atmosfera.

Aktualnie w przedsiębiorstwie zatrudnionych jest ponad 3 900 osób, z czego blisko 90% oddelegowanych jest do pracy na kontrakty w całej Europie, pozostałe

Nasza firma to „system naczyń połączonych”. Działy operacyjne i administracyjne nie mogą funkcjonować bez siebie.

10% to administracja i osoby pracujące w Polsce.

O ile wkład działów operacyjnych w sukces firmy

nagrodzenia sztab osób musi zliczyć godziny pracy, naliczyć i wypłacić wynagrodzenia. I za te obszary są odpowiedzialne działy administracji. Nasza firma to „system naczyń połączonych”. Działy operacyjne i administracyjne nie mogą funkcjonować bez siebie.

Główna siedziba firmy znajduje się w Krapkowicach, tu zasiada Zarząd Spółki i zlokalizowana jest administracja działów operacyjnych: Kontraktów Zagranicznych, Zagranicznych Usług Montażowych i Dział Usług Montażowych Centralna Europa, Dział Krajowy, Warsztaty, Dział Środków Trwałych i Transportu, Magazyn i Logistyka, Dział Produkcji



jest bezsprzeczny, bo to one zdobywają klientów, realizują kontrakty i generują obrót, który w zeszłym roku wyniósł 766 mln PLN, o tyle udział działów administracyjnych nie jest widoczny na pierwszy rzut oka.

Spójrzmy jednak jak działa nasza firma. Ponad 3 600 osób pracuje na kontraktach poza miejscem ich zamieszkania. Oznacza to, że dla naszych pracowników organizujemy transport, wyposażamy ich w ubrania robocze, środki ochrony indywidualnej, przeprowadzamy szkolenia BHP i niezbędne szkolenia stanowiskowe, przeprowadzamy wymagane prawem procedury uzyskania zezwoleń na pracę. Aby terminowo były wypłacane wy-

i Handlu oraz Działy wspierające: PR, Kadr, Rozwoju Personalnego, BHP, Finansów, Księgowości, Płac.

Główna siedziba firmy znajduje się w Krapkowicach, tu zasiada Zarząd Spółki.

Oddział Rusztowania przemysłowe mieści się w Ostrzeszowie, podzielony jest na działy: Zagranicznych Usług Rusztowaniowych, Usług Rusztowaniowych Polska, Eksport Niemcy, Dział Rozliczeń Kontraktów oraz Dział Kadr, Rozwoju Personalnego, Controlling oraz Finanse. W Krapkowicach, w

administracji zatrudnionych jest 212 osób, w Ostrzeszowie 98.

Multiserwis w tym roku obchodził 28 urodziny, firma rozrastała się z roku na rok, aby w 2007 roku z małego biurowca na ul. Opolskiej przenieść się do nowej siedziby na ul. Prudnickiej 40, gdzie po 10 latach wybudowany został drugi budynek, dzisiaj to jeden z najnowocześniejszych biurowców w Krapkowicach. „Nasz budynek administracyjny to prawie Steblów, często żartujemy idąc do budynku produkcyjnego, że idziemy do Krapkowic” – mówi wieloletni pracownik Firmy, Jolanta Dwernicka, mieszkanka Steblowa. „Te dwa budynki to połączenie pracowników o ogromnym

doświadczeniu, wiedzy specjalistycznej, ale także o różnych kompetencjach i obszarach działania, w końcu łączy nas łącznik - kontynuuje - „dobra WSPÓŁPRACA

Te dwa budynki to połączenie pracowników o ogromnym doświadczeniu, wiedzy specjalistycznej, ale także o różnych kompetencjach i obszarach działania.

i SPÓJNOŚĆ DZIAŁAŃ to podstawa wszystkiego, to również wartości naszej kultury organizacyjnej, bez której nie zbudujemy ZAUFANIA i SZACUNKU do siebie.”

Dbamy o naszą integrację, a sprzyjają temu liczne imprezy organizowane przez

Zakładowy Fundusz Świadczeń Socjalnych, które nie są związane bezpośrednio z pracą zawodową, takie jak doroczny Bal Budowlańca, czy wycieczki krajoznawcze. Mamy wtedy okazję do dłuższych spotkań i wymiany poglądów lub też po prostu



na wspólną zabawę. Ostatnio dużym powodzeniem wśród pracowników cieszył się Piknik Rodzinny Dzień Bezpieczeństwa, którego hasłem przewodnim było pytanie „Dla kogo pracujesz bezpiecznie?”. Piknik zorganizowany był przez dział BHP miał na celu propagowanie i rozszerzenie świadomości na

temat bezpieczeństwa w pracy wśród pracowników Multiserwis i ich rodzin. Na pikniku obecni byli pracownicy administracji z Krapkowic, z oddziału w Ostrzeszowie, a także pracownicy, którzy specjalnie na tą okazję przyjechali z kontraktów i pojawili się ze swoimi rodzinami.

To, że pracujemy w różnych obszarach biznesowych, jak również w osobnych budynkach nie wpływa na nasze wzajemne relacje, każdego dnia realizujemy zadania, bez których multiserwisowy mechanizm by nie zadziałał. Tylko takie połączenie „dwóch światów” – działów operacyjnych i administracyjnych jest gwarancją sukcesu. Łączy nas łącznik ale przede wszystkim łączy nas praca dla Multiserwis oraz wyznawane przez wszystkich pracowników wartości, z czego na pierwsze miejsce wysuwa się szacunek dla drugiego człowieka.



www.multiserwis.com.pl

MEDIA SERWIS

Naprawy domowe:

- telewizorów, anten satelitarnych i naziemnych
- laptopów, tabletów i nawigacji
- montaż anten satelitarnych i naziemnych.

Malnia, ul. Opolska 22,
tel. 467 17 43,
kom. 604 782 443



Praca w Niemczech.
Zatrudnimy murarzy,
cieśli szalunkowych,
brygadzystów,
dźwigowych.
tel. 607923444

NALIGONIA PRZYCHODNIA LEKARSKA**NOWOCZESNE GABINETY LEKARSKIE****STOMATOLOG**

Teraz czynny również w soboty!

**ORTODONTA****GINEKOLOG
POŁOŻNIK****PULMOLOG****KARDIOLOG****DIETETYK****DERMATOLOG****PSYCHOLOG****tel. 734 150 798****naligonia.com**

ul. Ligonia 2, Głogówek

Rejestracja od pon. do sb. w godz. 8.00-20.00

**USŁUGI POGRZEBOWE
KONEFAŁ**

Gwarantujemy

Najwyższą jakość świadczonych usług w zakresie:

- kompleksowej obsługi pogrzebów,
- transportu międzynarodowego,
- kremacji, ekshumacji,
- wieńców, wianków i wiązanek,
- usług kamieniarskich,
- całorocznej opieki nad grobami.

Jesteśmy do Państwa dyspozycji całą dobę

Gogolin
ul. Zamknięta 4
tel. 77 466 6260

Krapkowie
ul. Mickiewicza 2
tel. 77 446 60 66,

Zdzieszowice
ul. Chrobrego 15
tel. 77 484 41 76



PRZEDSIĘBIORSTWO PRZYJAZNE PRACOWNIKOM

MULTISERWIS

Multiserwis Sp. z o.o. to przedsiębiorstwo z ponad 27 letnim doświadczeniem na rynku krajowym jak i zagranicznym, które realizuje projekty w zakresie izolacji przemysłowych i rusztowań dla przemysłu oraz usług montażowych w budownictwie.

Jesteśmy przedsiębiorstwem innowacyjnym, śmiało patrzącym w przyszłość. W związku z naszym dynamicznym rozwojem poszukujemy:

**Specjalista ds. Ofertowania**

Miejsce pracy: Krapkowie

Zakres obowiązków:

- Przygotowanie kalkulacji oraz wyceny projektów montażu mechanicznego instalacji przemysłowych (konstrukcje stalowe, urządzenia) i izolacyjnych
- Współudział w procesie przygotowania i planowania produkcji
- Przygotowywanie ofert techniczno-handlowych
- Kontakt z klientami i dostawcami

Oczekiwania:

- Mile widziane doświadczenie w branży montażu mechanicznego (konstrukcje stalowe, urządzenia przemysłowe)
- Znajomość języka angielskiego co najmniej na poziomie **A2-warunek konieczny**
- Dobra znajomość Microsoft Office, Excel
- Umiejętność czytania rysunku technicznego lub znajomość Auto – Cad
- Zaangażowanie i chęć do rozwoju kompetencji
- Umiejętność pracy zespołowej

Proponujemy:

- Możliwość zdobycia doświadczenia zawodowego w firmie o ugruntowanej pozycji na rynku międzynarodowym
- Uczestnictwo w szkoleniach i warsztatach
- Wykorzystywanie znajomości języka obcego w codziennej pracy
- Stabilne warunki zatrudnienia i wynagrodzenia na podstawie umowy o pracę
- Możliwość dodatkowego ubezpieczenia NNW
- Bogaty pakiet socjalny – dofinansowanie do wczasów, kultury i sportu
- Atrakcyjny pakiet medyczny ENEL – MED.

Jeśli jesteś zainteresowana/y ofertą pracy wejdź na stronę
www.multiserwis.com.pl
w zakładkę Kariera i aplikuj.

**NOWOŚĆ!****masaż
miodem**

S-MEDICA

**Kupując dwa masaże miodem w
październiku, trzeci masaż otrzymasz od
nas w prezencie!**

Zapisy pod numerem: 77 4749595**FALCO**
Odzież robocza**SALON Z ODDZIEŻĄ ROBOCZĄ**

Krapkowie, ul. Kozielska 38
(BUDYNEK SKLEPU DACH-MET)
TEL. 668-541-161, 696-696-039



- SZEROKI ASORTYMENT
- PROFESJONALNE DORADZTWO
- DUŻA POWIERZCHNIA WYSTAWOWA
- PROGRAM LOJALNOŚCIOWY DLA STAŁYCH KLIENTÓW
- ZNAKOWANIE ODDZIEŻY (HAFT, SITODRUK ITP.)



**fajny sklep papierniczy :)
szkolne ABC**

f /szkolneabc



**ARTYKUŁY
SZKOLNE I BIUROWE
ARTYSTYCZNO-PLASTYCZNE
KREATYWNE**

ul. Jagiellońska 8A, 47-303 Krapkowie-Otmęt, tel. 515 525 512

ul. Szkolna 5, 47-300 Krapkowie, tel. 77 474 93 99

info@szkolneabc.pl / www.szkolneabc.pl

Buty dla polskich skoczków powstają... w Otmęcie!

To było ogromne wyzwanie, a później jedna z najpilniej strzeżonych tajemnic w świecie polskiego sportu. W lutym w krapkowickim starostwie odbyło się spotkanie z dyrektorem sportowym reprezentacji Polski w skokach narciarskich Adamem Małyszem. Zaprezentowano wtedy przygotowany przez firmę Nagaba prototyp obuwia, w którym mieliby wystąpić Kamil Stoch i spółka w tegorocznym sezonie zimowym. Do tego jednak aby mogła ruszyć produkcja, potrzeba było zaangażowania z wielu stron i temu właśnie miało służyć owe spotkanie.



- Przez kilka miesięcy trafilem do różnych firm, ale z żadną nie mogliśmy się jakoś porozumieć. W końcu rozpocząłem poszukiwania w internecie i tam natrafiłem na firmę Nagaba, która jakoś tak mi się skojarzyła pozytywnie z Japonią. Okazało się, że jest to firma rodzinna i bardzo optymistycznie nastawiona do mojego pomysłu. Byliśmy wspólnie z trenerami bardzo zaskoczeni jak szybko ich słowa zamieniają się w czyny, bo mieliśmy świadomość, że to rodzinna firma, więc aby tak szybko działać w naszej sprawie musi odłożyć w czasie

inne realizacje - mówił Adam Małysz.

- Nasz projekt opierał się na dwóch filarach - współpraca z krapkowickim starostwem i Powiatowym Urzędem Pracy w Krapkowicach oraz OCRG i parkiem naukowo-technologicznym. Otrzymaliśmy potrzebne wsparcie, aby podjąć wyzwanie, a nie było ono łatwe - przyznaje Ewa Nagaba, właściciel firmy Nagaba, dodaje jednak, że satysfakcja za każdym razem, gdy po testach otrzymywali pozytywne oceny była ogromna.

- Kiedy tylko usłyszałam, że jest taka możliwość pomyślałam, że będzie to piękna

puenta dla wydarzeń, które organizowaliśmy kilka miesięcy wcześniej przypominając historię otmęckiego obuwia. Wiedzieliśmy jednak, że czasu jest mało, a firma musi przeskoczyć dodatkowych pracowników, zakupić sprzęt, ale w takiej sytuacji mogliśmy powiedzieć tylko jedno - zrobimy wszystko co w naszej mocy, aby wam pomóc - przyznaje wicestarosta Sabina Gorzkulla.

- Robiliśmy różne buty, ale te z normalnymi mają niewiele wspólnego i w swojej 50-letniej karierze zawodowej nigdy nie miałem z takimi do czynienia. Co nie zmienia faktu, że jak już się wzięliśmy za pracę,



to nikt nie mógł uwierzyć, że pierwsze były gotowe w tak krótkim czasie - zaznacza z satysfakcją Michał Jankowski, konstruktor w firmie Nagaba.

8 lutego starosta krapkowicki Maciej Sonik napisał w mediach społecznościowych: „Dzisiaj ważne i miłe spotkanie z ważnym (i miłym) gościem oraz osobami, które się bardzo zaangażowały. (...) Na razie jeszcze dużo pracy przed nimi, ale później poleci już z górki”.

Po 8 miesiącach słowa te znalazły potwierdzenie. Podczas zawodów letniego GP w Klingenthal Adam Małysz w rozmowie z mediami potwier-

dził, że część zawodników od półtora miesiąca testuje buty przygotowane przez firmę Nagaba, a pozostali zaczną skakać w nich w najbliższych dniach.

- Cieszymy się, że Adam Małysz nam zaufał i cały czas wspierał. Dziękujemy naszym pracownikom, którzy nie bali się wyzwania. Dziękujemy też wszystkim, którzy nam pomogli, aby w naszej rodzinnej

firmie mogły powstawać buty dla skoczków - puentuje Ewa Nagaba.

Do rozpoczęcia Pucharu Świata coraz mniej czasu. Pierwsze zawody odbędą się 23-24 listopada w Wiśle i wtedy na temat butów z Otmętu dowiemy się zdecydowanie więcej.

(nika)

Nagaba jest spółką rodzinną założoną w 1993 r. w Krapkowicach-Otmęcie. Rozwój produkcji, inwestycje i wzrost zatrudnienia sprawiają, że firma dynamicznie się rozwija stale zwiększając grono usatysfakcjonowanych klientów. Marka stała się rozpoznawalna w Polsce i za granicą. Produkcję cechuje sprawdzona technologia i duża elastyczność, czego znakomitą przykładową są buty produkowane dla skoczków. Więcej na www.nagaba.pl



Pokazy Ratownictwa Medycznego

Na przejeździe kolejowym przy skrzyżowaniu ulic Opolskiej i Dworcowej w Krapkowicach dochodzi do zderzenia pociągu z samochodem osobowym. Na miejsce zostaje zadysponowana policja, straż i pogotowie. Tak wyglądał scenariusz Pokazu Ratownictwa Medycznego, który odbył się w ramach 20-lecia powiatu.



Obserwujący działania służb mieszkańcy powiatu krapkowickiego mogli mieć wrażenie, że na ich oczach powstają zdjęcia do filmu akcji. Działania policjantów, strażaków i ratowników medycznych były jednak jak najbardziej

Ich organizacja w ramach 20-lecia powiatu to nie tylko okazja do przyjrzenia się pracy bohaterów dnia codziennego, ale też zwrócenie uwagi na ważny temat bezpieczeństwa - mówi starosta krapkowicki Maciej Sonik.

- Chcieliśmy sprawdzić się w działaniu, zobaczyć jak wygląda koordynacja i współpraca nie tylko w ramach jednej formacji. Dzięki temu możemy wyciągnąć wnioski i w momencie, gdyby przyszło nam

fachu z Głubczyc, Opola, a nawet gościnnie z Bytowa (delegacja z powiatu bytowskiego uczestniczyła w 20-leciu powiatu). Przeprowadzone działania zostały ocenione bardzo pozytywnie, co nie zmienia faktu,



poważne, a scenariusz zdarzenia był utrzymywany do końca w tajemnicy, aby każda z formacji postępowała tak jak w przypadku realnego zagrożenia.

Takie pokazy to świetna okazja do sprawdzenia służb.

W rolę poszkodowanych wcielili się uczniowie i seniorzy z Uniwersytetu Trzeciego Wieku. Wszyscy zostali odpowiednio zabezpieczeni, a „najpoważniej rannym” udzielono pomocy.

zmierzyć się ze zdarzeniem o podobnej skali, będziemy właściwie przygotowani - dodaje prezes KCZ Marcin Misiewicz.

W pokazach uczestniczyli oprócz ratowników z Krapkowie również ich koledzy po

że wszyscy życzymy sobie, aby okazja do prezentowania tych umiejętności występowała jak najrzadziej.

(nika)



Konsultacje z organizacjami



Przedstawiciele organizacji pozarządowych wzięli udział w spotkaniu z wicestarostą Sabiną Gorzkullą. Temat - omówienie rocznego programu współpracy.

W 2020 roku środki zostaną przekazane na działania w następujących obszarach:

- 1) wspierania i upowszechniania kultury fizycznej,
- 2) kultury, sztuki, ochrony dóbr kultury i dziedzictwa narodowego,
- 3) porządku i bezpieczeństwa publicznego,
- 4) działalności na rzecz osób w wieku emerytalnym,

Przypominamy, że wszelkie informacje w zakresie programu współpracy z organizacjami pozarządowymi można otrzymać w Starostwie Powiatowym w Krapkowicach, ulica Kilińskiego 1, I piętro pokój 107.

Kolejny krok Martyny



2 lata temu jej historię poznali nie tylko mieszkańcy powiatu krapkowickiego, ale cała Polska. Dziewczyna cierpiąca na zespół Kabuki od 10. roku życia była przykuta do wózka. Teraz stawia pierwsze kroki. W tym tygodniu pierwszy raz sama - o własnych siłach i na własnych nogach - poszła do szkoły. Wszystko dzięki operacji przeprowadzonej w niemieckim Aschau, do której nie doszłoby bez otwartych serc i pieniędzy przekazanych przez mieszkańców!

Aktywny samorząd



Osoby niepełnosprawne z terenu powiatu krapkowickiego mogą ubiegać się o pomoc w uzyskaniu wykształcenia na poziomie wyższym w postaci dofinansowania lub refundacji opłaty za naukę (czesne), dodatku na pokrycie kosztów kształcenia oraz dodatku na uiszczenie opłaty za przeprowadzenie przewodu doktorskiego.

Nabór wniosków prowadzony jest w ramach pilotażowego projektu realizowanego przez powiat krapkowicki pod nazwą „Aktywny samorząd”. Mogą je składać osoby niepełnosprawne posiadające znaczny lub umiarkowany stopień niepełnosprawności, pobierający naukę w szkole wyższej lub szkole policealnej, kolegium lub mające otwarty przewód doktorski poza studiami doktoranckimi. Niezbędne dokumenty można pobrać ze strony: www.powiatkrapkowicki.pl lub odebrać osobiście w Wydziale Polityki Społecznej Starostwa Powiatowego w Krapkowicach, pokój nr 1 (parter). Wnioski przyjmowane są do dnia 10 października 2019 roku. Program finansowany ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych.

(nika)

Ścieżka rowerowa między grobami

Ścieżka rowerowa wykonana za tzw. placem Gagarina została wysypana szutrem, co od dawna jest krytykowane przez krapkowickich cyklistów, bo jeździ się fatalnie i niejedna opona została tam już przebita. Nic więc dziwnego, że rowerzyści zrobili sobie na dziko cyklostradę przez cmentarz - tam władze miasta położyły bowiem nowy asfalt.



Najlepsza ścieżka rowerowa to droga przez cmentarz – nieoficjalna, ale chętnie uczęszczana.

O tej sytuacji dyskutowali radni i urzędnicy podczas posiedzenia komisji spraw społecznych 24 września w Urzędzie Miasta i Gminy. Radny Ireneusz Żyłka wyraził duże zdziwienie, że asfalt położono właśnie na cmentarzu (i to w sytuacji, gdy gmina właśnie szykuje się do budowy nowej nekropolii) zamiast właśnie na ścieżce rowerowej. Przypomniał, że były składane takie wnioski, ale zostały zapomniane. Co ciekawe, wydatek nie został nawet wpisany do załącznika zadań drogowych do uchwały budżetowej...

- Skąd ten dywanik się tam wziął? Nie ustalaliśmy tego... - dopytywał Żyłka. - Ta ilość asfaltu spowodowała, że po pierwsze cmentarz stał się fajnym miejscem do jazdy rowerem, mimo że regulamin mówi co innego, a po drugie odkąd połowa szkoły nr 1

została przeniesiona na ulicę Kwiatową, mocno uczęszczana stała się dla uczniów i nauczycieli ta nieszczęsna droga szutrowa za placem Gagarina. Przez plac też jeździć nie wolno jest zakaz, a tam jest wyznaczona ścieżka - tam ten asfalt by się bardziej przydał! Szkoda że tak się stało. Dzieci jeżdżą przez cmentarz i plac Gagarina...

Żyłce przytaknęła radna Anna Wójcik, ale naczelnik wydziału gospodarki komunalnej i inwestycji Katarzyna Kubacka przypomniała, że to właśnie radna Wójcik wniosła o prace na cmentarzu. Ta ostatnia stwierdziła, że o asfalcie nie mówiła i wystarczyło „połatać” ścieżkę cmentarną:

- Ja zwracałam uwagę na to, że ułożone na cmentarzu obrzeża i krawężniki są w fatalnym stanie - przypo-

mniała. - Czy ktoś tam był i to widział? Czy te krawężniki były jakieś tańsze, czy co? Czy myśmy za to płacili? Co trzeci jest obity, leżą poprzeczkane, to jest tragedia... Kto to odebrał w ogóle? Może jeśli urzędnicy nie mają czasu, to my - radni - zajmijmy się odbiorem wykonanych zadań. Ja nie wiem czy ktoś z państwa chciałby mieć coś takiego w domu czy ogrodzie...

Naczelnik Kubacka tłumaczyła, że krawężniki zostały zniszczone przez wykonawcę pomników i został on zobligowany do naprawy, natomiast wydatek nie był wpisany w załącznik, to nie jest zadanie drogowe... I na tym dyskusja się zakończyła. Tematu potrzeby utwardzenia ścieżki rowerowej nikt nie podjął.

(bes)

Most już robią, park będzie następny

W minionym tygodniu - tak jak zapowiadaliśmy - rozpoczęły się prace związane z przebudową mostu kolejowego i już niebawem rozpoczną się też przygotowania do rewitalizacji parku przy moście. W środę 2 października Urzędowi Miasta i Gminy udało się wreszcie rozstrzygnąć postępowanie przetargowe dotyczące tego zadania i wybrać wykonawcę.

A był z tym - przypomnijmy - problem. Dwa poprzednie przetargi nie wyłoniły wykonawcy i były już pewne obawy czy uda się w odpowiednim czasie przebudować park. Oba zadania zaś zostały dofinansowane ze środków Unii Europejskiej w ramach jednego naboru konkursowego i powinny być zre-

alizowane równolegle. Trzeci przetarg okazał się udany, jako najkorzystniejsza oferta wybrana została ta przedstawiona przez spółkę Venus z Łowkovic: 1 673 555 zł i 72 miesiące gwarancji. Termin zakończenia prac to wrzesień 2020. Przygotowania do ich rozpoczęcia nastąpią jeszcze tej jesieni: w pierwszej ko-

lejności wykonana zostanie inwentaryzacja drzew oraz wykonany zostanie projekt.

Zgodnie z planem modernizacji w parku ma się pojawić się m.in. duży plac zabaw, siłownia zewnętrzna, boisko do gry w koszykówkę, tory do gry w boule czy rolkostrada.

(bes)

Kto się dorzuci do mostu?

Najpierw 13 września przybył do Krapkowic wiceminister inwestycji i rozwoju, aby obwieścić, że wniosek dotyczący budowy tzw. przeprawy południowej został zakwalifikowany do programu „Mosty dla Regionów”, a teraz - dokument przyznania dotacji został z wielką „pompą” podpisany w Gogolinie. Póki co to jednak tylko wsparcie na dokumentację. Ma ona być gotowa do roku 2023 i wtedy... gminy będą mogły aplikować o kolejne dofinansowanie - tym razem do samej budowy. Aby tak się stało, konieczny będzie jednak wkład własny i dlatego burmistrz Andrzej Kasiura już dziś apeluje o zrzutkę do innych samorządów. Nazbierać trzeba - bagatela! - co najmniej 20 milionów.

Dofinansowanie otrzymała gmina Krapkowice, ale oficjalne i bardzo uroczyste podpisanie dokumentu odbyło się 2 października w Gogolinie, jako że most ma łączyć 2 gminy, a projekt ma być realizowany jako przedsięwzięcie partnerskie. Dofinansowanie dotyczy „opracowania dokumentacji niezbędnej do realizacji inwestycji Budowa mostu południowego na Odrze”. Porozumienie jako przedstawiciel administracji rządowej podpisał wojewoda Adrian Czubak, a z drugiej strony jako lider projektu - wójt gminy Krapkowice Andrzej Kasiura.

Jako publiczność tego - jak podkreślano - historycznego i „podniosłego” wydarzenia zaproszono radnych Krapkowic i Gogolina oraz starostów kilku powiatów, wójtów i burmistrzów okolicznych gmin (nie wszyscy jednak przybyli). Na uroczystości padło wiele entuzjastycznych słów. Wojewoda Adrian Czubak chwalił burmistrzów Krapkowic i Gogolina za dobrą współpracę:

- Gdy się pojawił program Mosty dla Regionów, nie próżnowali, od razu komunikowali, że jest tu potrzeba, rząd stworzył warunki, ale piłeczka była po stronie samorządów - mówił wojewoda. - Ja od razu też byłem przekonany, że jest na to ogromna szansa, ale powiedziałem, że jednym z warunków otrzymania tego dofinansowania jest bardzo dobry wniosek. (...) Musiały wygrać najlepsze. Dobre wypełnienie tego wniosku pozwoliło na to, że minister i cały zespół podjęli tę ważną decyzję, ważną dla całego ciągu komunikacyjnego południowej Polski i południa województwa, biegnie tu przecież jedna z najbardziej ruchliwych autostrad. (...) Ten most będzie mieć wpływ nie tylko na bezpieczeństwo poruszania się, ale ważny będzie również dla rozwoju gospodarczego regionu.

Wniosek złożony został pod koniec marca. Jak podkreślała wicewojewoda Violetta Porowska, „konkurencja była olbrzymia”. Z całej Polski wpłynęło ich 77 i wszystkie - zapewne - były bardzo dobre oraz związane z „koniecznymi i oczekiwanymi” inwestycjami. Dofinansowanie



Porozumienie podpisali wojewoda Czubak i burmistrz Kasiura.

otrzymało tylko 17, a ten siedemnasty to właśnie krapkowicko-gogoliński Most Południowy. Mimo chłodu wtrącała też kilka zdań o kuluarach zabiegów czynionych, aby wniosek przepchać. Można było usłyszeć jak to razem z wojewodą Czubakiem jechali wieczorową porą specjalnie do Katowic, aby lobbować w tej sprawie u ministra Jerzego Kwiecińskiego...

Burmistrz Andrzej Kasiura mówił natomiast o tym, że podpisanie dokumentu rozpoczyna pracę nad przygotowaniem dokumentacji (wraz z przygotowaniem oceny środowiskowej). Jej koszt oszacowano na blisko 4,5 mln zł, a zatem 80 proc. dofinansowania kosztów kwalifikowalnych obliczono na ponad 3,5 mln zł. Procedury są czasochłonne, więc trzeba się śpieszyć.

- Zakładamy, że projekt wraz z pozwoleniem na budowę gotowy będzie do 2022 roku - mówił burmistrz. - Rozpoczynamy teraz szukanie partnera, który nam doradzi jak sporządzić specyfikację zamówienia publicznego na kwotę tych 4,5 mln zł. Ani Gogolin, ani my nie realizowaliśmy takiego obiektu, potrzebujemy specjalisty, który nam w tym pomoże oraz w wyborze biura projektowego, a potem będzie czuwał nad realizacją zadania. Liczę że w marcu, może kwietniu będziemy mogli już ogłosić przetarg. Jeśli wybór firmy nastąpi w połowie przyszłego roku, szacujemy, że w 2,5 roku ta dokumentacja powstanie i w

2023 roku będzie można aplikować o pieniądze inwestycyjne.

Burmistrz zapowiedział też, że w czasie gdy projekt będzie powstawał, zamierza „pozyskać więcej samorządów do zapewnienia wkładu własnego” koniecznego do budowy mostu.

- Wyobrażam sobie, że będzie nas co najmniej czworo: gminy Gogolin, Krapkowice, powiat krapkowicki i województwo opolskie, a także myślę, że i gminy sąsiednie zobaczą tu dźwignię rozwoju - mówił Kasiura. - Jeśli most będzie kosztował 100 milionów, a może to być i więcej, wkład własny wyniesie co najmniej 20 milionów. (...) Jeżeli możemy jako samorząd złożyć się na ten wkład własny, zrobmy to, by rząd nie miał chwili wahania, że te 80 procent trzeba dołożyć!

Dofinansowanie póki co dotyczy wyłącznie projektu i formalnie nie zapewnia dofinansowania na roboty budowlane, ale wicewojewoda Violetta Porowska jest głęboko przekonana, że ono nastąpi, o czym przekonuje:

- Jesteśmy tego pewni, jak mówił wiceminister Buda, to dofinansowanie jest tego gwarancją, bo zdajemy sobie sprawę, że nawet dwa samorządy nie podołałyby takiej inwestycji - mówiła. - To jest bardzo ważne wydarzenie nie tylko dla Krapkowic i Gogolina, bo ten most i 3 prowadzące do niego kilometry dróg są ważne dla nitek dróg wojewódzkich i krajowych.

Beata Szczerbaniewicz

Nie Nivea - ale też będzie fajnie

Po wielkim rozczarowaniu po porażce, jaką okazał się udział Krapkowic w konkursie „Podwórko Talentów Nivea”, burmistrz deklaruje, że plac Gagarina jednak zostanie zmodernizowany.

Było głosowanie internetowe, była mobilizacja na facebooku, ale okazała się za mała i Krapkowice zostały w konkursie daleko w tyle. Zgłoszona do modernizacji lokalizacja, czyli tzw. Plac Gagarina zebrała ponad 16 tys. głosów, co dało jej ledwo 16. miejsce w swojej kategorii, wyprzedziły nas znacznie mniejsze miejscowości - ale jak widać - solidarne. Ci którzy zaangażowali się wtedy w akcję, wyrażali publicznie swoje

rozczarowanie. Powinni zatem się ucieszyć, bo burmistrz Andrzej Kasiura poinformował na sesji o podjętych działaniach zmierzających do rewitalizacji tego miejsca z funduszy gminnych.

- Rozmawialiśmy z wykonawcą który buduje kompleks sportowy przy szkole nr 4 na temat przygotowania koncepcji zagospodarowania placu Gagarina na duży, nowoczesny plac zabaw, to pokłosie też konkursu

„Nivea”, gdzie - dziękuję jeszcze raz wszystkim za głosy - ale nie udało się go wygrać - mówił burmistrz. - Chcielibyśmy, by najpierw ktoś kto się na tym zna, przedstawił jak taki plac mógłby wyglądać i ile by to kosztowało, a potem dysponując kosztorysem moglibyśmy podzielić to zadanie na etapy i realizować w dwóch czy trzech turach z rozpoczęciem już w roku przyszłym.

(bes)

Powiat krapkowicki po wichurze

W poniedziałek 30 września pogoda dała się we znaki w całej Polsce. Huragan Mortimer siał najpierw spustoszenie w Niemczech, a potem dotarł do Polski. Jak podał zastępca dyrektora Rządowego Centrum Bezpieczeństwa Grzegorz Świszcz, w całym kraju straż pożarna wyjeżdżała do interwencji ponad 6 tys. razy. Uszkodzonych zostało 397 dachów, w tym - 246 w budynkach mieszkalnych. Problemy z dostawą prądu miało 145 tys. odbiorców. A jak wyglądała sytuacja w naszym regionie?

Na terenie województwa opolskiego straż pożarna interweniowała 289 razy. Odnotowano 271 miejscowych zagrożeń, 5 pożarów oraz 13 alarmów fałszywych. W wyniku zdarzeń poszkodowane zostały 4 osoby. We wszystkich działaniach ratowniczych brało udział 445 zastępów, w sile 1966 strażaków. Były to głównie wyjazdy do połamanych drzew i gałęzi blokujących szlaki komunikacyjne, kilku uszkodzonych dachów, oraz zerwanych linii energetycznych i telekomunikacyjnych.

W powiecie krapkowickim bilans zdarzeń zamknął się w liczbie 30, przy których działało prawie 200 strażaków. Do takich zdarzeń doszło między innymi w Mosznej, Walcach, Zdieszowicach, Żywocicach, Żyrowej, Smolarni, Gwoździarach, Kamieniu Śląskim, Racławicach, Zielinie i w Krapkowicach przy ulicy Kilińskiego oraz na osiedlu XXX-lecia.

I tak na przykład w Zielinie zerwało blaszany dach z garażu. W Zdieszowicach uszkodzone zostały panele solarne i okno na dachu budynku.

Zablokowana była także droga krajowa nr 45 w rejonie Gwoździec i Rogowa Opolskiego w co najmniej dwóch miejscach przez połamane drzewa. Policjanci wyznaczili na czas działań objazdy. Na szczęście nikt nie został ranny.

(dodi)



Wiele drzew zostało połamanych.



W Zielinie z jednego z garaży został zarwany dach.

Rozmawiali o trudnych sprawach

W czwartek 26 września Gminną Bibliotekę Publiczną w Walcach odwiedziła Joanna Jagiełło, autorka licznych książek dla dzieci i młodzieży. Spotkanie odbyło się w ramach Dyskusyjnego Klubu Książki.

Pisarka jest absolwentką filologii angielskiej na Uniwersytecie Warszawskim, pracowała jako nauczyciel języka angielskiego w gimnazjum. Współpracowała z czasopismami „Perspektywy” i „Cogito”. Jej debiut pisarski przypada na 1997 r., kiedy to wydała tomik wierszy „Moje pierwsze donikad”. Młodym czytelnikom jest znana głównie jako autorka książek „Kawa z kardamonem”, „Czekolada z chili”, „Tiramisu z truskawkami” oraz „Mleko z miodem”.

Podczas spotkania Joanna Jagiełło mówiła m.in. o swojej pisarskiej drodze, procesie wydawniczym książek czy spełnianiu dziecięcych marzeń. Uczniowie chętnie zabierali głos. Szczególnie byli zainteresowani tym, skąd wziął się pomysł na tworzenie powieści



Młodzież aktywnie uczestniczyła w spotkaniu.

dla młodzieży. Pytali też o inspiracje. Zapoczątkowało to dyskusję na temat problemów, z jakimi borykają się młodzi ludzie. Pisarka w swoich książkach porusza wiele trudnych spraw dotyczących młodzieży.

(madzia),
fot. (GBP Walce)

„OKO-MED”
ul. POCZTOWA 12, KRAPKOWICE (1 piętro)
OPERACJE ZAĆMY:
- BEZ KOLEJKI
- NA NFZ

Gabinet Okulistyczny
Rejestracja telefoniczna
Codziennie od 9:00 do 17:00
Tel. 661 123 672, 695 157 955
kontakt@oko.med.pl www.oko.med.pl



LEŚNICKIE CENTRUM MEDYCZNE

LEŚNICKIE CENTRUM MEDYCZNE

OFERUJE WSPARCIE W ZAKRESIE USŁUG MEDYCZNYCH

- ENDOKRYNOLOGII
- GINEKOLOGII
- DIABETOLOGII
- KARDIOLOGII
- DERMATOLOGII
- ORTOPEDII
- NEUROLOGII
- CHIRURGII
- MEDYCYNY PRACY
- MEDYCYNY SPORTOWEJ
- CHIROPLASTYKI
- ZAPEWNIAMY BADANIA LABORATORYJNE
- EKG/USG NA MIEJSCU
- LARYNGOLOGII
- OBSŁUGUJEMY PACJENTÓW UBIEZPIECZONYCH W PZU I LUXMED

Plac Narutowicza 14 I 47-150 Leśnica
rejestracja@lcm.org.pl I biuro lsm.org.pl

I tel.: 77 414 61 69
www.lcm.org.pl

GROTRANS

Łany, ul. Szkolna 24
47-253 Cisek
www.grotrans.pl
tel. 77 487 50 38



Dobry Dostawca Najlepsze Paliwa

Zapraszamy na nasze stacje

- | | | |
|--|--|---|
| OPOLE
ul. Oleska 133
tel. 504 245 378 | STRZELCE OPOLSKIE
ul. Pl. Targowy 4,
tel. 504 245 512 | ZĘBOWICE
ul. Opolska 38,
tel. 77 421 61 02 |
| KORZONEK
ul. Gliwicka 31
tel. 504 245 299 | SZONOWICE
ul. Słowackiego 32,
tel. 32 410 65 93 | TOSZEK
ul. Gliwicka 1B,
tel. 32 233 44 50 |
| WODZISŁAW ŚLĄSKI
ul. Pszowska 307,
tel. 504 245 334 | DOBRY WYBÓR | ROSZOWICKI LAS
ul. Kochanowskiego 79,
tel. 77 4871 191 |

Dostawa pod wskazany adres - 501 472 383



Dominika Bassek
Prezenterka i dziennikarka

Profesjonalny konferansjer
jest gwarantem
udanej imprezy

Kontakt:
dominika.bassek@gmail.com

f /DominikaBassek



Część odpadów zabrali, ale eternit został... I nie tylko

W czerwcu 2017 r. na łamach „Tygodnika Krapkowickiego” opisywaliśmy sytuację związaną z opuszczonym budynkiem przy końcu ulicy Powstańców Śląskich w Gogolinie, w którym złożone zostały różnego rodzaju podejrzane odpady. Po naszej publikacji z inicjatywy gminy większość z nich została wywieziona. Ale - jak alarmuje nasz czytelnik - nie wszystkie.

Przypomnijmy, chodzi o teren dawnego zakładu, należący prawdopodobnie wciąż do jednej z firm. Ponad dwa lata temu otrzymaliśmy interwencję - też od czytelnika - w sprawie zalegających tam hałd papierowo-plastikowej masy, nadpalonych bel plastiku, uszkodzonych worków z wysypującym się zielonym proszkiem, częściowo odkrytych kontenerów z oleistą mazią. Już wtedy zgłaszający zwracał uwagę na łatwość dostępu do tego terenu osób postronnych oraz na to, że dachy znajdujących się tam budynków które dosłownie „sypią się”, wykonane są z eternitu, który jest niebezpieczny (kruszy się i pyli, a wiatr rozwiewa go po okolicy). Tym bardziej, że w tym miejscu gromadzą się podejrzani osobnicy i palą ogniska. Po publikacji sprzed dwóch lat tematem zainteresowała się gmina Gogolin i odpady zostały wywiezione do utylizacji. Wydawało się, że problem został rozwiązany. W ubiegłym tygodniu zadzwonił do nas jednak mieszkaniec Gogolina:

- Zainteresujcie się tym miejscem, tam dalej walają się różne podejrzane śmieci, chodzą tam złomiarze i opalają skradzione kable elektryczne, co wiadać po pozostawionych śladach, palony jest też eternit, co stwarza duże zagrożenie dla środowiska i zdrowia okolicznych mieszkańców, a podobno tuż obok mają nam zrobić jakiś rezerwat przyrody czy jakieś Centrum Bioróżnorodności - mówił czytelnik (dane do wiadomości redakcji). - Dlaczego ten eternit nie został usunięty? Problem nie został rozwiązany i zachęcam odpowiedzialne za tę „tematykę” osoby w Urzędzie Miejskim czy Straży Miejskiej, aby kontynuowały tę sprawę. Inna rzecz, że w tym budynku wymalowane są swastyki i inne podejrzane napisy, kto wie jaki podejrzany element tam się spotyka...

Interwencję czytelnika przekazaliśmy komendantowi gogolińskiej Straży Miejskiej, który nadesłał nam odpowiedź:

„Zakładając, że Pani pytanie z dnia 3 października 2019 r. dotyczy nieruchomości przy

ul. Podlesnej 1 w Gogolinie informuję, że nieruchomości gruntowe oraz budynki na tym terenie należą do prywatnego właściciela. Do jego obowiązków należy właściwe dbanie oraz zabezpieczenie tego majątku.

Straż Miejska w Gogolinie systematycznie monitoruje znajdujące się tam obiekty, ze względu na brak właściwego nadzoru ze strony właściciela. Działania te mają na celu zapobieganie zanieczyszczaniu nieruchomości i dalszej dewastacji budynków.

Gmina Gogolin już od połowy 2015 roku prowadzi kolejne czynności, które mają doprowadzić do uporządkowania spraw związanych z tym terenem.

Komendant SM Józef Woźny”.

Za przesłane wyjaśnienia dziękujemy. Nie wynika z nich wprawdzie, jakie konkretnie są to działania, ale mamy nadzieję, że eternit z budynku wkrótce zniknie - bo z nim właśnie związane są głównie obawy czytelnika...

(bes)

Mogą głosować jak dawniej - ale tylko jeśli zdążą złożyć wniosek...

Mieszkańcy kilku ulic w Gogolinie, którzy wbrew swojej woli zostali „przepisani” z urzędu do okręgu i obwodu wyborczego w Strzebnowie, mogą tym razem - tak jak chcieli - głosować po staremu. Rację przyznała im opolska Delegatura Krajowego Biura Wyborczego. Muszą jednak złożyć wniosek o wydanie zaświadczenia o prawie do głosowania i zgłosić się z nim do wybranej komisji. W zeszłym tygodniu straż miejska rozwoziła powiadomienia w tej sprawie. To wyraźny ukłon w ich stronę, ale załatwia problem tylko połowicznie...

Jeszcze przed wyborami samorządowymi decyzją rady miejskiej „przepisanych” do Strzebnowa zostało kilka ulic, ale petycję do Krajowego Biura Wyborczego Delegatury w Opolu złożyli mieszkańcy tylko dwóch - Ks. Schulza i Szpitalnej. Skarga została wystosowana jeszcze w maju i zawierała postulat możliwości głosowania jak dawniej, czyli w szkole nr 2. We wrześniu nadeszła odpowiedź, z której wynikać można, że „prawo wyborcze nie dopuszcza przeniesienia kilku ulic wchodzących w skład jednej jednostki pomocniczej (dzielnicy) w ramach jednego okręgu wyborczego do innej dzielnicy (innego okręgu wyborczego.” Równocześnie dyrektor delegatury Rafał Tkacz informuje jednak zainteresowanych, że nie ma uprawnień, aby dokonać w tym momencie nowego podziału gminy na okręgi wyborcze czy stałe obwody głosowania: zmiany granic okręgów wyborczych mogą być dokonywane najpóźniej na 3 miesiące przed upływem kadencji i tylko wtedy, gdy taka występuje określona w

przepisach konieczność (np. przy zmianie granic dzielnic, zmianie liczby mieszkańców gminy, zmianie liczby radnych itd.). Okręgi wyborcze nie podlegają zatem analizie do momentu zarządzenia wyborów samorządowych... Szef opolskiej delegatury powiadomił jednak, że wszyscy zainteresowani mieszkańcy ulic z terenu obwodu głosowania nr 11 (nie tylko ci, których dotyczy petycja) mogą głosować w siedzibie komisji swojego „starego” obwodu, czyli w szkole - „Dwójce” przy ulicy Strzeleckiej. Muszą jednak zdążyć w terminie złożyć w tej sprawie stosowny wniosek w Urzędzie Miejskim.

W zależności od tego czy będzie to wniosek o dopisanie do spisu wyborców w wybranym obwodzie, czy wniosek o wydanie zaświadczenia o prawie do głosowania (obie formy są dopuszczalne), jest na to termin: do 5 dni przed wyborami lub najpóźniej 2 dni przed... Do redakcji „TK” zgłosiła się osoba (imię i nazwisko do wiadomości redakcji), która poinformowała nas, że w piątek

straż miejska rozwoziła zawiadomienia w tej sprawie:

- Dobrze, że Biuro Wyborcze przyznało nam rację w tej sprawie, ale sposób jej załatwienia nie za bardzo nas satysfakcjonuje - mówił mieszkaniec. - Po pierwsze te kartki roznosili, gdy większość ludzi jest w pracy, a czasu na złożenie pisma w urzędzie zostaje dwa dni - i co? Urlop trzeba brać? Nie każdy jest na emeryturze lub na macierzyńskim... Po drugie, teraz w wyborach parlamentarnych to może nie ma wielkiej różnicy, z jakiego obwodu się głosuje, ale przy głosowaniu na radnych to już różnica będzie zasadnicza. I co będzie wtedy? Już raz nam uniemożliwiono głosowanie na naszych radnych, bo nikt nas nie pytał, czy chcemy być dołączeni do Strzebnowa, a nie mamy nic wspólnego z tamtą dzielnicą... Co będzie za 4 lata? Czy przepiszą nas z powrotem do naszego obwodu? Nie wiadomo...

Do sprawy wrócimy.

(bes)

Pasowani „zaczarowaną” kredką

Od teraz są już pełnoprawnymi przedszkolakami. Pasowanie na przedszkolaka to uroczystość, która na stałe zagościła w kalendarzu imprez przedszkolnych.



Dzieci były bardzo dumne, że zostały prawdziwymi przedszkolakami. Na pamiątkę tego wydarzenia dzieci otrzymały dyplomy.

20 września w Ogólnopolskim Dniu Przedszkolaka w Malni odbyło się uroczyste pasowanie. Dzieci w odświętnych strojach zaprezentowały wspaniały program artystyczny, m.in. recytowały wiersze, śpiewały piosenki i tańczyły. Dla wielu z nich był to pierwszy tak bardzo ważny

występ. Po części artystycznej nastąpił akt pasowania, czyli dotknięcie ramienia każdego przedszkolaka ogromną „zaczarowaną” kredką przez dyrektora Pawła Serafina. Dyrektor życzył dzieciom wielu sukcesów oraz radości z pobytu w przedszkolu. Dla przedszkolaków było to wielkie przeżycie. Kolejnym

punktem uroczystości była zabawa z animatorkami, które przygotowały dla dzieci wiele ciekawych zabaw oraz tańce. Nie zabrakło także ulubieńca wszystkich dzieci Marshalla z bajki Psi Patrol.

(nika), fot. (PSP Malnia)

Kreatywnie o jesieni

Jesienne Warsztaty Kreatywne odbyły się 3 października w Cafe Nutka w Gogolinie.

W warsztatach, które odbyły się już po raz kolejny wzięli udział członkowie gogolińskiego Klubu Seniora, podopieczni Domu Spokojnej Starości św. Barbara w Kamionku i członkowie Uniwersytetu III Wieku z Gogolina. Do Gogolina na warsztaty przybyli również uczestnicy Warsztatów Terapii Zajęciowej z Krapkowic, uczniowie Zespołu Szkół Specjalnych w Krapkowicach oraz osoby z Ośrodka Pomocy Społecznej z Gogolina. Organizatorami warsztatów byli: Ośrodek Pomocy Społecznej w Gogolinie oraz Stowarzyszenie Pomocy Rodzinie Gminy Gogolin „Okaz serce innym”.

W ramach warsztatów uczestnicy wykonywali organizery na przybory w różny sposób przyozdobione. Zostały wykorzystane m.in. butelki plastikowe, puszki i to wszystko było oklejone różnymi motywami jesiennymi. Warsztaty prowadziła Sonia Strzałek.

Joanna Bassek,
fot. (SPRG Okaz Serce)



Warsztaty odbyły się już po raz kolejny.

Wyjaśnienie

W poprzednim wydaniu „Tygodnika Krapkowickiego” opublikowaliśmy oświadczenia majątkowe gogolińskich radnych za 2018 r. W oświadczeniu majątkowym radnego Leonarda Lepicha wkraść się błęd. Wyjaśniamy, że radny Leonard Lepich nie przebywa na emeryturze i nie pobiera żadnych świadczeń emerytalnych. Dieta radnego wynosi 9 788,00zł za 2018 r. Radny poinformował nas, że nadal jest czynny zawodowo.

Redakcja

Barbara Herok - uzupełnienie oświadczenia majątkowego

Umowa o pracę-46142,81 zł
Funkcja sołtysa-4800,00zł
Funkcja radnego-1277,64 zł
Prowizja za inkaso-2545,14 zł
Duszpasterstwo Rodzin Diecezji Opolskiej-1476,80zł

#LaskiWereHere polecają: Halle an der Saale

Miasto muzyki, soli i czekolady

Niemieckie miasto muzyki, soli, czekolady, sześciu wysp i The Beatles - ciekawi jesteście jakie? Zapraszamy was na City Break do Halle an der Saale.

Zacznijmy więc od początku. #LaskiWereHere wstali przed świtem, żeby wyruszyć do naszych zachodnich sąsiadów. Po pięciu godzinach jazdy wjechaliśmy do tego saksońskiego miasteczka zawierającego między innymi sześć wysp. Po szybkim zameldowaniu się w przytulnym rodzinnym pensjonacie ruszyliśmy w miasto.

Na rynku przywitał nas dumnie Georg Friedrich Händel. To właśnie pomnik tego niemieckiego kompozytora późnego baroku jest jednym z symboli Halle. Händel komponował liczne gatunki muzyki baroku, między innymi opery i oratoria, zaliczany jest do najwybitniejszych twórców muzyki późnego baroku. Nie licząc festiwali poświęconych twórczości Händla można zwiedzić dom, w którym się urodził. Urządzono tam muzeum, które jest różnorodne. Znajdziecie tam historię kompozytora, stare instrumenty i wiele ciekawych multimedialnych stacji, gdzie samodzielnie można wytworzyć dźwięki. Wstęp, do nie końca typowego muzeum, to około 5 euro.



Widok na stare miasto

Na rynku znajdziecie też między innymi Czerwoną Wieżę z 76 dzwonami i kościół Mariacki z czterema wieżami. Na dwie z nich można wejść i za 4 euro podziwiać widok na Halle z góry. Schodów nie liczyliśmy, ale trochę ich było. Punktualnie w południe w kościele Mariackim rozpoczął się darmowy koncert organowy, więc i tam skierowaliśmy nasze kroki. U podnóża kościoła znajduje się mały rynek Hallmarkt. Rynek w Halle jest jeszcze jeden – Altmarkt – czyli stary rynek.

Co jeszcze warto zobaczyć? Katedra i pobliskie ogrody, teatr miejski w Halle, Uniwersytet Marcina Lutra w Halle i Wittenberdze, opera, stara poczta, Steintor-Variété (jeden z najstarszych teatrów muzycznych w Niemczech), zamek Moritzburg z galerią sztuki czy ratusz i wieża wartownicza (Leipziger Turm) czekają na odkrycie. Możecie też zajrzeć na Grosse Klausstrasse i poszukać muralu, który tworzy perfekcyjną iluzję.

Z czego jeszcze słynie Halle an der Saale? Sól! Osadnictwo na terenie miasta było związane



W Halle znajduje się muzeum Beatlesów.

z wydobyciem soli. Halle zostało członkiem Hanzy w roku 1281, natomiast wydobycie soli zakończono w 1310. Historię i techniki wydobycia „białego złota” znajdziecie w Halloren- i Salinemuseum, gdzie nadal funkcjonuje stowarzyszenie historyczne, które kultywuje tradycję „Hallorenów”, czyli właśnie wydobywców soli. My trafiliśmy na festiwal soli i w mieście odbywały się różne koncerty z tej okazji.

Z solą związana jest kolejna ciekawostka miasta – fabryka czekolady Halloren. To najstarsza fabryka czekolady w

Niemczech, która oczarowała nasze podniebienia. Zapytacie jak połączyć wydobycie soli i produkcję czekolady? Otóż nazwa Halloren pochodzi właśnie od wydobywców soli, a forma czekoladek wzorowana jest na guzikach z ich mundurów. W muzeum czekolady znajdziecie nie tylko ciekawostki dotyczące słodkości, ale również prawdziwe dzieła sztuki stworzone właśnie z czekolady, jak zabytki Halle, mapę starówki, a nawet cały pokój zrobiony z czekolady. Oprócz tego, w niedziele, przy odwiedzinach muzeum możecie liczyć na gratisową degu-

stację w cenie biletu (około 6 euro). Warto? Warto!

Była muzyka, sól i czekolada to pora jeszcze na The Beatles. Jak Fantastyczna Czwórka z Liverpoolu trafiła do Halle? Założyciel muzeum Rainer Moers rozpoczął w 1964 roku zbierać wszystko, co można było znaleźć o Beatlesach. Najpierw kolekcja była wystawą objazdową po kraju i za granicą. Chwilowo stacjonowała w Kolonii, by w 2000 roku na stałe pozostać w Halle. To 600m² powierzchni wystawienniczej na trzech piętrach. To nie tylko gadżety, stare nagrania, wycinki z gazet, fragmenty nagrań, ale także replika gitary Paula McCartney'a, łyżeczka Johna Lennona, ale też kopie jego akt FBI. Niezła gratka dla fanów całej formacji The Beatles w cenie około 6 euro.

Jak sami widzicie, w tym relatywnie niewielkim mieście jest co robić. My w jeden dzień zrobiliśmy prawie 19 tysięcy kroków, zatem krokomierze w plecaki i zapraszamy do zwiedzenia Halle an der Saale.

Dominika i Dawid
#LaskiWereHere

WEJDŹ NA

www.A4BEZBRAMEK.pl



PODPISZ
PETYCJĘ



Materiał sfinansowany ze środków KW Prawo i Sprawiedliwość

4
NA LIŚCIE

KAMIL

BORTNICZUK

Chrzastowice bazą treningową Anglików!

W piątek 11 października o godz. 19.00 w Opolu dojdzie do towarzyskiej konfrontacji reprezentacji Polski U-19 z rówieśnikami z Anglii. Bazą treningową gości będą podopolskie Chrzastowice. Polacy odbędą tam jedynie sobotni, pomeczowy rozruch. O tym jak to się stało, że do małej podopolskiej wsi zawitają talenty z Premier League rozmawiamy z Wojciechem Królem - prezesem klubu 1. FC Chronstau Chrzastowice.



- Mówi się, że od jakiegoś czasu całe Chrzastowice futbolem stoją. Jak to jest naprawdę?

- Wszystko zaczęło się w 2015 roku, gdy otworzyliśmy w naszej miejscowości szkołę piłkarską dla dzieci Miro Fussballschule. To napędziło zainteresowanie piłką, bo pojawili się sponsorzy, którzy wraz z gminą stworzyli piękną bazę sportową. W lutym witaliśmy tutaj gwiazdę światowej piłki w osobie Mirosława Klose. Reprezentanta Niemiec witały wtedy tłumy ludzi. Szkołka nasza istnieje od niedawna, ale mamy ją już w tej chwili nieźle obsadzoną. Sześć grup liczących w sumie około 90 dzieciaków to niezły wynik jak na nasze możliwości. Miro to odrębne stowarzyszenie, ale

w ramach współpracy przejmujemy od nich roczniki grające w lidze młodzików.

- Jesteście chyba bardzo dumni ze swojej bazy sportowej?

- Powiem tak, my jako zarząd klubu jesteśmy bardzo dumni z tego. Ostatnio pojawiają się jednak w gminie głosy, że jako klub zamykamy się na innych mieszkańców nie zrzeszonych w klubie. To absolutna nieprawda. Mamy otwarte treningi i każdy może w dowolnej chwili dołączyć do zajęć, czy to któreś z młodzieżowych grup, czy zespołu seniorów. Zarzuca nam się, że nie zgadzamy się na dopuszczanie mieszkańców do rekreacyjnego uprawiania sportu na naszych boiskach. Nikt jednak nie bierze pod uwagę tego, że indywidualne wchodzenie na murawę przez mieszkańców skończyłoby się pewnie na tym, że po jakimś czasie boisko wymagałoby remontu. Jak widać jest coś za coś. Gospodarz obiektu przebywa na nim 8 godzin dziennie i wówczas nie ma problemów, by grupy chętnych mogły odbyć zajęcia. Na indywidualne wchodzenie każdemu o każdej

porze dnia nie możemy sobie pozwolić.

- Za kilka dni będziecie mieli w Chrzastowicach wyjątkowych gości. Jak doszło do tego, że bazą treningową młodzieżowych kadr U-19 Anglii i Polski będą małe Chrzastowice?

- Zbudowaliśmy sobie już pewną markę w regionie i związek to zauważył i docenił. Już wcześniej było zainteresowanie naszymi obiektami ze strony kobiecej reprezentacji Bośni i Hercegowiny przy okazji meczu z Polską w Kluźniku. Goście chcieli jednak trenować wieczorami, a my nie mamy jeszcze na tyle dobrego oświetlenia, by było to możliwe. Teraz obiekt wizytowali przedstawiciele angielskiego związku piłki nożnej i byli zachwyceni nie tylko samą płytą boiska, ale i całym zapleczem. Mamy piękne szatnie wraz z salą konferencyjną, dlatego Anglicy nawet się nie zastanawiali. Polacy też zaakceptowali nasze warunki, tak więc Chrzastowice będą treningową bazą jednych i drugich, choć nasza kadra będzie tu tylko jeden raz. Boisko mamy zadbane, dosłownie „wychuchane”,

nie tylko udostępniać wyjątkowym gościom. To będzie reprezentacyjny debiut na naszym obiekcie, bo do tej pory żadna z narodowych kadr u nas nie gościła. Mam nadzieję, że po 11 października dobra opinia o bazie w Chrzastowicach pójdzie w świat i trafią nam się kolejne okazje, by gościć tutaj również markowe zespoły.

- Treningi obu reprezentacji będą otwarte dla kibiców?

- Anglicy będą u nas trenowali przez 3 dni począwszy od środy 9 października. Wstępne ustalenia przewidują otwarty trening dla kibiców, ale o szczegółach będziemy mogli mówić wtedy, gdy dostaniemy oficjalne potwierdzenie ze związku. Dotyczy to także reprezentacji Polski, która u nas najprawdopodobniej odbędzie jedynie jedno pomeczowe zajęcie w sobotę. Bardzo byśmy chcieli, by mieszkańcy mieli możliwość zobaczenia nadziei angielskiej i polskiej piłki. Dzisiaj te nazwiska może nikomu wiele nie mówią, ale za rok czy dwa może się okazać, że wielka gwiazda odwiedziła Chrzastowice.

Mirosław Szozda

Bramy wjazdowe stały się atrakcją Osowca

Członkowie Ochotniczej Straży Pożarnej w Osowcu postanowili odnowić bramy wjazdowe do remizy strażackiej. Powstały one jako efekt prac porządkowych na terenie tutejszej strażnicy.



Bramy służą jako tła do robienia zdjęć.

- Były już nieco zniszczone i wymagały drobnej naprawy – wyjaśnia Wiesław Budnik. – W spontaniczny sposób narodził się pomysł, aby nadać im nowy, odbiegający od klasycznych form wizerunek.

Na 4 bramach wjazdowych namalowane zostały samochody strażackie. Wyglądają jak prawdziwe, ponieważ autorowi udało się oddać efekt trójwymiarowości. Postarał się on również o wierne odwzorowanie szczegółów pojazdów strażackich. Ciekawostkę



Autorem tych strażackich portretów jest Bartłomiej Karwat.

stanowi fakt, że za każdym z tych dzieł znajduje się samochód, który został namalowany na bramie. Autorem tych niezwykłych strażackich portretów jest Bartłomiej Karwat. Młody artysta pochodzi z Osowca, jednak aktualnie mieszka w Jelowej. W tym miejscu trzeba zaznaczyć, że absolwent Liceum Plastycznego w Opolu ma już na swoim koncie inne dzieła, które można podziwiać na terenie gminy Turawa. Namalował m.in. obraz błogosławionej Karoliny Kózkówny.

Ochotnicy z OSP w Osowcu nie przypuszczali, że 4 bramy staną



Dzięki temu pomysłowi remiza w Osowcu zyskała na atrakcyjności oraz popularności.

się aż taką atrakcją miejscowości. Po prostu miało być ładnie i estetycznie. Tymczasem teraz stały się one tłami, na których tło robione są zdjęcia. Do tej pory fotografie robiono głównie na tle zabytkowego, konnego pojazdu strażackiego. Pomysł został także doceniony przez internautów. Reasumując, budynek remizy zyskał nie tylko na atrakcyjności, ale i popularności.

Strażacy dodają, że poprzez swoje działania chcą dbać o pozytywny wizerunek jednostki, którą reprezentują. Obejmuje to również zwracanie uwagi na estetykę zewnętrznego otoczenia.



Nowe wizerunek nadało 4 bramom.

Te nietypowe bramy mogą mieć wpływ na promocję działań, prowadzonych przez tutejszych ochotników. Pokazują, że jednostka jest otwarta na innowacyjne rozwiązania i propozycje.

- Może dzięki tym bramom będzie nas odwiedzać więcej dzieci i młodzieży – mówi na koniec rozmowy strażak z Osowca. – A jak się tu pojawiają, to może wejść do środka remizy i zainteresować się tym, co tutaj robimy.

(ml)

FELIETON

Przymrużonym okiem



Upadki biur podróży

Od kilkunastu lat odkąd usługi turystyczne stały się szeroko dostępne, szczególnie jeśli chodzi o wyjazdy wakacyjne – wczasowe, niezmierznie bulwersują nas doniesienia o ogłaszanych upadłościach biur podróży. Mniej drażnią społeczeństwo upadki innych firm, gdzie pracę traci np. dwa tysiące osób, a rodziny zwalnianych pracowników nie mają z czego żyć. Upadek biura podróży traktujemy jednak jak oszustwo, tym większe, że przecież w turystyce sprzedaje się marzenia. Nie bulki, gwoździe, elektronikę czy pieniądze – jak w banku. A marzenia właśnie: o cudownym wypoczynku, zwiedzaniu nieznanego zakątków świata czy egzotycznych podróżach. Marzenia to rzecz abstrakcyjna. Są motorem napędzającym rozwój ludzkości. Niekoniecznie jednak – w turystyce, gdzie najdrobniejsza uchybienie traktujemy niemal jak aferę Amber Gold. Bywamy w tej kwestii przeczułeni i nad wyraz roszczeniowi.

By jednak zrozumieć całą sprawę, musimy poznać parę pojęć. Otóż organizatorami turystyki, w myśl Ustawy o Usługach Turystycznych z 1997r. (potem wielokrotnie nowelizowanej) mogą być wyłącznie biura podróży, zwane później tour-operatorami, posiadające ubezpieczenie gwarancji, tj. po prostu ubezpieczenie swoich turystów w przypadku niewypłacalności i braku możliwości zabezpieczenia turystom świadczeń. Taka gwarancja ubezpieczeniowa implikuje posiadanie (corocznego) zezwolenia danego marszałka województwa i wpis do rejestru organizatorów turystyki w Ministerstwie Turystyki. Łatwo to sprawdzić w internecie. Poza tym każdy tour-operator musi wpłacić średnio 10 – 15 zł od każdego turysty kierowanego na imprezę (z małymi wyjątkami) na rzecz Turystycznego Funduszu Gwarancyjnego. I to regulują przepisy, jak i to, że biuro nie może wysłać nikogo na żaden wyjazd bez ubezpieczenia. No i w zasadzie nikt inny, tzn. żaden podmiot nie ma prawa organizować imprez turystycznych czy paraturystycznych gdzie od ludzi zbiera się pieniądze. Te przepisy są jednak nagminnie łamane przez tzw. szarą strefę, a ustawa na polu martwa, bo nie ma środków ani organów kontrolnych do jej przestrzegania – i to jeden z powodów upadków tour-operatorów. Bo nie każde biuro jest organizatorem. Niektóre żyją li tylko z pośrednictwa. No i kiedy biuro staje się niewypłacalne, marszałek województwa jako beneficjent gwarancji ubezpieczeniowej, której udzieliło jakieś towarzystwo ubezpieczeniowe (oczywiście nie za darmo), powinien ściągnąć turystów do kraju, wypłacić za niezrealizowane świadczenia etc. Potem ściąga te pieniądze od ubezpieczyciela, a ten – teoretycznie – od upadłego biura – jak jest z czego...

Kiedy środków nie starcza, bo sumy gwarancyjne są różne, pomocą ma finansowo Turystyczny Fundusz Gwarancyjny. Tak więc mamy podwójne zabezpieczenie – dlaczego zatem biura upadają? Przykładów mamy sporo, obecnie słynny i popularny Neckerman, chwilę wcześniej Thomas Cook, największy angielski tour-operator i zarazem najstarszy, a u nas choćby Orbis. Powodów jest co najmniej kilka i podam je w punktach dla przejrzystości.

Biura prześcigają się w tworzeniu konkurencyjnej oferty, tańszej od innych. Wykupują wcześniej miejsca w atrakcyjnych hotelach oraz wyczerpanych samolotach i niekoniecznie później sprzedają je w 100% (stąd słynne Last Minute). Trend jest taki, żeby było taniej i taniej. Sama turystyka i transport w turystyce są głęboko niedofinansowane. Ludzie chcą za relatywnie małe pieniądze płać się aby tydzień w luksusie. A to niemożliwe. W tej branży nie ma tanio, a dobrze. Zresztą w żadnej innej też. A na przetargach zawsze kryterium wyboru oferty turystycznej to 100% ceny. Głupota, jakich wiele.

Czasem biura dokonują błędnej, zaniżonej kalkulacji. Od momentu sprzedaży oferty do jej realizacji i zapłaty za nią, zmieniają się kursy walut lub np. ceny paliwa.

Wiele biur ogranicza swoją ofertę, gdyż zabijają branżę tanie linie lotnicze. Wielu osobom wydaje się, że mogą teraz za kilkadziesiąt złotych polecieć w każde miejsce w Europie i na świecie na parę dni, sami wszystko sobie załatwiając. I wiele osób czyni to z powodzeniem, ale dla wielu to porażka.

Obostrzenia podatkowe i ZUS-owskie również mają tu znaczenie, także i „radosna twórczość” rządzących, wymyślających co rusz nowe ustawy i regulacje.

Wyrośli nowe pokolenie ludzi, dla których wyjazd zagraniczny nie jest już taką gratką jak dla nieco starszych. Paszport mają w szufladzie i mogą potencjalnie wyjechać gdzie i kiedy chcą. Tylko, że nie mają takich potrzeb.

Internet zabija nie tylko tour-operatorów, ale też biura pośredniczące. Internet powoli zabija cały handel i wiele dziedzin gospodarki. Ułatwia życie, ale jest bezduszny i niebezpieczny.

Biura niekiedy czynią złe plany i przeinwestowują, drukując kolorowe katalogi, płacąc ubezpieczenia i zaliczki. A jako, że jest ich sporo, a konkurencja nie śpi, więc czasem przeliczają się w swoich planach

No i wreszcie zdarzają się nieuczciwi przedsiębiorcy, jak zresztą w każdej branży.

I tak to pokrótce wygląda. A jak się ustrzec przed biurem, które może upaść? Ano wybrać to, które działa najdłużej, sprawdzić czy jest wpisane w ministerstwie, choć... generalnie reguła nie ma, skoro i „wielkiemu” Neckermanowi to się przydarzyło, a przecież setki tysięcy ludzi mu zaufało i to przeważnie w roztropnych Niemczech.

Wawrzyniec Jasiński

„Zdrowi, aktywni, bezpieczni” – ZUS dla seniorów w regionie

Darmowe informacje dotyczące bezpieczeństwa, zdrowia oraz świadczeń dla seniorów przygotował opolski ZUS z okazji Dnia Seniora. Od 4 do 22 października w placówkach ZUS na terenie województwa opolskiego oprócz ekspertów ZUS będą dyżurować specjaliści z NFZ, PFRON, policji oraz fundacji Flexi Mind. Start już w piątek w opolskim oddziale ZUS przy ul. Wrocławskiej.



**ZAKŁAD
UBEZPIECZEŃ
SPOŁECZNYCH**

Komu przysługuje 500 plus dla osób niesamodzielnych? Jak nie dać się oszustom? Jak założyć profil na Platformie Usług Elektronicznych ZUS i w Internetowym Koncie Pacjenta NFZ? To tylko części atrakcji jakie będą udziałem seniorów na Opolszczyźnie jeśli zdecydują się odwiedzić, którą z placówek ZUS bądź inne miejsce wskazane w harmonogramie wydarzeń.

- Zapraszamy już w najbliższy piątek na salę obsługi klientów przy Wrocławskiej w Opolu od godziny 10.00 do 13.00. Ze strony ZUS oprócz informacji na gorący ostatnio temat 500 plus czyli dodatku dla osób niesamodzielnych,

uczestnicy spotkań mogą liczyć na porady dotyczące waloryzacji świadczeń czy dorabiania na emeryturze. W tym roku położymy też nacisk na skuteczną ochronę przed wyłudzeniami danych osobowych i pieniędzy już nie tylko metodą „na wnuczka” ale też „na pracownika ZUS” – informuje Sebastian Szczurek, regionalny rzecznik prasowy ZUS w Opolu.

Dzień Seniora organizowany jest we współpracy z opolskimi oddziałami Narodowego Funduszu Zdrowia i Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. Do grona ekspertów dołączyli tym razem policjanci oraz przedstawiciele fundacji

Flexi Mind, która działa na rzecz opolskiego środowiska seniorów.

Celem akcji jest dbałość o zdrowie i bezpieczeństwo osób starszych oraz upowszechnianie wiedzy, informowanie, edukowanie o ubezpieczeniach społecznych.

(nika)

Posadzki betonowe

Rafał Reinert
Kosorowice
ul. Powstańców Śl. 15a
tel. 663 403 154

MOONLIGHT
STUDIO FOTOGRAFII
MICHAŁ WICHER
FOTOGRAFIA STUDYJNA I PLENEROWA

ZDJĘCIA
DO DOKUMENTÓW
FOTOGRAFIA RODZINNA
DZIECIĘCA, PORTRETOWA
FOTOGRAFIA ŚLUBNA
FOTOGRAFIA BIZNESOWA
REKLAMOWA

KRAPKOWICE - OTMĘT
UL. PIASTOWSKA 18A/2
TEL. +48 691 774 825
WWW.MICHALWICHER.PL
FOTOGRAFIA MICHAŁ WICHER

Kiosk Numerek

- Lotto, Ksero
- Naprawa obuwia
- Dorabianie kluczy
- Punkt pralni chemicznej

Rynek 21,
Krapkowice
tel. 504 120 772

Sklep Golfowy
BOGI golf

509 247 368 www.bogigolf.pl

TWOJE BIURO PODRÓŻY **JAWA TOUR**

Gogolin, ul. Strzelecka 2, tel. 77 466 90 69

- wczasy - wycieczki - kolonie i obozy - bilety - ubezpieczenia



JARMARKI BOŻONARODZENIOWE

BERLIN – DREZNO – PRAGA - WIEDEŃ
A TAKŻE NORYMBERGA, KRAKÓW, WROCŁAW

CENY JUŻ OD 135 ZŁ/OS



ZARASZAMY FIRMY, SZKOŁY, PARAFIE

Tel. 77 4669 069 jawatour1@wp.pl

P.H.U. Łukasz Larysz
Biedzychowice 145

KONCENTRATY / PASZE / PREMIKSY



MAGAZYN PASZOWY 77 437 17 85
DOWÓZ DO KLIENTA 600 580 421

SKUP I TRANSPORT ZWIERZĄT 663 736 423

TomMarket
Oferta ważna 8/10/19 - 14/10/19

CENA W OFERCIE OBOWIĄZUJE WE WSZYSTKICH PLACÓWKACH TOMIMARKT

DOBROWOLSCY
UDZIEC Z INDYKA
z kością

OFERTA WAŻNA
W DNIACH:
11.10-12.10.2019 r.



14,99
9,99 zł/kg

DOBROWOLSCY
KARKÓWKA
bez kości

OFERTA WAŻNA
W DNIACH:
11.10-12.10.2019 r.



19,99
16,49 zł/kg

LACALUT
PASTA DO ZĘBÓW 75ml ACTIV
+ szczoteczka GOLD GRATIS



133,20 zł/l
12,99
9,99 zł/op

SCHOGETTEN
CZEKOLADA 100g
wybrane rodzaje



3,99
2,79 zł/szt

27,90 zł/kg



PROFISH
DORSZ
CZARNIAK WĘDZONY luz

23,99
18,99 zł/kg



MLEKPOL
JOGURT PITNY 250ml
ŁACIATO bez laktozy
wybrane rodzaje

4,36 zł/l
1,49
1,09 zł/szt



AVES
PIECZEŃ A'LA KACZKA

23,99
19,99 zł/kg

Ceny w ofercie handlowej TomiMarket obowiązują, jeśli nie wystąpił błąd w druku lub do wyczerpania zapasów. TomiMarket zastrzega sobie prawo do zmian podanych w ofercie handlowej. TomiMarket nie ponosi odpowiedzialności za błędy w druku. Zdjęcia zamieszczone w ofercie mogą odbiegać od produktów znajdujących się w sprzedaży. Oferta konsumencka nie dotyczy klientów hurtowych. Wszystkie ceny zawierają podatek VAT.

Większość sklepów akceptuje karty płatnicze:



Pracownia logistyczna w „Zamku” otwarta

Nauczanie zawodu w szkolnych murach nie jest łatwe. Bo jak pokazać młodzieży ich przyszły zawód w praktyce, gdy ma się do dyspozycji tylko ławkę, zeszyt i tablicę?



Starosta Powiatu Krapkowickiego Maciej Sonik, Dyrektor RZPWE Lesław Tomczak oraz koordynator projektu Bartosz Piechaczek.

Mimo tego w naszej szkole od lat staramy się, aby praktyczna nauka zawodu stała na jak najwyższym poziomie. Spełnieniem marzeń każdego „zawodowca” jest pracownia nauki zawodu z prawdziwego zdarzenia. I to marzenie spełniło się logistykom. 4 października nastąpiło uroczyste otwarcie pracowni logistycznej w „Zamku”. Pracownia została wyposażona w infrastrukturę, którą możemy znaleźć w prawdziwym centrum logistycznym. Uczniowie podczas lekcji mogą

korzystać między innymi z palet, wózka, regałów, czytników i drukarek kodów kreskowych. W pracowni znajdują się modele środków transportu oraz plansze przedstawiające w sposób przystępny najważniejsze obszary logistyki, transportu i spedycji.

Z pracowni cieszą się nie tylko nauczyciele, ale również uczniowie – widać, że nauka w takim miejscu pogłębia ich pasję i chęć rozwijania swoich logistycznych umiejętności.

Największą atrakcją wśród nich już teraz cieszą się zestawy do formowania ładunków, które imitują drewniane klocki o różnych wymiarach i małe palety. Gotowy ładunek można zaizolować i zapakować do „naczepy”. I o taką naukę zawodu nam w „Zamku” chodzi.

Na uroczystym otwarciu obecni byli między innymi: Marszałek Województwa Opolskiego Andrzej Buła, Starosta Powiatu Krapkowickiego Maciej Sonik, Dyrektor RZPWE



Zaproszeni goście w zamkowej auli.



Uroczyste przecięcie wstęgi.

Lesław Tomczak oraz koordynator projektu Bartosz Piechaczek. Nie zabrakło również naszych zamkowych logistyków

i przedstawicieli lokalnych przedsiębiorców.

Wyposażenie pracowni zostało sfinansowane w ramach

projektu „Opolskie Szkolnictwo Zawodowe Bliżej Rynku Pracy”.

Olimpia Wikierska

Wieści z „Tuwima”



Myśliwi powitali nas sygnałem.

Wędkarze na medal

Uczniowie Zespołu Szkół Specjalnych w Krapkowicach wzięli udział w XIV Mistrzostwach Województwa Opolskiego Szkół Integracyjnych i Specjalnych „Szuwarek 2019” w wędkarstwie spławikowym. Zawody były rozgrywane w Raszowej. Jako drużyna oraz indywidualnie sprawdzili się świetnie i po długich chwilach oczekiwania, aż złapie rybka, po zważeniu zdobyczy okazało się, że zajęli drugie miejsce. Do pierwszego miejsca zabrakło kilkanaście dekagramów! Chłopcy wrócili do szkoły z

nagrodami oraz z pucharem. Za rok trzymamy znowu kciuki.

Spotkanie w Kole Łowieckim Złoty Róg



Smaczne kielbaski prosto z ogniska.

Uczniowie Zespołu Szkół Specjalnych w Krapkowicach uczestniczyli w spotkaniu integracyjnym z członkami

opolskiego Koła Myśliwskiego „Złoty Róg” w Poznowicach.

Naszych uczniów przywitał w galowym mundurze Zenon Sławetna, łowczy Koła Myśliwskiego „Złoty Róg”, który też opowiadał o działalności koła i zwyczajach myśliwskich. Myśliwi poczęstowali młodych gości smaczными kielbaskami upieczonymi na ognisku i napojami. Ponadto uczniowie wysłuchali sygnałów myśliwskich na rozpoczęcie spotkania, na posiłek, chwaleńcy króla spotkania czy na zakończenie spotkania. Wykonał je na rogu sygnalista Dawid Maciołek.



Grzesiu złowił takie ryby.

- Spotkanie z myśliwymi było nagrodą za ubiegłoroczny konkurs „Zbieramy żołędzie”. Myśliwi z Koła Łowieckiego „Złoty Róg” opowiadali, w jaki sposób wykorzystali zebrane przez nas żołędzie – wyjaśnia Adam Nitka, koordynator tegoż konkursu. Na miejscu uczniowie mieli również okazję do rywalizacji sportowej - biegu

z przeszkodami i meczu piłki nożnej.

Na zakończenie wybrano króla spotkania. Okazał się nim uczeń, który zjadł najwięcej kielbasek. Nagrodą był uścisk dłoni pana łowczego i wysłuchanie sygnału chwaleńcy króla polowania.

(ZS Tuwima)



Małymi krokami do pięknego rynku

W minioną sobotę - 5 października - odbyło się uroczyste otwarcie rynku w Strzeleczkach po drugim etapie rewitalizacji. Z tej okazji na mieszkańców czekało wiele atrakcji.



W wydarzeniu uczestniczył wójt Marek Pietruszka.



Można było podziwiać pokazy akrobatyczne.

Uczniowie miejscowej szkoły podstawowej zaprezentowali program artystyczny złożony z pokazów tanecznych, akrobatycznych i występów wokalnych. Dzieci mogły bawić się na dmuchanych zamkach i malować twarze, zaś dorośli – zasmakować ciasta i kawy. O godzinie 18.00 w Gminnym Ośrodku Kultury odbył się pokaz filmu „Bella i Sebastian 2”.

Przebudowę wykonywała firma z pobliskiego Prószkowa za cenę 659 755 zł. Prawie

połowę tej kwoty – 299 292 zł – pozyskano z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich.

Prace budowlane zakończyły się w połowie września. Przypomnijmy, że polegały one na zastąpieniu istniejącej nawierzchni jezdni, chodników i miejsc postojowych nową nawierzchnią z kostki kamiennej. Budowlancy wymienili też elementy odwodnienia drogi oraz oświetlenia ulic i chodników. Prace nie prowadzono na płycie centralnej.

Celem inwestycji było odtworzenie pierwotnego charakteru chodników i jezdni, jaki miały w przeszłości, oraz przywrócenie szlachetnych materiałów kamiennych w przestrzeni rynku. Obszar wskazany do rewitalizacji leży w granicach historycznego układu przestrzennego wsi i – co ciekawe – jest pod ochroną konserwatorską. Przebudowa łącznika do ulicy Kościelnej wymagała uzgodnienia z Wojewódzkim



Z programem artystycznym wystąpili uczniowie miejscowej szkoły podstawowej.



Dla dzieci przygotowano słodkości.

Konserwatorom Zabytków w Opolu.

To jednak nie koniec rewitalizacji rynku. Rozstrzygnięto już przetarg na wykonanie trzeciego etapu przebudowy. Tym razem prace będzie wy-

konywało przedsiębiorstwo z Tułowic za cenę ponad miliona złotych. Budowlancy dokończą przebudowę głównej ulicy na rynku oraz ulicy Wodnej. Prace mają dobiec końca w kwietniu przyszłego roku. Na tę część in-

westycji również udało się pozyskać gminie dotację z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich.

(asmo), fot. (kb)

Wszystkie gatunki w jednym miejscu

W przyszłym roku powstanie inwentaryzacja zagrożonych i chronionych gatunków fauny i flory, które występują na terenie gminy Strzeleczki. Na początku przyrodnicy zapoznają się z dotychczasowymi danymi, a wiosną i latem będą prowadzić badania w terenie.

Inwentaryzacja ma pomóc urzędnikom rozpoznać rozmieszczenie stanowisk chronionych i zagrożonych gatunków i siedlisk w celu zapewnienia im właściwej ochrony. Prace nad stworzeniem inwentaryzacji mają trwać prawie cały przyszły rok – ostateczny termin przekazania gotowego spisu to 30 listopada 2020 roku.

Najpierw do 10 stycznia mają trwać prace studyjne. Będą one polegały na analizie danych dostępnych w już istniejących inwentaryzacjach, publikacjach i artykułach przyrodniczych czy raportach. Następnie trzeba będzie wykonać prace terenowe, które będą prowadzone w czasie aktywnego rozwoju poszczegól-

nych gatunków i roślin, tak aby rozpoznanie ich stanowisk było rzetelne. Na przykład badanie miejsc występowania roślin, grzybów i siedlisk przyrodniczych musi być przeprowadzone wiosną i latem, najlepiej w miesiącach od marca do września. Podobnie z badaniem stanowisk lęgowych ptaków – takie czynności należałoby przeprowadzić między marcem a czerwcem, kiedy wypada okres rozrodczy ptaków, a poszczególne gatunki zajmują swoje rewiry. Z kolei od lutego do czerwca mogą być opisywane stanowiska rozrodcze oraz trasy migracyjne płazów.

Spis będzie bardzo szczegółowy. Ma się w nim znaleźć

charakterystyka terenu gminy Strzeleczki (rzeźba terenu, gleby, wody, dziedzictwo kulturowe) oraz informacje o rzadkich, chronionych i zagrożonych gatunkach fauny i flory opisanych w dyrektywach unijnych oraz polskich dokumentach prawnych. Ponadto zebrana dokumentacja będzie dodatkowo uzupełniona o mapę przedstawiającą stanowiska zagrożonych gatunków, istniejące i projektowane obszary chronione, korytarze ekologiczne czy szlaki migracji zwierząt.

Badania będą dofinansowane z funduszy europejskich.

(asmo)

Ekspresem przez gminę

Przeczytaj, na co w najbliższym czasie zostaną wydane gminne pieniądze i co będzie się działo w sołectwach.

Radni zgodzili się zabezpieczyć w budżecie gminy 50 tys. zł na budowę otwartych stref aktywności w miejscowościach Dobra i Strzeleczki, a także 48 tys. zł na zakup i montaż pieca centralnego ogrzewania w budynku komunalnym w Zielinie przy ul. Prudnickiej 6. Zaakceptowali również przyznanie dla biblioteki dotacji w wysokości 19 200 zł.

Gmina chce odnowić infrastrukturę turystyczną i rekreacyjną na terenie ośrodka wypoczynkowego w parku w

Dobrej. Na wykonanie programu funkcjonalno-użytkowego tej inwestycji zaplanowano 45 tys. zł.

Gmina zamierza kupić używany furgon wyposażony w nowe wysokociśnieniowe urządzenie do czyszczenia kanalizacji. Samochód nie może być starszy niż 10 lat ani uszkodzony. Ma mieć co najmniej 3 miejsca i przebieg nieprzekraczający 190 tys. km. Na jego wyposażeniu ma być pompa o ciśnieniu minimum 120 barów przy 50 litrach na minutę oraz

zbiornik wody o pojemności co najmniej 400 litrów.

Lokalna Grupa Historyczna Strzeleczki rozpoczyna prace budowlane na cmentarzu w Strzeleczkach. Od maja poszukują i zbierają w jednym miejscu stare nagrobki w celu zaprezentowania ich w lapidarium. W tym tygodniu ma powstać chodnik, wzdłuż którego zostaną ustawione zabytkowe pomniki, nagrobki i krzyże.

(asmo)

Ruch to życie

W nowym roku szkolnym w Zespole Szkół w Zdzeszowicach ruszył projekt mający na celu promocję zdrowia i zdrowego stylu życia poprzez propagowanie i zachęcanie młodzieży do mniej znanych, a równie atrakcyjnych aktywności ruchowych.

Aktywizowanie i motywowanie młodzieży do zdrowego stylu życia i udziału w zajęciach ruchowych to trudne zadanie w dobie gier komputerowych i smartfonów. W tym roku szkolnym młodzież będzie miała okazję uczestniczyć w cyklu warsztatów ruchowych, które obejmować będą aktywności ruchowe i sporty z którymi nie spotykają się na typowych zajęciach z wychowania fizycznego. Do udziału w proponowanych aktywnościach zachęceni są również wszyscy pracownicy Zespołu Szkół, dlatego będą się odbywać w godzinach popołudniowych raz w miesiącu tak aby wszyscy chętni mogli skorzystać. Warsztaty prowadzić będą instruktorzy i doświadczeni zawodnicy w ramach współpracy z nauczycielami wychowania fizycznego.

Pierwsze warsztaty ruchowe pn. „Podstawowe elementy samoobrony zaczerpnięte z technik MMA - Mixed Martial Arts” już za nami. Poprowadził je Rafał Pawlak – instruktor mieszanych sztuk walki. Uczestnicy ćwiczyli uwalnianie się od napastnika, przyjmowanie odpowiedniej postawy w trakcie ataku, uniki a także wyprowadzanie ciosów, uderzeń i kopnięć. Instruktor, Rafał Pawlak, dokładnie wyjaśniał i pokazywał poszczególne elemen-



Zajęcia z elementów samoobrony prowadzone przez instruktora Rafała Pawlaka.

ty. Uczniowie ćwiczyli w parach w pozycji stojącej. Na warsztatach październikowych przyjdzie czas na walkę w parterze. Już teraz uczestnicy pierwszych zajęć deklarują chęć udziału w kolejnych. Ci, którym takie zajęcia ruchowe przypadną do gustu będą mogli kontynuować ćwiczenia w sekcji sportowej Pitbull's Fight Club, gdzie prowadzi się zajęcia MMA dla młodzieży i dorosłych natomiast dla dzieci są to zajęcia koordynacji ruchowej z podstawowymi elementami obrony i mieszanych sztuk walki.

W listopadzie i grudniu zaplanowano treningi futbolu amerykańskiego, a właściwie jego

odmiany – futbolu flagowego. Pierwsze z nich poprowadzi Natan Koptoń – zawodnik drużyny Flamingi – Futbol Flagowy Opolu. Zainteresowani dowiedzą się, podczas zajęć, gdzie będą mogli kontynuować treningi i doskonalić umiejętności w tej dyscyplinie sportu.

W miesiącach zimowych odbędą się zajęcia z jumping fitnessu, czyli na minitrampolinach. Trening niesie za sobą korzyści m.in. poprawia kondycję, wzmacnia mięśnie brzucha, nóg i pośladków, przez zabawę, poprawia nastrój a do tego w trakcie jednej godziny można spalić do 800 kcal! Poza jumpingiem,



Uczestnicy ćwiczyli uwalnianie się od napastnika i przyjmowanie odpowiedniej postawy w trakcie ataku.

uczestnicy będą mogli również spróbować treningu interwałowego w formie tzw. tabaty. Są to zajęcia cardio połączone z ćwiczeniami siłowymi, których efektem jest wyrzeźbione i jędrne ciało (na jednym treningu można spalić nawet do 600 kcal!). Udział w tych zajęciach, będzie możliwy dzięki instruktorce fitnessu Jagodzie Irackiej, a kontynuacja dla tych, którzy zechcą ćwiczyć, dalej będzie możliwa na zajęciach w Klubie Fit&Slim ze zniżkami dla uczniów do 20. roku życia.

Wiosną przywitamy na warsztatach z jogi. Joga to gimnastyka,

styl życia i filozofia. Kształtuje nie tylko ciało, ale i duszę. Poprowadzi ją instruktorka Elżbieta Gidel, która pomoże poznać możliwości ciała i jego ograniczenia.

Planowane są również zajęcia na ścianie wspinaczkowej dla wszystkich miłośników mocnych wrażeń. Prawidłowe mocowanie liny, sposoby pokonywania trasy wspinaczkowej, ćwiczenia przygotowujące do uprawiania tej dyscypliny, poznają uczniowie w hali Miejsko-Gminnego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Zdzeszowicach, pod baczny okiem instruktora Marka Zarankiewicza.

Oprócz zainteresowania uczniów alternatywnymi i czynnymi formami spędzania czasu wolnego ważne jest pokazanie możliwości uprawiania różnych dyscyplin sportów i aktywności ruchowych w najbliższym otoczeniu, w sekcjach i klubach dostępnych w najbliższej okolicy.

Być może udział w warsztatach ruchowych organizowanych na terenie Zespołu Szkół przyczyni się do wybrania przez uczestnika klubu czy sekcji oraz do systematycznego treningu w wybranej przez siebie formie ruchu...

(ZS w Zdzeszowicach)

Integracja - sposób na dobry zespół w „Kilińskim”

Integracja dla zdecydowanej większości osób cechuje się pozytywnym przekazem. To czas związany z rozrywką, zabawą i odpoczynkiem. W „Kilińskim” to fundament do budowania grupy klasowej, która potrafi wspierać się, współdziałać i mobilizować.



Dla młodzieży przygotowano wiele atrakcji.

Wrzesień – minął pierwszy miesiąc nauki w nowej szkole. Wśród nowego środowiska, nowych rówieśników, nowych wymagań, nowych wyobrażeń, ale także niepewności, obaw i związanego z tym stresu. Aby ułatwić młodzieży aklimatyzację, Kiliński stawia na różnorodność inicjatyw integracyjnych.

Jako pierwsze odbyły się dwugodzinne warsztaty dla każdej z pierwszych klas, które zostały przeprowadzone przy współpracy pedagoga szkolnego z przedstawicielami Poradni PP

w Krapkowicach. Miały one na celu budowanie klimatu bezpieczeństwa i akceptacji przez zabawy psychoedukacyjne, a także lepsze wzajemne poznanie się, ukazywanie i dostrzeganie pozytywnych cech osobowości u siebie i innych.

Kolejnym działaniem była organizacja Dnia Integracyjnego. Wychowawcy klas pierwszych wraz z pedagogiem szkolnym przygotowali dla młodzieży szereg atrakcji. Uczniowie wzięli udział w grze terenowej i quizie o szkole. By rozwiązać wszystkie zadania



W „Kilińskim” zorganizowano Dzień Integracyjny.

musieli wykazać się umiejętnością planowania, współpracy i refleksją. Nie było łatwo zsumować wiek wszystkich wychowawców, policzyć schody, czy zajrzeć głęboko w oczy wybranym nauczycielom, wskazując kolor ich oczu. Dodatkową trudnością było również to, że każda z drużyn składała się z uczniów równoległych klas pierwszych. Nie mieli więc ze sobą wcześniej częstego kontaktu. Co było oczywiście plu-

sem, gdyż nawiązały się nowe znajomości. Po intensywnym przebiegu po szkole na młodzież czekały kielbasy z grilla i pyszne sałatki. Dzień zakończył klasowy konkurs na ekostroj.

- Szkoła średnia to nowy etap w życiu naszych pierwszoklasistów. Dzięki odpowiednim relacjom łatwiej jest radzić sobie ze stresem, budować zaufanie, współpracować w grupie, pokonywać przeszkody. Takie inicjatywy są świetną okazją

do poznania się z innej perspektywy – wyjaśnia pedagog Malwina Szaja. - Zależy nam również, by młodzież czuła się bezpiecznie, potrafiła mówić o swoich oczekiwaniach wobec klasy, wobec nauczycieli, o tym w jakiej roli widzą siebie w nowej szkole. I taką przestrzeń dla nich tworzymy.

Integracja klasy nie jest z pewnością jednostkowym zdarzeniem. To proces. Często niełatwy i długotrwały. Ogromną

rolę w tworzeniu atmosfery bezpieczeństwa i akceptacji odgrywają wychowawcy klas. Proces integracji klas pierwszych w Kilińskim nie zakończy się na wspomnianych wyżej działaniach. Uczniowie czekają wyjazdy, spotkania okazjonalne i uroczystości klasowe. Wiemy, że takie spotkania również już się odbyły poza murami szkoły.

(ZS Kiliński)



Odnowili krzyż

Mieszkańcy Zabierzowa wspólnymi siłami odnowili krzyż w swojej miejscowości, który został zniszczony podczas marcowej wichury. Renowacja została wykonana dzięki środkom z funduszu sołeckiego.

Początkowo przeznaczenie funduszu sołeckiego wsi było inne, jednak plany zostały zmienione po wichurze, która w nocy z 10 na 11 marca przeszła przez powiat krapkowicki. Najbardziej ucierpiała gmina Walce. Silne wiatry dały się również we znaki zabierzowianom. W miejscowości między innymi przewrócony został zabytkowy krzyż. Uległ częściowemu zniszczeniu.

- Krzyż pochodzi z 1893 roku, ma już ponad 120 lat – mówi sołtys Sylwia Stokłosa. – Znajduje się przy polnej drodze prowadzącej do Rozkochowa. Nie mogliśmy go zostawić w tym stanie. Po przeprowadzeniu zebrania mieszkańców zdecydowaliśmy, że wprowadzimy zmiany w funduszu sołeckim i środki przeznaczymy na odnowienie krzyża.

Prace ruszyły pod koniec kwietnia. Zniszczenia były duże. Górna część krzyża została przewrócona, znacznemu uszkodzeniu uległy figury Najświętszej Maryi Panny i Jezusa. Tej pierwszej nie udało się uratować. Figura Jezusa trafiła natomiast do renowacji. Ta część postumentu, która przetrwała wichurę, została odnowiona przez mieszkańców. Wykonano nowe fundamenty, dolna część krzyża została rozebrana, a jej



Krzyż przed i po odbudowie.

elementy – wyczyszczone i wypiskowane. Górna część od podstaw wykonał kamieniarz. Nowy krzyż został wykonany z granitu. Całość została wzmocniona i pomalowana. Zakupiono też nową figurkę Najświętszej Maryi Panny. Remont trwał do połowy sierpnia, na co miały wpływ terminy realizacji prac przez kamieniarza i renowatora. Zadanie pochłonęło ok. 4 tys. zł.

- Nikogo nie trzeba było namawiać do pracy, wszyscy

chętnie pomagali – mówi sołtys Sylwia Stokłosa. – Cieszę się, że wszystko tak sprawnie poszło.

Mieszkańcy Zabierzowa co roku podczas obchodów dni krzyżowych uczestniczą w procesji do zabytkowego krzyża. Na przyszły rok podczas nabożeństwa odprawionego w tym terminie zaplanowane jest poświęcenie krzyża po odbudowie.

(madzia),
fot. sołectwo Zabierzów

Oktoberfest po raz pierwszy

Wzorem bawarskiego święta piwa mieszkańcy Brożca zorganizowali w sobotę 5 października Oktoberfest. Impreza odbyła się po raz pierwszy i przyciągnęła wielu uczestników.



W sobotę w Brożcu można się było poczuć jak na bawarskim Oktoberfeście.

Brożecki Oktoberfest miał miejsce w miejscowej stodole. Organizatorzy – rada sołecka i DFK Brożec - przygotowali wiele atrakcji. Wszystko rozpoczęło się od biesiady poprowadzonej przez Ewę Suchińską. Wykonała ona polskie i niemieckie hity, przeprowadziła również gry i konkursy, takie jak jedzenie piwnego „rosolu” na czas czy bieg z piwem. Następnie odbył się występ zespołu Przecinek pod opieką Ewy Magosz, który zaprezentował triadic dance. W godzinach 18.00-21.00 można

było zwiedzić spichlerz, po którym oprowadzała kustosz Elżbieta Bartoń. O wrażenia muzyczne podczas imprezy zadbała również orkiestra Oder Blass Band z Żywocic. Dla najmłodszych uczestników przygotowano zabawy i animacje.

Jak na Oktoberfest przystało, nie mogło zabraknąć uroczystego odszpuntowania beczki z piwem, którego dokonał gość z gminy Berg przy pomocy wójta Marka Śmiecha. Oprócz skosztowania złotego trunku można było skorzystać

z bogato zaopatrzonego bufetu. Zabawa przy dźwiękach muzyki serwowanych przez DJ-a Mr. Daro i DJ-a Mr. Daiva trwała do późnych godzin nocnych. Część osób uczestniczących w imprezie postanowiło jeszcze bardziej wczuć się w klimat i założyło stroje bawarskie. Brożecki Oktoberfest odbył się po raz pierwszy i cieszył się dużym zainteresowaniem. Organizatorzy już teraz zapraszają na powtórkę za rok.

(madzia), fot. (kb)

Strażackie święto

Miniona sobota 5 października była ważnym dniem dla strażaków z gminy Walce. W Grocholubiu miało miejsce przekazanie wozu podarowanego przez gminę Berg, a w Walcach odbyło się uroczyste wprowadzenie niedawno zakupionego Mercedesa.



W uroczystości przekazania wozu w Grocholubiu uczestniczyli mieszkańcy i goście.

Od teraz grocholubscy strażacy będą wyjeżdżać do akcji w pełni wyposażonym Volkswagenem LT, nowszym od dotychczas używanego samochodu o 11 lat. Został im przekazany przez straż pożarną z miejscowości Stöckelberg. Jest to efekt współpracy partnerskiej gminy Walce z gminą Berg. Wybór padł na strażaków z Grocholubia, gdyż ich wóz był najstarszy w całej gminie. Podczas sobotniej uroczystości nowy nabytek przejechał od miejscowej remizy do świetlicy wiejskiej. Mieszkańców i gości zaproszono na pyszny poczęstunek – kawę i ciasto. W spotkaniu uczestniczyli m.in. wójt Marek Śmiech, prezes zarządu gminnego OSP Waldemar Stokłosa, przedstawiciel gminy Berg Anita Vogel oraz 8-osobowa delegacja ze straży pożarnej w Stöckelbergu – komendant, prezes oraz członkowie.

W sobotni wieczór swoje święto mieli również strażacy z Walce. Tam odbyło się uroczyste wprowadzenie nowego wozu strażackiego. Po mszy świętej zaproszono mieszkańców na spotkanie do miejscowej remizy. Wozy waleckich strażaków przejechały przez miejscowość.



Mieszkańcy Walce mogli podziwiać nowy wóz.

Nowy samochód został powitany racami świetlnymi i dymnymi oraz fajerwerkami. Nie zabrakło również szampana. Każdy mógł zobaczyć nowy wóz. Dla dzieci zorganizowano przejażdżki – chętnych było tyle, że trzeba je było kilkakrotnie powtarzać. Przygotowano również poczęstunek. W uroczystości oprócz strażaków uczestniczyli mieszkańcy Walce i zaproszeni goście. Wśród nich byli m.in. wójt Marek Śmiech, ks. Tomasz Gierga, przedstawiciele Urzędu Gminy w Walcach, radni, delegacja z gminy Berg, prezes zarządu gminnego OSP Waldemar Stokłosa, komendant gminny OSP Marek

Kucharski oraz przedstawiciele Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Krapkowicach - zastępca komendanta powiatowego mł. bryg. Rafał Bisowski i mł. bryg. Marian Wiatrowski.

Strażacy z Walce dysponują teraz dwoma wozami – 42-letnim Mercedesem oraz nowym Mercedesem Atego. Został on wyposażony ze środków gminy i OSP Walce. Jednym z ważniejszych elementów wyposażenia jest akumulatorowy zestaw techniczny do ratownictwa drogowego.

(madzia),
fot. (kb), gmina Walce

Dyrektor GOK odznaczony

We wtorek 24 września odbyło się doroczne posiedzenie parlamentu Euroregionu Pradziad. Jednym z punktów obrad było uhonorowanie osób szczególnie zasłużonych dla współpracy polsko-czeskiej w 2019 roku.

Brązowym Honorowym Medalem Euroregionu Pradziad odznaczony został dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Walcach Rafał Magosz. Jego współpraca ze stroną czeską w różnych dziedzinach kultury i sztuki rozpoczęła się w 2006 r. Zajmował się pozyskiwaniem środków z funduszu transgranicznego na działalności społeczną i kulturalną. Współpracuje z takimi miastami jak Město Moravka, Zabřeh, Jeseník czy Město Albrechtice. Efektem m.in. jego działań było założenie Orkiestry Reprezentacyjnej Euroregionu Pradziad.

- Byłem zaskoczony otrzymaniem tej nagrody – mówi Rafał Magosz. – Nie wiem, kto mnie nominował, ale bardzo się cieszę, że moja praca została zauważona i doceniona.



Rafał Magosz otrzymał brązowy medal.

Srebrnym medalem uhonorowany został były wójt gminy Walce Bernard Kubata.

(madzia),
fot. (GOK Walce)

Zamkną SOR i co dalej?

Opolanom grozi problem z dostępem do pomocy lekarskiej, bowiem od lutego przyszłego roku ma zostać zlikwidowany Szpitalny Oddział Ratunkowy w Szpitalu Wojewódzkim. Uniwersytecki Szpital Kliniczny już dziś zapowiada, że nie da rady przejąć wszystkich pacjentów.

SOR szpitala przy ulicy Katowickiej przyjmuje rocznie ponad 20 tys. pacjentów, USK przy Witosa – już teraz 41 tys. Problem jaki wyniknął ma ścisły związek z wymogami określonymi w nowym rozporządzeniu ministra zdrowia, których „Katowicka” nie jest w stanie spełnić. Przede wszystkim chodzi o brak wymaganej kadry medycznej w odpowiedniej liczbie, ale nie tylko... Nowe przepisy weszły w życie już 1 lipca (a rozporządzenie zostało wydane 27 czerwca!) i SOR Szpitala Wojewódzkiego już powinien być de facto zamknięty, ale wciąż przyjmuje. Rozmowy na ten temat pomiędzy dyrektorami szpitali i władzami województwa,

a także NFZ trwają od dawna, alarmowano też w ministerstwie zdrowia, że w Opolu będzie problem. Nie ma jednak odstępstw od standardów....

W ostatnich dniach przez Opolę przelewa się burzliwa dyskusja, której hasło przewodnie brzmi „co dalej?”, ale znalezienie odpowiedzi na to pytanie okazuje się trudne. Dyrektor Szpitala Wojewódzkiego Renata Ruman – Dzido wystąpiła do Narodowego Funduszu Zdrowia o zmianę umowy ze szpitalnego oddziału ratunkowego na izbę przyjęć. Będą tu obowiązywać jednak inne standardy. Pacjenci wymagający obserwacji będą musieli i tak być przekierowywani na SOR na Witosa. Tam

trwa remont i rozbudowa (ma potrwać do 31 stycznia 2020), ale Dariusz Madera, dyrektor Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego, stwierdził dobitnie i wprost na konferencji prasowej, że profesjonalne „obsłużenie” liczby pacjentów zwiększonej o 50 procent jest niemożliwe – również z powodu ograniczeń kadrowych... Madera skierował oficjalne pismo w tej sprawie do NFZ i apeluje o zachowanie SOR w Szpitalu Wojewódzkim.

Dzięki podjętym przez opolski NFZ negocjacom udało się póki co przesunąć termin jego likwidacji do 1 lutego 2020 roku. NFZ liczy, że do tego czasu dyrekcja szpitala i zarządowi

województwa uda się zwerbować brakującą kadrę medyczną.

W burzliwej dyskusji biorą udział też politycy. Janusz Kowalski, kandydat do Sejmu z listy PiS, stwierdził, że to zarząd województwa zamierza zlikwidować Szpitalny Oddział Ratunkowy na „Katowickiej” w Opolu, natomiast Roman Kolek, wicemarszałek województwa ds. służby zdrowia, mówił o tym, że odpowiedzialność za to spada na Ministerstwo Zdrowia, bo to ono redukuje sieć szpitalnych oddziałów ratunkowych, zmieniając przepisy...

Do sprawy wrócimy.

Beata Szczerbaniewicz

FELIETON

Do góry nogami



Kto ukręca nam kark?

Coraz częściej i w coraz większej ilości prasy fachowej, można przeczytać przewidywania na temat zbliżającego się, kolejnego już w naszym życiu światowego kryzysu finansowego. Finansowi czarodzieje podkreślają, że przyszłość na pewno nie będzie różowa z dość prostego powodu: gospodarka świata opiera się na wskaźnikach produkcji, a nie zapotrzebowania na dany produkt. Przypomina to sytuację z głębokiej komuny, gdy nieważne było, czy jest rynkowa potrzeba produkcji, ważnym było, aby normy szły w górę.

Nie można się dziwić takiemu stanowi rzeczy, przecież nie trzeba być geniuszem, aby zauważyć, że światem rządzi pieniądz. Mało kto przejmie się kolejnym ginącym gatunkiem, zdrowiem mieszkańców ziemi i tym że kolejne pokolenie dzieci na Bliskim Wschodzie nie chodzi do szkoły, bo czyjeś bomby ją zniszczyły. Ważny jest zysk.

Jeżeli trudno Państwu uwierzyć w to, że nasz świat nie jest kierowany przez ludzi z empatią, którzy pragną dobra ludzkości, podaję przykład tego jak bardzo jesteśmy kontrolowani i sprytnie wprowadzani na przysłowiowe pole minowe.

W 1907 roku J. P. Morgan, współzałożyciel jednej z najpotężniejszych rodzin bankowych na świecie, poprzez koneksje i kontakty rozpowszechniał informacje w prasie jakoby wiodący bank w Nowym Jorku był na skraju upadku. Doprowadziło to do paniki oraz do wyjmowania i likwidacji lokat, jakie posiadali w nim mieszkańcy miasta. Dla tegoż banku nie pozostawało nic innego, jak nakazać wcześniejsze spłaty kredytów, co doprowadziło do bankructwa wiele firm. Oczywiście wykorzystał to bank J. P. Morgana wykupując za bezcen upadłe przedsiębiorstwa. Parę lat później Fredrik Allen, dziennikarz Life Magazine napisał – „Morgan wykorzystał sytuację nasilając panikę w 1907 roku, sprytnie kierując nią w miarę jak się nasilała”.

Sytuacja powtórzyła się w roku 1929, gdy już nie było śladu po kryzysie z 1907 i 1920 roku. Giełda szalała, a graczem mógł zostać prawie każdy. Na rynku finansowym było dwa razy więcej pieniędzy niż 10 lat wcześniej, co pozwalało na śmiałe pożyczki, które umożliwiały małe banki. Jednak haczyk był dobrze schowany i niewidoczny dla nikogo. Otóż najpopularniejszą pożyczką była Margin Loan (pożyczka zabezpieczająca). Polegała ona na tym, że inwestor mógł posiadać tylko 10% kapitału ze 100%, jakie chciał pozyskać. Jeśli ktoś chciał pożyczyć 10 tysięcy dolarów, wystarczyło, że posiadał 1 tysiąc. I teraz najważniejsze – zapis w umowie dawał możliwość wezwania inwestora do spłaty pożyczki w ciągu 24 godzin. I tak też się stało. 24 listopada finansjera rozpoczęła wzywanie do spłat pożyczek Morgin Loan w ciągu doby. 16 tysięcy małych banków upadło i zostały one wykupione, tak samo jak wiele firm i korporacji przez wąską grupę bankierów, którzy na czas wycofali się z rynku parę miesięcy wcześniej. W ten sposób kolejny raz doprowadzono do krachu, aby centralizować jak największą liczbę pieniędzy w jak najmniejszej liczbie rąk. Był to również pierwszy duży kryzys finansowy, jaki odbił się echem w Europie.

Zastanawiacie się teraz Państwo, czy ostatni kryzys z roku 2007 był również sztucznie stworzony po to, aby obłupić - tym razem bardziej globalnie - ludzi z majątków? Odpowiedź brzmi: tak.

W marcu 2005 roku Michael Burry, menedżer i inwestor analizował rynek kredytów hipotecznych w Stanach i zauważył dość poważne wady. Przede wszystkim – wielka ilość zaciągniętych pożyczek. Okazało się, że można było zaciągnąć 5, a nawet więcej kredytów hipotecznych, nie okazując dochodu. Mieszkańcy tego pięknego kraju zaciągali pożyczki hipoteczne na swoje zwierzęta domowe podając ich imiona w umowach. Analiza prowadziła Burrego do jednego wniosku – rynek hipoteczny to sztucznie dmuchana bańka, a tym bardziej obligacje hipoteczne, w które inwestowano potężne pieniądze. Michael Burry przewidział również czas nadejścia krachu. Na pierwszy dzień zapłacił wysoce rat kredytów. I tak w lipcu 2007 roku okazało się, że obligacje hipoteczne były przecenione o kilkadziesiąt, jak nie kilkaset procent, a wartość nieruchomości znacznie przeszacowana. W kilka dni upadło kilka najważniejszych banków w USA, a domino rozsypało się po całym świecie.

Na skutek tych wydarzeń 5 trylionów dolarów przepadło bez śladu, 8 milionów ludzi straciło w Stanach pracę, a 6 milionów - domy.

Jak się można domyślać, nikt nie odpowiedział za ten stan rzeczy. Nikt nie został aresztowany i nikt nie stanął przed sądem. Co więcej, amerykański rząd dofinansował upadające największe banki, które wypłaciły swoim pracownikom odpowiednie premie. Jednym słowem nie wydarzyło się nic, czego wcześniej nie widziałyby ludzkość.

Mówi się, że świat idzie do przodu, choć toczą go ciągle te same problemy, tak jakby ktoś umyślnie staczał go z odpowiedniego kursu. Być może któregoś dnia wszystko stanie na nogach i wyprostujemy kark naszej cywilizacji. Do tego czasu, świat nadal będzie stał na głowie.

Piotr Kudaś



Kącik Kulinaryny Pani Irenki

Kluski nasze kochane

Niedzielnny obiad bez rosółu i klusek to nie obiad. Na Śląsku to świętość, podobnie jak rolada i modra lub światła kapusta. Kluski to w pewnym sensie synonim dobrobytu i odświętności. Kiedy jadło się cały tydzień ziemniaki, śląskie kluski w niedzielę były miłą odmianą, na którą z utęsknieniem się czekało. Często robiło się ich nieco za dużo, ale jakże wspańale smakowały odsmażane później na maselku, z jakąś ciekawą okrasą czy sosem, a nawet w swojej pierwotnej postaci. Obecnie w sklepach mamy zalew klusek, zwanych często „śląskimi”. Z dziurką lub bez, małe lub nieco większe. Niektórym producentom udaje się zbliżyć do oryginału, innym mniej, bo te zamrożone kluski nie zawsze przy gotowaniu zachowują formę i konsystencję. I banałem byłoby podawanie tutaj przepisu na te znane i

lubiane – nasze – domowe kluski. Każda gospodyni domowa i niejedna pan ma swój sposób na ich przyrządzanie. Ot precyzyjnie ziemniaki przez praskę, podzielić na cztery części i do ¼ dosypać mąki kartoflanej. No, ale dodać jajko, czy nie, a może samo żółtko? Posolić, dodać odrobinę jakichś przypraw? I z jakich ziemniaków robić kluski – bo na pewno nie z młodych? Ot pytania, na które odpowiedzi znają śląskie, ale nie tylko, gospodynie. Jednak obok śląskich, pyszne są także tzw. szare kluski, znane także jako „polskie”. I to one będą dzisiaj bohaterkami poniższego przepisu, podawane z pysznym dodatkiem i serwowane jako danie główne. Oto więc:

Szare kluski

Składniki:

- 1-1,2 kg dobrych ziemniaków
- 2 jajka

-3/4 szklanki mąki ziemniaczanej

-6 plasterków chudego boczku

-1 cebula

-1 średnia marchewka (można pominąć)

-3-4 łyżki masła

-sól, pieprz i ulubione zioła do smaku

Przepis:

- ziemniaki obieramy i polowę z nich ścieramy na tarce o drobnych oczkach

- starte ziemniaki umieszczamy na sicie i odcedzamy z nadmiaru płynu

- pozostałe ziemniaki gotujemy i przepuszczamy przez praskę

- po odciedzeniu surowych ziemniaków w powstałym płynie oddziela się wyraźnie od wody skrobia, którą oddzielamy

- ugotowane i surowe ziemniaki, wraz ze skrobią dokładnie mieszamy, formując ciasto i dodając do niego jajka, mąkę i przyprawy

- ciasto wyrabiamy starannie i dość długo. Nie powinno przyklejać się do palców

- formujemy kluski wielkości nieco większej od piłeczki ping-pongowej i gotujemy w lekko osolonej wodzie

- kiedy zaczynają wypływać dolewamy odrobiną zimnej wody i gotujemy jeszcze przez 1-2 min.

- ugotowane kluski wyjmujemy łyżką cedzakową, jeśli mamy ich więcej, a nie powinny „gnieść” się w garnku – gotujemy kolejną partię

- na patelni roztapiamy masło i podsmażamy na nim drobno pokrojoną cebulkę

- po chwili do okrasa dodajemy drobno pokrojony boczec i startą na drobnych oczkach marchewkę

- doprawiamy i łączymy z kluskami

Niby proste, a pyszne i syte. Spróbujcie, może warto czasami coś zmienić?

Pani Irenka

TRANS-HOL ASSISTANCE

Pomoc drogowa,
transport maszyn
605 041 902
601 486 314

USŁUGI REMONTOWO - BUDOWLANE

Marek Bekiesz
tel. 697 156 736
796 208 779
www.mabekiesz.pl

- docieplenia budynków
- malowanie elewacji
- wykończenia wnętrz

Usługi remontowo – wykończeniowe

Piotr Hajduk

Przyjmę ucznia na praktykę

Zatrudnię pracownika
kom. 504 202 935
www.remontywnetrz.cba.pl

Zatrudnię ucznia do nauki zawodu murarza
tel. 660 015 102

Moldom
USŁUGI BUDOWLANE
www.moldom.pl

USŁUGI BUDOWLANE

Muc Marcin
tel. 601 424 051

Kosorowice
ul. Borowa 18

Gabinet stomatologiczny
Otmęt ul. Hotelowa 4
Rejestracja:
Tel. 77 543 13 76
Kom. 506 580 183
Sobota od 9.00 do 14.00

Aldi dent

BD&RS
Elektrotechnik

Instalacje elektryczne w obiektach przemysłowych (hale, magazyny, zakłady, fabryki, warsztaty, sklepy)

Pomiary elektryczne i oświetleniowe

Oświetlenie LED wymiana/montaż

Montaż tras kablowych

Inteligentne systemy

Instalacje alarmowe

FACHOWE DORADCTWO I WYCENA GRATIS

Błażej Dyga
ul. Opolska 23
46-050 Kosorowice
info@bd-rs.eu
tel. 512 722 784

Nie mają szczęścia do PSZOK-a

Powiedzenie „do trzech razy sztuka” niestety nie sprawdziło się w przypadku budowy w gminie Zdzieszowice punktu selektywnej zbiórki śmieci. Trzeci przetarg ponownie zakończył się fiaskiem.

Pod koniec czerwca zeszłego roku Związek Międzygminny „Czysty Region” unieważnił pierwszy przetarg na budowę punktu selektywnej zbiórki odpadów komunalnych w Zdzieszowicach. Jedyna firma, która wzięła w nim udział, zaproponowała ofertę przewyższającą możliwości Czystego Regionu o niemal 350 tysięcy złotych. Drugie postępowanie ogłoszono od razu w lipcu. Jednak i to spaliło na panewce, ponieważ firma (ta sama!) podała jeszcze wyższą cenę, mimo że zwiększyła się również kwota przeznaczona na sfinansowanie inwestycji przez zamawiającego. Tym razem różnica wynosiła prawie pół miliona...

Później nastąpiła roczna przerwa, w czasie której został zmieniony projekt budowlany.

– Był nacisk ze strony Czystego Regionu, żebyśmy robili

doprowadzenie wody. Nie zgodziłam się na to, bo to jest zadanie przedsiębiorcy, którym jest Czysty Region – informowała burmistrz Sybilla Zimmerman podczas sesji rady miejskiej, która odbyła się 18 września. – W związku z tym, że nie wyraziliśmy zgody na finansowanie po części ich zadania, Związek dokonał zmiany projektu, to znaczy zaprojektował zbiornik przeciwpożarowy.

Trzeci przetarg ogłoszono 10 września tego roku. Wystartowało w nim 6 firm, jednak na początku października, po otwarciu ofert, okazało się, że Czystego Regionu znowu nie będzie stać na powierzenie którejśkolwiek z nich budowy PSZOK-a. Oferta najtańszego wykonawcy i tak przekracza budżet o 300 tysięcy złotych.

W pierwotnej wersji mieszkańcy Zdzieszowic mieli zacząć

korzystać z punktu selektywnej zbiórki śmieci jeszcze w zeszłym roku. Obecnie ten termin się przesunął na rok przyszły, ale jeśli scenariusz się nie zmieni, zarówno władze gminy, jak i Czystego Regionu będą musiały pomyśleć o innym rozwiązaniu.

Przypomnijmy, że inwestycja obejmuje budowę wiaty magazynowej, kontenera socjalno-biurowego, dwóch pomieszczeń magazynowych, wagi z fundamentem, tablic edukacyjnych, ławek, ogrodzenia z bramą, instalacji elektrycznej wraz z oświetleniem terenu, instalacji kanalizacyjnej wraz ze zbiornikiem bezodpływowym i instalacji wodociągowej wraz z niezbędnymi urządzeniami przeciwpożarowymi, a także utwardzenie terenu oraz wykonanie dojazdu.

(asmo)

Zdzieszowiczcy seniorzy świętowali

W środę 2 października Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej, wolontariusze ArcelorMittal Poland, DDP „Jarzębina” i „Stokrotka” oraz Rada Seniorów w Zdzieszowicach przygotowali wyjątkowy Dzień Seniora inaugurujący rozpoczęcie miesięcznych obchodów seniora w gminie Zdzieszowice.

Święto adresowane głównie do mieszkańców gminy Zdzieszowice powyżej 60. roku życia zapisze się już po raz piąty na kartach historii miasta. Po raz drugi seniorzy zostali zaproszeni do udziału w barwnym pochodzie poprowadzonym przez Zakładową Orkiestrę Dętą ArcelorMittal Poland.

Po uroczystej mszy św. z placu parafialnego kościoła św. Antoniego kolorowy korowód przemaszerował do sali widowiskowo-kinowej w Zdzieszowicach, gdzie odbyła się część artystyczna uroczystości. Dominującym akcentem tegorocznych obchodów Dnia Seniora było zdrowie. Została przedstawiona m.in. prezentacja przez dr n. med. inż. Joannę Wojewódką o hirudoterapii, czyli zastosowaniu pijawek lekarskich we wspomaganiu leczenia pacjenta.



Święto seniorów odbywa się już po raz piąty.

W części oficjalnej były podziękowania władz miasta dla seniorów za ich wkład w jego rozwój. Pani dyr. MGOPS Renata Nachtygał życzyła dużo radości i zdrowia seniorom, aby każdy ich dzień był napędzany dobrą energią, pomysłowością i inwencją twórczą.

W imieniu burmistrz podziękowania złożył przewodni-

czący Rady Miejskiej Edward Paciurek. W obchodach Dnia Seniora wzięły udział również Gminna Rada Seniorów ze Zdzieszowic, Rada Seniorów z Opola i Kędzierzyna-Koźla, które składały na ręce dyrektora MGOPS podziękowania za wiele lat owocnej współpracy.

Impreza zakończyła się występem muzycznym grupy Wesoła Ferajna Berniego, która porwała wszystkich śląskimi utworami do wspólnej zabawy. W kawiarence obok sali widowiskowej goście mogli poczęstować się kawą i ciastem, o które zadbał wolontariusz ArcelorMittal Poland.

– Zawsze staramy się wspierać takie wydarzenia – powiedział Krzysztof Molfa, ambasador wolontariatu.

(nika, fot. km)



Część artystyczna odbyła się w sali widowiskowej.

Autobusowe dylematy

Na początku września lokalny przewoźnik autobusowy utworzył nowe połączenia na trasach do Krapkowic i Kędzierzyna-Koźla. Mieszkańcy zauważają, że niepełnie spełniają one ich potrzeby. Problemem są również przystanki.

Od września mieszkańcy gminy zyskali 2 nowe połączenia między Zdzieszowicami a Kędzierzyna-Koźlem oraz 6 – na trasie Zdzieszowice – Krapkowice. Minął miesiąc, od kiedy zmiany weszły w życie, ale w praktyce nie wszystko zadziało...

Zaproponowane przez PKS Strzelce Opolskie połączenia nie przewidują kursów w weekendy. Mieszkańcom, którzy będą potrzebowali skorzystać z nocnej i świątecznej opieki zdrowotnej, pozostaje samochód... Pojawiło się więcej połączeń dla uczniów dojeżdżających z sołectw do szkół w Krapkowicach i Zdzieszowicach, ale już młodzież chcąc wrócić z liceum w Koźlu do domu musi albo załapać się na jedyny au-

tobus powrotny o godzinie 15.25, albo... skorzystać z pociągu.

To jednak nie jedyny problemy związane z transportem autobusowym.

Podczas ostatniej sesji rady miejskiej (18 września) radna Ewa Schweda prosiła o wyznaczenie przystanku autobusowego dla autobusów jadących z Kędzierzyna-Koźla w kierunku centrum Zdzieszowic. W okolicach stacji paliw jest zlokalizowany przystanek, ale dla busów jadących w przeciwnym kierunku. Jeden peron znajduje się na ulicy Kozielskiej (na tzw. Banaczkach), a następny jest dopiero przy stacji kolejowej. Między przystankami jest dość duża odległość, przez co mieszkańcy i uczniowie z tamtych

okolic miasta mają utrudniony dostęp do busów. Kiedyś kierowcy zatrzymywali się we wspomnianym przez Schwedę miejscu, choć robili to nieprawie. W tej chwili już się to nie dzieje. Radna prosiła również o wybudowanie podestu na przystanku przy ulicy Kozielskiej. Wskazywała, że jego brak utrudnia osobom starszym wsiadanie do autobusu:

– Ktoś musi pomagać albo trzeba wyskakiwać z autobusu, bo jest wysoko – mówiła Ewa Schweda. – Wystarczy kilka kostek brukowych i sprawa byłaby załatwiona.

Taka inwestycja leży jednak w gestii Zarządu Dróg Wojewódzkich.

(asmo)

Wymień kopciucha na ekopiec

Dobra informacja dla mieszkańców, którzy chcą jeszcze w tym roku zastąpić piec węglowy ekologicznym źródłem ciepła - do 15 listopada można złożyć wniosek o dotację.

Pod koniec września ruszył dodatkowy nabór wniosków o dotację z budżetu gminy na dofinansowanie zmiany systemu ogrzewania na proekologiczne. Pieniądze może otrzymać mieszkaniec, który chce zlikwidować kocioł o niskiej sprawności energetycznej, opalany węglem, a w jego miejsce postawić piec gazowy, elektryczny lub olejowy. Dofinansowane może być również podłączenie do węzła ciepłowniczego, montaż paneli fotowoltaicznych czy pompy ciepła. Mieszkańcy muszą jednak pamiętać, że gmina nie przyzna im pieniędzy na zakup pieca do nowo wybudowanego budynku ani na zmianę już istniejącego ogrzewania ekologicznego.

Dotacja nie może również pokrywać kosztów wykonania projektu czy uzyskania pozwoleń.

Kwota pomocy wynosi od 2500 do 3000 zł (w zależności od rodzaju urządzenia). Regulamin dopuszcza możliwość finansowania takich proekologicznych zakupów również z innych źródeł publicznych (np. z dotacji powiatu krapkowickiego). Inwestycję należy przemyśleć, ponieważ jeżeli wniosek złożymy do 15 listopada, to wymianę pieca trzeba będzie zrealizować jeszcze w tym roku. Urzędnicy będą rozpatrywać wnioski według kolejności złożenia do wyczerpania funduszy zabezpieczonych w budżecie na ten cel.

Warto wziąć pod uwagę taką inwestycję. Zdzieszowice co roku borykają się z zanieczyszczeniem pyłami PM10. Dotychczas wskaźniki jakości zdzieszowickiego powietrza w monitoringu internetowym sygnalizowały kolor „zielony”, jednak zaczyna się powoli sezon grzewczy i sytuacja z minionej zimy z dużym prawdopodobieństwem może się powtórzyć. Przez ostatni miesiąc nie zostały przekroczone normy dla pyłów PM10, chociaż 30 września wskaźnik tego zanieczyszczenia osiągnął wartość 135 mikrogramów na metr sześcienny.

(asmo)

Wyborcza samowolka?

Kampania wyborcza powoli zbliża się do finiszu, a plakaty kandydatów zalewają wręcz przestrzeń publiczną. Na jeden z nich uwagę zwrócił nasz czytelnik z gminy Zdzieszowice.

– Rozumiem, że kandydaci chcą być wszędzie i fajnie, ale chyba są miejsca jak na przykład przystanki autobusowe (wiaty), na których wieszać plakatów nie można. Bardzo często widzimy nalepki „Zakaz naklejania ogłoszeń”. A tu jadę przez Żyrową i Krępną i na przystankach widzę ponaklejane plakaty kandydata Roberta Węgrzyna. Reklam i ogłoszeń chyba nie można umieszczać tam, gdzie nam się tylko podoba – mówi czytelnik (dane do wiadomości redakcji).

Skontaktowaliśmy się kandydatem Robertem Węgrzynem i zapyaliśmy, czy posiada stosowne zezwolenia na rozwieszanie plakatów na wiatkach przystankowych. W rozmowie telefonicznej stwierdził, że ma zgodę na zajęcie infrastruktury drogowej. Wiatka przystankowa jest jednak własnością gminy.



Zdjęcie przystanku w Żyrowej z plakatem nadesłał nam Czytelnik w minionym tygodniu.

Burmistrz Zdzieszowic Sybilla Zimmerman, zapytana o to, czy ów kandydat ma zgodę władz gminy na powieszenie plakatu wyborczego na wiatkach przystankowych, odpowiedziała, że kandydat nawet o taką zgodę nie występował.

Umieszczanie afiszów, w tym wyborczych, reguluje kodeks wykroczeń. W arty-

kule 63a. § 1. czytamy: „Kto umieszcza w miejscu publicznym do tego nieprzeznaczonym ogłoszenie, plakat, afisz, ulotkę, napis lub rysunek albo wystawia je na widok publiczny w innym miejscu bez zgody zarządzającego tym miejscem, podlega karze ograniczenia wolności albo grzywny.”

wysł. (nika),
fot. Czytelnik

Nasi najmłodsi milusińscy - nasi przyszli Czytelnicy



Łukasz Loga
z Jasionej
ur. 23 IX 2019 r.
syn Celiny i Mateusza
3140 g, 54 cm



Jakub Nikodem
z Kolanowic
ur. 26 IX 2019 r.
syn Nikoli i Klaudiusza
4300 g, 58 cm



Mateusz Czarnas
z Krapkowic
ur. 25 IX 2019 r.
syn Sabiny i Kamila
2870 g, 52 cm



Wojciech Piotrowski
z Krapkowic
ur. 24 IX 2019 r.
syn Amandy i Tomasza
3010 g, 53 cm



Alex Mizielski
z Kujaw
ur. 26 IX 2019 r.
syn Wiktorii i Marcela
3500 g, 55 cm



Fabian Szmul
z Krapkowic
ur. 25 IX 2019 r.
syn Bernadety i Marka
3490 g, 56 cm



Michał Kurpas
z Żużeli
ur. 24 IX 2019 r.
syn Darii i Waldemara
3100 g, 54 cm



Zuzanna Franczyk
z Jasienicy Dolnej
ur. 28 IX 2019 r.
cóрка Sabiny i Rafała
2760 g, 50 cm



Magdalena Cerman
z Żyrowej
ur. 29 IX 2019 r.
cóрка Anny i Roberta
2925 g, 54 cm



Szymon Twardowski
z Nowego Browńca
ur. 29 IX 2019 r.
syn Pauliny i Roberta
3370 g, 54 cm



Kinga Boguszewska
z Krapkowic
ur. 1 X 2019 r.
cóрка Edyty i Adama
2940 g, 52 cm



Julian Wienzek
z Głogówka
ur. 1 X 2019 r.
syn Justyny i Łukasza
3840 g, 57 cm

Na łamach „Tygodnika Krapkowickiego” publikujemy zdjęcia noworodków, które przyszły na świat w Krapkowickim Centrum Zdrowia. Jeśli chcecie pochwalić się swoimi pociechami, a minęliście się z naszym fotografem, czekamy na zdjęcia – wyślijcie je na adres redakcja@tygodnik-krapkowicki.info

WWW.RADIO.PARK.FM

#25 LAT

RADIO PARK

WASZA MUZYKA!

KĘDZIERZYN-KOŹŁE 93.9 FM BĄŻEG 97.1 FM



Krapkowice, ul. Opolska 103a,
tel. 77 4662065, fax: 77 4079657
e-mail: info@budopap.pl
www.budopap.pl

Oferuje:

Kompleksowe usługi budowlane

Budowy • Remonty • Adaptacje



w tym m.in. roboty:

- ogólnobudowlane, murarskie i żelbetowe
- wykończenia i malowanie wnętrz
- docieplenia i malowanie elewacji
- dekarstwo: dachówka, papa, blacha, rynny
- lekkie konstrukcje stalowe i antykorozja
- ziemne, kanalizacyjne i drogowe
- dostawy betonu na budowy



DZIDZIUS MIESIĄCA TYGODNIKA Krapkowickiego Nagrody wręczono!



Alicja Urbańska wraz
z rodzicami odebrała
nagrody z rąk
starosty
Krapkowickiego
Macieja Sonika.
Gratulujemy



Sponsorzy:



DRAKAart



Wyrażam zgodę na przetwarzanie przez „Bastech” sp. z o.o. danych osobowych w rozumieniu ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz.U. t.j. z 2014 roku, poz. 1182- dalej Ustawa RODO) dla potrzeb konkursu.

Organizator:



Patronat honorowy:

Maciej Sonik
Starosta Krapkowicki



POWIAT
KRAPKOWICKI
W SERCU OPOLSZCZYZNY
www.powiatkrapkowicki.pl

Marcin Misiewicz
Prezes KCZ



DZIDZIUS MIESIĄCA TYGODNIKA Krapkowickiego

Imię i nazwisko dziecka

Kupon za 3pkt.

Imię, nazwisko i nr telefonu głosującego



DRAKAart



Nie ma obowiązku podawania danych osobowych głosującego, tylko oryginalne kupony będą brane pod uwagę.

Dokończenie ze str. 1.

Dwa razy po trzy auta

Wczoraj (7 października) o godzinie 9.36 doszło do pierwszego ze zdarzeń w okolicy zjazdu do Gwoźdźca. Kierująca volkswagenem polo z powiatu kędzierzyńsko-kozielskiego, najechała na tył BMW z niemieckimi numerami rejestracyjnymi. BMW uderzyło z

kolei w renault na kędzierzyńsko-kozielskich „blachach”. Nikomu na szczęście nic się nie stało. Sprawcy kolizji została ukarana mandatem w wysokości 250 złotych.

Kilkanaście metrów dalej o godzinie 9.40 doszło do kolejnego zdarzenia i to także

z udziałem trzech pojazdów. 59-letni kierujący volkswagenem polo jechał za kolumną samochodów i nie wyhamował uderzając w poprzedzające go auto. Czarne audi siłą odrzutu uderzyło w seata toledo, kierowanego przez 22-latka. Kierowcy wszystkich trzech po-

jazdów to mieszkańcy powiatu kędzierzyńsko-kozielskiego, jeden z nich – 24-latek kierujący audi – trafił poszkodowany do szpitala. Policjanci prowadzą czynności wyjaśniające pod kątem wypadku drogowego.

(dod)

Opolska do przebudowy

Jeszcze są dziury i muldy - ale ma być równo. Zarząd Dróg Wojewódzkich w Opolu rozstrzygnął w minionym tygodniu przetarg na roboty na tej ulicy. Obejmą one póki co odcinek od torów klejowych do zakładów Metsy, ale są już też ustalenia co do gruntownej przebudowy w drugą stronę.

Przypomnijmy, początkowo umowa była inna: najpierw miała być realizowana przebudowa w kierunku centrum, ale kolejność prac zamieniono. I tak do końca tego roku ma zostać wymieniona nawierzchnia na odcinku w kierunku Gwoźdźca. Przetarg wygrała firma z Częstochowy, która zaoferowała za swoje usługi kwotę 1 185 061 zł. Jak poinformował na ostatniej sesji burmistrz Andrzej Kasiura, gmina dokłada się

do tego zadania na przebudowę chodników.

- Zadeklarowaliśmy, że jeśli taka przebudowa będzie realizowana, dołożymy 300 tysięcy i pieniądze są zabezpieczone – mówił burmistrz. - Zobowiązałem się też, że na sesji listopadowej przedstawię projekt uchwały o dofinansowanie tą kwotą samorządu wojewódzkiego – chyba że byłoby konieczne, aby o nastąpiło

szybciej, to wtedy złożę wniosek o sesję nadzwyczajną. Otrzymałem też pismo, że samorząd powiatu również dołoży się do tego zadania kwotą 40 tys. zł.

Burmistrz mówił też o ustaleniach z ZDW dotyczących dalszej przebudowy Opolskiej - w drugim kierunku od torów (czyli aż do poczty).

- Ma to nastąpić w przyszłym roku, a być może jeszcze z po-

czątkiem 2021 – poinformował. - Tu z naszej strony jest deklaracja dołożenia kwoty 2 milionów zł łącznie, a kosztorys prac opiewa na 5,5 mln zł.

Ta część prac szacowana jest znacznie drożej, ale i ich zakres jest większy: ma obejmować wymianę podbudowy, nawierzchni, budowę chodników i parkingów.

(bes)

Trzy razy „podwójny gaz”

Tym razem w przeciągu dwóch dni policjanci z Krapkowic, Zdzeszowic i Gogolina zatrzymali aż trzech kierowców na „podwójnym gazie”. Oprócz kar finansowych, delikwenci dostali zakazy prowadzenia pojazdów.

Policjanci na terenie całego powiatu krapkowickiego prowadzili działania prewencyjne, ale też sprawdzali zgłoszone interwencje, podczas których wpadli kierowcy będący „pod wpływem”.

Pierwszy z jadących na „podwójnym gazie” został zatrzymany przez policjantów w Gogolinie. Kierujący motorowerem 59-letni mieszkaniec miasta podczas bada-

nia alkotesterem „wydmuchał” 2,7 promila alkoholu.

Drugi z zatrzymanych to 23-letni mieszkaniec Prudnika, który „wydmuchał” około 0,8 promila alkoholu. Nietrzeźwy został zatrzymany w Zdzeszowicach po zgłoszeniu kradzieży samochodu. Miejscowi funkcjonariusze sprawdzali teren miasta w poszukiwaniu skradzionego opla astry. Znaleźli pojazd na jednym z parkingów na

ulicy Fabrycznej. Ustalenia dotyczące skradzionego samochodu nie potwierdziły się. Policjanci mieli jednak podejrzenia co do stanu trzeźwości kierowcy i jak się okazało – słuszne. Funkcjonariusze zatrzymali 23-latkowi prawo jazdy.

Trzecim z zatrzymanych był kierowca osobowego BMW. Początek weekendu skończył na... płocie. Kierowca nie opanował samochodu i na łuku drogi uderzył

w betonowe ogrodzenie posesji w Krapkowicach na Alei Jana Pawła II. 28-letni mieszkaniec Krapkowic nie posiadał uprawnień do kierowania samochodami, a w dodatku „wydmuchał” ponad promil alkoholu.

Wszystkie zatrzymane przez policjantów osoby odpowiedzą teraz przed sądem.

opr. (dod),
fot. (KPP Krapkowice)

Składowisko wita

Na nietypowy „witacz” zwrócił uwagę czytelnik, który przesłał do naszej redakcji zdjęcie składowiska opon przed wjazdem do Żyrowej z komentarzem.



Taką sytuację zastał nasz Czytelnik przy wjeździe do Żyrowej.

- Takie składowisko starych zużytych opon znajduje się przy wjeździe do Żyrowej. Ktoś musiał ją podrzucić. Pomijam bezczelność takich osób, które po prostu rozrzucają niepotrzebne

rzeczy byle gdzie. Jednak może służby porządkowe szybko zauważą to nielegalne składowisko i je uprzątną – mówi czytelnik.

(nika), fot. Czytelnik

KRONIKI STRAŻY POŻARNEJ

30 września (poniedziałek)

Strażacy brali udział w powiecie krapkowickim w 28 zdarzeniach związanych z silnymi wiatrami.

1 października (wtorek)

Funkcjonariusze OSP Dąbówka Górna, OSP Obrowiec,

OSP Żużela, OSP Żyrowa i OSP Zielina brali udział w usuwaniu drzew powalonych na skutek silnego wiatru w Krapkowicach, Zdzeszowicach, Żużeli, Obrowcu i Kujawach.

Mundurowi JRG Krapkowice zostali wezwani do usunięcia przewróconego drzewa w Krapkowicach.

2 października (środa)

Zastęp JRG Krapkowice wyjechał do kolizji samochodu osobowego na 260. km autostrady A4 w kierunku Wrocławia.

Strażacy OSP Zakrzów wyruszyli do usunięcia konaru drzewa z ulicy Leśnej w Zakrzowie.

4 października (piątek)

Funkcjonariusze JRG Krapkowice i OSP Kamień Śląski zostali wezwani do pożaru kotłowni w budynku jednorodzinny w Kamieniu Śląskim. Nie było osób poszkodowanych.

5 października (sobota)

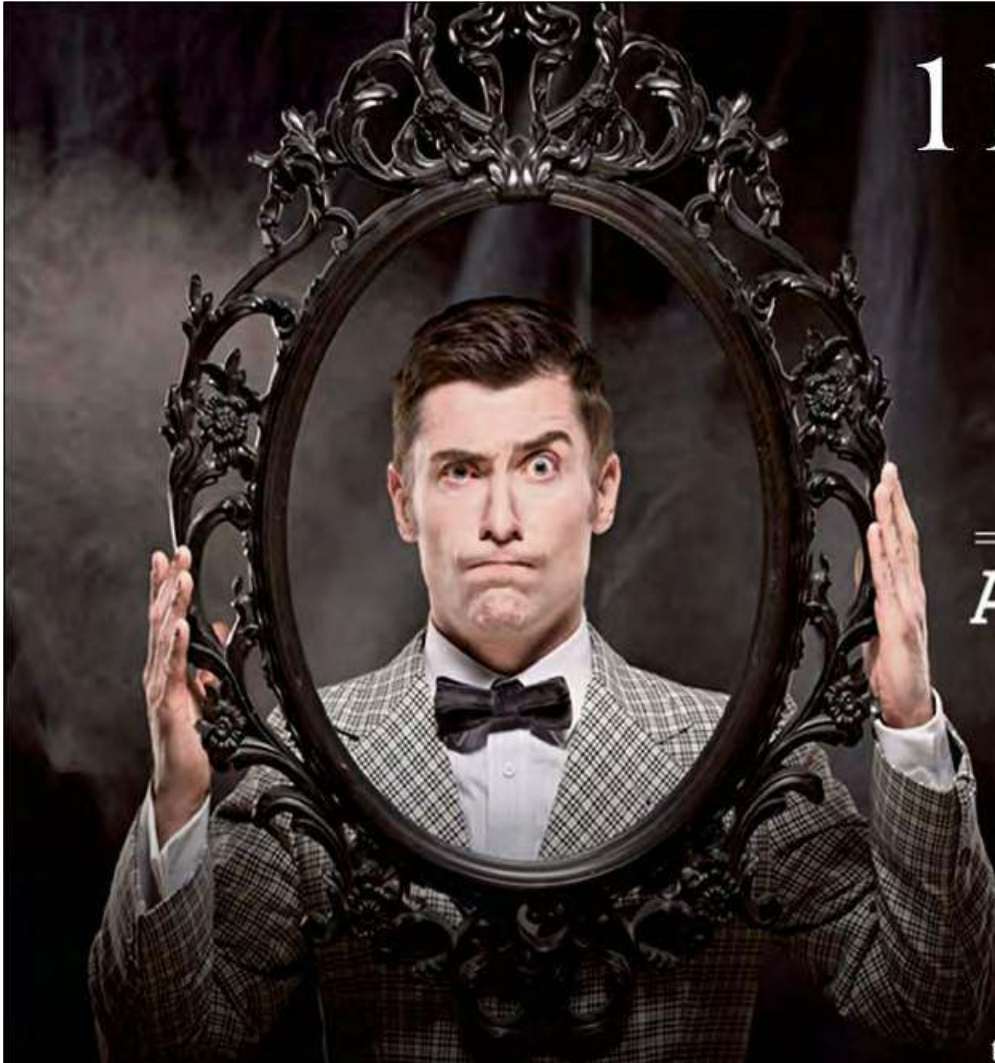
Mundurowi OSP Krępna i OSP Żyrowa wyjechali na prośbę policji do otwarcia mieszkania w Krępnej.

Zastęp JRG Krapkowice wyruszył do alarmu z czujki tlenku węgla w jednym z mieszkań w budynku wielorodzinny w Krapkowicach.

6 października (niedziela)

Strażacy JRG Krapkowice zostali wezwani do alarmu z monitoringu pożarowego w Krapkowicach.

(madzia)



11.11.2019 r.

poniedziałek

godz. 18:30

KACPER KUSZEWSKI

ALBUM RODZINNY

Sala widowiskowa GOK Walce

ul. Opolska 23A

Bilet: 35 zł/os (z VAT)

Zapisy w sekretariacie GOK Walce

w godz. 7:30 - 15:30

tel. 77 4660 113 WhatsApp 730 293 380

Chcemy przejść po tej lidze jak po liściach

Rozmowa z Maciejem Haupą, trenerem drugoligowych piłkarów ręcznych Otmętu Krapkowice.

- **Panie trenerze, skąd wziął się pomysł na to, by pracować ze spadkowiczem zaplecza kobiecej Superligi?**

- Propozycję pracy w Otmęcie dostałem znacznie wcześniej, bo było to już we wrześniu 2018 roku. Wtedy jednak byłem jeszcze związany z gliwicką Sośnicą i rozważając ofertę z Krapkowic nie zdecydowałem się na zmianę klimatu. Z perspektywy czasu mogę powiedzieć, że żałuję bo potem w Gliwicach potraktowano mnie delikatnie mówiąc nie najlepiej. Tamten rozdział już jednak zamknąłem, a nowy w roli trenera właśnie piszę z Otmętem. Prezes Bartosz Banachowski skontaktował się ze mną ponownie i tym razem doszliśmy do porozumienia. Oficjalnie trenerem krapkowickiego Otmętu jestem od czerwca tego roku.

- **Otmęt nie jest panu obcy. Raz, że pochodzi pan z Opola, a dwa - kilkakrotnie stawał pan po drugiej stronie barykady w roli szkoleniowca przeciwników.**

- Na pewno znajomość tego środowiska miała znaczenie, choć największy wpływ na to, że jestem dzisiaj w Krapkowicach miała osoba prezesa Banachowskiego. Lubię pracować z osobami, które mają konkretnie wytyczone cele i organizują

pracę w taki sposób, by je realizować. Ustaliliśmy z prezesem, że jeśli mamy coś budować w Krapkowicach to robimy to od podstaw. Mam wizję tego zespołu.

- **Jaką zatem ma pan wizję na tę drużynę?**

- Nie chcę zbyt górnolotnie mówić o nawiązaniu do wielkich tradycji Otmętu, choć z tyłu głowy oczywiście taka myśl się przewija. Będziemy tak długo grać na poziomie II ligi, aż sam zdecyduję że stać nas na zrobienie następnego kroku. Jeśli dziewczyny będą grały stylem, który będę chciał z nimi wypracować, to będziemy krok po kroku szli do przodu. Zespół – bez dwóch zdań – musi być poukładany. W skrócie mówiąc moje zawodniczki muszą doskonale znać taktykę na dane spotkanie i z żelazną konsekwencją realizować to, co w ramach niej sobie założyliśmy. Nie może być już miejsca na radosne granie. Sporo rzeczy musimy wypracować w postaci schematów. Bez tego nie mamy co myśleć o najwyższych celach. Koniec w Otmęcie z „wesolym handballem”. Serca i zaangażowania tej drużynie nigdy nie brakowało, ale sam powiedziałem dziewczynom, że na ich miejscu dałbym sobie pewnie spokój po takich dwóch sezonach w I lidze. Przegrywały

przecież wysoko mecz za meczem, a wciąż nie mają dosyć piłki ręcznej. Po objęciu zespołu chyba najbardziej bałem się tego, że moje podopieczne przyzwyczyły się już do tego, by być przegranymi i nie będą potrafiły cieszyć się grą.



Maciej Haupa chce wprowadzić nową jakość w grze szczypiornistek Otmętu.

- **Ale pierwszy mecz z Michałowicami pokazał, że jednak potrafią.**

- To był bardzo ważny mecz właśnie z tego powodu. Dziewczyny znowu poczuły jak to jest wygrywać i mam nadzieję, że w kolejnych spotkaniach będzie równie dobrze. Cieszy spora rzesza kibiców na trybunach, a muszę dodać, że kilka wypełnionych kibicami aut przybyło nawet ze Śląska.

- **Ciężko jest chyba pozbierać zespół bezpośrednio po spadku?**

- Przyznam, że po degradacji drużyna była trochę w mentalnej ruinie. Trzeba było odbyć sporo rozmów z dziewczynami, by na nowo zaszczepić w nich

wszystko może się zdarzyć. Po prostu – chcemy przejść się po tej lidze jak po liściach. Znamy swoją wartość, mamy rozeznanie rywali, dlatego twierdzę, że powinniśmy skończyć rozgrywki na 1. miejscu. Kto może nam najbardziej pokrzyżować szyki? Jak zawsze w przypadku superligowych rezerw groźna może być siódemka chorzowskiego Ruchu, ale znajdziemy sposób na to, by zagrać z nimi w najbardziej dogodnym dla nas terminie. Napsuć krwi może też trochę młodzieżówka ekipa z Zabrze, ale nie na tyle, bym się miał jej obawiać.

- **Ma pan w sztabie kogoś do pomocy?**

- Pracuję sam, ale ściągnąłem do pomocy fizjoterapeutkę i jednocześnie trenerkę bramkarek Barbarę Henne. To medalistka olimpijska posiadająca ogromne doświadczenie. Dziewczeta Otmętu – jak wszyscy wiedzą – grają jak ja to mówię „za szminkę”, więc chcieliśmy im dać coś w zamian. Z tego co wiem, do tej pory nigdy nie miały fizjoterapeuty. Mam też nowego kierownika zespołu. To jest Łukasz Rendchen mający w mojej drużynie córkę. To dobra dusza, która będzie pomocna klubowi.

- **Kadrę zespołu uzupełnił pan kilkoma nowymi zawod-**

niczkami. Może pan je przedstawić?

- Z nowych twarzy są Ola Kuźnik, Ola Stopa i Paulina Rendchen z gliwickiej Sośnicy. Tydzień przed pierwszym meczem na użyczenie sportowe z Sośnicy wzięliśmy bramkarkę Karolinę Osowską. To bardzo fajna zawodniczka, powoływana na kadry i z pewnością nam się przyda. W bramce mieliśmy deficyt, dlatego skorzystałem z okazji. Jest jeszcze Nicole Chmielewska z Pietrowic Wielkich. Mamy szeroką i ciekawą kadrę i co ważne, na każdej pozycji jest rywalizacja.

- **Otmęt ma teraz dwutygodniową przerwę w rozgrywkach. Kiedy i z kim gracie najbliższy mecz?**

- Najbliższy nasz mecz z Rzeszowem, z uwagi na wybory został przełożony na początek listopada. 20 lub 21 października zagramy znowu u siebie podejmując Pietrowice Wielkie. Cały czas szlifujemy taktykę i schematy, zobaczymy jak to będzie wyglądało w drugim naszym spotkaniu.

- **Dziękuję za rozmowę.**

Rozmawiał:
Miroslaw Szozda

Tenis stołowy

Lew poskromiony

Trzeciroligowa „dwójka” z Żywocia srogo rozprawiła się z głubczyckim Lwem. Gospodarze pozwolili rywalom na zdobycie zaledwie jednego punktu, po raz drugi odnosząc wysokie zwycięstwo w tym sezonie.

W singlowych pojedynkach żywocianie ogrywali gości z reguły do zera, choć nie zawsze oznaczało to pingpongowy „spacer”. Bez żadnych problemów z Pawłem Ślosarczykiem radził sobie Marcin Kolman, a dwie wygrane przez niego partie do 3 i jedna do 4 mówią zresztą same za siebie. Do znacznie większego wysiłku naszego zawodnika zmusił za to Jakub Mielnik. W pierwszym secie kwestia wygranej została przesądzona dopiero w walce na przewagę (13-11), a w trzecim gracz Lwa postawił się równie mocno sięgając po 9 „oczek”. Łatwy triumf Kolmana w drugiej odsłonie pozwolił na dopisanie gospodarzom meczowego punktu numer sześć i stan rywalizacji wynosił wówczas 6-1 dla miejscowych. Wcześniej jedyny punkt dla ekipy z Głubczyc przyniosło starcie Kacpra Kaźmierczaka z Józefem Nossolem. Naj-



Drużyna Marcina Kolmana nie dała szans ekipie z Głubczyc.

starszy w kadrze Żywocia tenisista wziął jednak szybki rewanż na Tomaszu Baranie solidnie obijając go dwa razy po 11-3 i raz 11-6. Komplet zwycięstw odniósł Marcin Zaremba. Najpierw po jednej z ciekawszych potyczek w tym meczu okazał się lepszy od Mielnika (11-8, 11-3, 11-9), by potem do spółki z Kolmanem „zdrząć skalę” z deblowej

pary Kaźmierczak/Mielnik ogrywając ich 3-1. Ostatnią swoją „cegielkę” Zaremba dołożył zwycięskim bojem 3-0 nad Ślosarczykiem. Swoje przy stole zrobił Robert Wicher. W singlu wypunktował on 3-0 Tomasza Barana, by powtórzyć ten rezultat w grze podwójnej u boku Józefa Nossola. Nasz duet rozpoczął od wygranej do 5 i 7, by zakoń-

czyć rywalizację zwycięstwem 11-7. Kropkę nad „i” Wicher postawił w bitwie z Kaźmierczakiem. O ile w pierwszej i ostatniej partii kibice byli świadkami bardzo zaciętego i wyrównanego widowiska (11-9 i 11-8 na korzyść zawodnika Żywocia), o tyle druga partia była popisem „jednego aktora”. Wicher dosłownie zmiotł swojego przeciwnika ze stołu gromiąc go surowo aż 11-1!

Protokół:

LZS Żywocice II - Lew Głubczyce 9-1

Marcin Kolman – Paweł Ślosarczyk 3-0 (11-3, 11-3, 11-4)

Marcin Zaremba – Jakub Mielnik 3-0 (11-8, 11-3, 11-9)

Józef Nossol – Kacper Kaźmierczak 1-3 (7-11, 6-11, 11-7, 9-11)

Robert Wicher – Tomasz Baran 3-0 (11-6, 11-7, 11-7)

Nossol/Wicher – Baran/Ślosarczyk 3-0 (11-5, 11-7, 11-6)

Kolman/Zaremba – Kaźmierczak/Mielnik 3-1 (3-11, 13-11, 11-8, 11-8)

Kolman – Mielnik 3-0 (13-11, 11-3, 11-9)

Zaremba – Ślosarczyk 3-0 (11-8, 11-6, 11-9)

Nossol – Baran 3-0 (11-3, 11-6, 11-3)

Wicher – Kaźmierczak 3-0 (11-9, 11-1, 11-8)

TENIS STOŁOWY – III LIGA

TABELA

1. ŻYWOCICE II	3	5	65-31
2. GUKS BYCZYNA	2	4	55-32
3. GORZÓW ŚLĄSKI	2	4	54-39
4. Odra II KĄTY OP.	2	3	55-45
5. AZS PWSZ NYSA	2	2	50-31
6. KTS ZAWADZKIE	2	2	46-45
7. GMINA STRZELCE OP.	2	2	44-45
8. BODZANÓW	2	2	37-51
9. LUKS KORFANTÓW	2	2	34-47
10. KTS KŁODNICA	2	0	46-56
11. LUKS NYSA	2	0	40-55
12. LEW GŁUBCZYCE	3	0	16-65

(raul)

Opole, ul. Kołtątaja 7
tel. 77 456 53 81
mail: football.world@interia.pl

Football World Opole

Czwartoligowcy wrócili z niczym

Slabo spisali się nasi czwartoligowcy w 9. serii spotkań BS IV ligi. Zarówno MKS Gogolin jak i krapkowicka Unia grały swoje mecze w delegacji i obie poniosły dotkliwe porażki.

Krapkowiczanie gościli w Strzelcach Opolskich, gdzie podejmował ich tamtejszy Piast. Ekipa trenera Macieja Kułaka jak na razie nie toleruje kompromisów. Żaden z 9 rozegranych do tej pory meczów w jej wykonaniu nie zakończył się bowiem remisem. W statystycznym zestawieniu pięć porażek uzupełniają cztery zwycięstwa, w tym to odniesione w ostatnią sobotę nad zespołem trenera Łukasza Wichra. Przez godzinę nic jednak nie zapowiadało dramatu krapkowickich piłkarzy. W 19. minucie prowadzenie naszym dał bowiem Łukasz Bawół, a gdy błyskawicznie wyrównującym trafieniem odpowiedział najgroźniejszy w szeregach gospodarzy Piotr Strzelecki, kilka minut po przerwie na 2-1 dla Unii przemierzył Sylwester Szymański. Wydawało się, że goście sięgną po 3 punkty, tymczasem wystarczył niespełna kwadrans, by gospodarze zdobyli cztery gole przechylając szalę na swoją stronę. Zanim to jednak uczynili poprzeczkę ich bramki opieczetował Bawół. Później powody do radości mieli głównie strzelcy piłkarze. Straty w 73. minucie wyrównał Olewicz, a kilkadziesiąt sekund później na 3-2 dla Piasta poprawił Stępień. W końcówce drogę do siatki krapkowickiej bramki znalazł jeszcze Weiss, a końcowy rezultat zamknął ten, który uruchomił licznik w strzeleckiej drużynie w



W Ozimku Adam Mrosek (w niebieskiej koszulce) i jego koledzy z drużyny nie mieli wiele do powiedzenia.

tym meczu, czyli Piotr Strzelecki. To była trzecia i zarazem najdotkliwsza porażka Unii Krapkowice w tym sezonie. Wcześniej krapkowiczanie na tarczy wrócili z Nysy, gdzie przegrali 1-4, a na inaugurację polegli 1-3 w starciu z LZS Skorogoszcz.

O wyprawie do Ozimka jak najszybciej chcieliby z pewnością zapomnieć futboliści MKS-u Gogolin. Żółto-czarni pojechali do „jaskini lwa” poważnie osłabieni i wobec tego w podstawowej jedenastce znalazło się miejsce dla czterech młodzieżowców. Na te

wymagającego przeciwnika jakim jest niewątpliwie Małapanew gogolinianie nie mieli zbyt wielu atutów. Od 25. minuty przegrywali 0-1, gdy zza pola karnego precyzyjnie piłkę w siatce tuż przy słupku zmieścił Michał Bienias. Jeszcze przed zejściem do szatni na 2-0 dla gospodarzy podwyższył Bartosz Grzeskiewicz. Trochę w tym było przypadku, bo gol padł w zasadzie z dośrodkowania, które przeciął co prawda Piotr Przekaz, ale nie dotknął futbolówki myląc tym zupełnie Artura Bikowskiego. Kolejne dwa trafienia podopieczni trenera Dariusza Kaniuki zdobyli

już po przerwie. Najpierw w 51. minucie uczynił to Sebastian Jaroszyński dobijając z najbliższej odległości uderzenie Grzeskiewicza, a w końcowych minutach spotkania gogolinian dobił jeszcze Krzysztof Kwiatkowski i „w świat” poszedł wynik 4-0 dla Ozimka.

IV LIGA

9. KOLEJKA:

PIAST STRZELCE OPOLSKIE - UNIA KRAPKOWICE 5:2

MAŁAPANEW OZIMEK - MKS GOGOLIN 4:0

POGOŃ PRUDNIK - AGRO-PLON GŁUSZYNA 0:4

POLONIA NYSA - GKS GŁUCHOŁĄZY 5:1

PO-RA-WIE WIĘKSZYCE - SKALNIK GRACZE 5:0

START NAMYSŁÓW - SKO-ROGOSZCZ 1:0

CHEMIK KĘDZIERZYN-KOŹLE - OKS OLESNO 5:2

SWORNICA CZARNOWĄSY - POLONIA GŁUBCZYCE 2:6

TABELA

1. POLONIA NYSA	9	27	35:8
2. GŁUSZYNA	9	24	25:6
3. GŁUBCZYCE	9	21	36:14
4. WIĘKSZYCE	9	20	20:5
5. UNIA KRAPKOWICE	9	18	28:16
6. OZIMEK	9	18	21:14
7. MKS GOGOLIN	9	16	13:15
8. SKALNIK GRACZE	10	13	16:17
9. PIAST STRZELCE OP.	9	12	19:22
10. CHEMIK	9	10	14:18
11. GKS GŁUCHOŁĄZY	9	9	12:26
12. CZARNOWĄSY	9	7	12:23
13. OKS OLESNO	10	5	14:28
14. POGOŃ PRUDNIK	9	5	8:33
15. START NAMYSŁÓW	9	4	5:19
16. SKOROGOSZCZ	9	4	12:26

(rauli)

Protokoły:

Piast Strzelce Opolskie - Unia Krapkowice 5-2 (1-1)

0-1 Bawół - 14., 1-1 Strzelecki - 19., 1-2 Szymański - 54., 2-2 Olewicz - 73., 3-2 Stępień - 77., 4-2 Weiss - 89., 5-2 Strzelecki - 90.

Unia Krapkowice: Koczwański - Rychlewicz, Pindral, Dyczek, Kaczmarek - Kramczyński (50. Churas), Niespodziński (87. Maraszek) Szymanski (81. Werner), Woško (70. Jakwert), Sobota - Bawół. **Trener:** Łukasz Wicher.

Żółte kartki: Jakwert.

Małapanew Ozimek - MKS Gogolin 4-0 (2-0)

1-0 Bienias - 25., 2-0 Grzeskiewicz - 38., 3-0 Jaroszyński - 51., 4-0 Kwiatkowski - 85.

MKS Gogolin: Bikowski - Rusin (63. Chromiński), Gebauer, Mrosek, Szydłowski - Nowak (46. Koczeń), Miziński, Błoński (78. K. Szampera), Kaczmarek (63. Bednarz), Wacław - Kipka. **Trener:** Adrian PAJĄCZKOWSKI.

Żółte kartki: Błoński, Koczeń.

Wyniki, tabele piłkarskie i terminarze

III LIGA

Śląsk II Wrocław 1-3 Śląsk Wrocław

Piast Żmigród 2-2 Zagłębie II Lubin

Gwarek Tarnowskie Góry 2-1 Pniówek Pawłowice Śl.

Miedź II Legnica 2-0 LZS Starowice Dolne

Stal Brzeg 1-2 Ruch Chorzów

Ruch Zdzeszowice 1-2 Lechia Zielona Góra

ROW Rybnik 1-2 Polonia Bytom

MKS Kluczbork 3-1 FotoHigiena Gać

Górnik II Zabrze 2-3 Rekord Bielsko-Biała

1. Śląsk II Wrocław	10	20	16-10
2. Ruch Zdzeszowice	10	19	15-12
3. Śląsk Wrocław	10	18	15-9
4. Pniówek.	10	18	13-9
5. Miedź II Legnica	10	16	19-11
6. FotoHigiena Gać	10	16	13-13
7. Lechia Zielona Góra	10	16	17-21
8. Gwarek	9	14	17-16
9. Polonia Bytom	10	14	13-12
10. Rekord B-B	10	14	14-16
11. Górnik II Zabrze	10	13	20-16
12. Ruch Chorzów	9	13	14-10
13. MKS Kluczbork	10	12	16-16
14. ROW Rybnik	10	11	19-23
15. Piast Żmigród	10	10	15-14
16. Stal Brzeg	10	9	11-17
17. Zagłębie II Lubin	10	6	8-14
18. Starowice Dolne	10	3	1-17

KOLEJKA 11.

Lechia Zielona Góra-ROW Rybnik

Ruch Chorzów-Ruch Zdzeszowice

LZS Starowice Dolne-Stal Brzeg

Pniówek Pawłowice Śl.-Miedź II Legnica

Zagłębie II Lubin-Gwarek Tarnowskie Góry

Rekord Bielsko-Biała-Piast Żmigród

FotoHigiena Gać-Górnik II Zabrze

Śląsk Wrocław-MKS Kluczbork

Polonia Bytom-Śląsk II Wrocław

KOLEJKA 11.

Lechia Zielona Góra-ROW Rybnik
Ruch Chorzów-Ruch Zdzeszowice
LZS Starowice Dolne-Stal Brzeg
Pniówek Pawłowice Śl.-Miedź II Legnica
Zagłębie II Lubin-Gwarek Tarnowskie Góry
Rekord Bielsko-Biała-Piast Żmigród
FotoHigiena Gać-Górnik II Zabrze
Śląsk Wrocław-MKS Kluczbork
Polonia Bytom-Śląsk II Wrocław

KLASA OKRĘGOWA GRUPA 2

KS SPARTA PACZKÓW - LKS VICTORIA CISEK 1:0

LZS NAPRZÓD UJAZD NIEZDROWICE - LZS RACŁAWICZKI 4:1

LKS NAPRZÓD JEMIELNICA - LZS START BOGDANOWICE 3:2

KS TWARDAWA - KS FORTUNA GŁOGÓWEK 1:3

GLKS WŁÓKNIARZ KIETRZ - LZS WALCE 0:1

MKS SOKÓŁ NIEMODLIN - LZS PIOTRÓWKA 7:1

MZLKS CZARNI OTMUCHÓW - LKS KORONA KRĘPNA 1:0

LKS UJAZD - 1.FC CHRONSTAU CHRZĄSTOWICE 5:0

1. LKS UJAZD	9	21	23:10
2. LZS WALCE	9	20	18:8
3. GŁOGÓWEK	9	20	21:13
4. OTMUCHÓW	9	18	15:11
5. CHRZĄSTOWICE	9	18	27:19
6. UJAZD NIEZDROWICE	9	15	21:15
7. KRĘPNA	9	15	21:16
8. BOGDANOWICE	9	14	28:25
9. JEMIELNICA	9	12	17:23
10. KS TWARDAWA	9	12	14:19
11. SOKÓŁ NIEMODLIN	9	12	26:21
12. SPARTA PACZKÓW	9	10	17:20
13. LZS RACŁAWICZKI	9	9	23:27
14. WŁÓKNIARZ KIETRZ	9	9	13:22
15. LZS PIOTRÓWKA	9	6	12:26
16. VICTORIA CISEK	9	0	8:29

KOLEJKA 11.

LKS VICTORIA CISEK - 1.FC CHRONSTAU CHRZĄSTOWICE	2019-10-12 15:00
LKS KORONA KRĘPNA - LKS UJAZD	2019-10-12 15:00
LZS PIOTRÓWKA - MZLKS CZARNI OTMUCHÓW	2019-10-12 15:00
LZS WALCE - MKS SOKÓŁ NIEMODLIN	2019-10-12 15:00

KS FORTUNA GŁOGÓWEK - GLKS WŁOKNIARZ KIETRZ	2019-10-12 15:00
LZS START BOGDANOWICE - KS TWARDAWA	2019-10-13 15:00
LZS RACŁAWICZKI - LKS NAPRZÓD JEMIELNICA	2019-10-12 15:00
KS SPARTA PACZKÓW - LZS NAPRZÓD UJAZD NIEZDROWICE	2019-10-12 15:00

KLASA A GRUPA 5

LZS BŁĘKITNI JARYSZÓW - KS SZCZEDRZYK 3:0

LZS ODRA KĄTY OPOLSKIE - LZS ADAMIETZ KADŁUB 5:0

LZS SOKÓŁ LEŚNICA - KS START DOBRODZIEŃ 1:9

LKS VICTORIA ŻYROWA - KS UNIA II ŻYWOCICE-KRAPKOWICE 2:3

LKS JEDNOŚĆ ROZMIERKA - SSKS STAŁ ZAWADZKIE 4:3

LZS UNIA RASZOWA-DANIEC - LZS DĄBRÓWKA GÓRNA 2:0

GÓRNIK JANUSZKOWICE - LZS GKS IZBICKO-OTMICE 2:1

1. RASZOWA-DANIEC	8	16	20:16
2. BŁĘKITNI JARYSZÓW	8	16	20:10
3. KS SZCZEDRZYK	8	16	17:11
4. DOBRODZIEŃ	8	15	24:10
5. ODRA KĄTY OP.	8	15	25:10
6. KS UNIA II	8	13	15:16
7. DĄBRÓWKA GÓRNA	8	13	13:14
8. VICTORIA ŻYROWA	8	12	15:17
9. ROZMIERKA	8	12	19:17
10. KADŁUB	8	11	14:16
11. JANUSZKOWICE	8	10	17:19
12. IZBICKO-OTMICE	8	6	11:16
13. LEŚNICA	8	5	12:33
14. ZAWADZKIE	8	1	7:24

KOLEJKA 9.

LZS GKS IZBICKO-OTMICE - LZS BŁĘKITNI JARYSZÓW 2019-10-13 15:00

LZS DĄBRÓWKA GÓRNA - GÓRNIK JANUSZKOWICE 2019-10-13 15:00

KOLEJKA 9.

LZS GKS IZBICKO-OTMICE - LZS BŁĘKITNI JARYSZÓW	2019-10-13 15:00
LZS DĄBRÓWKA GÓRNA - GÓRNIK JANUSZKOWICE	2019-10-13 15:00

SSKS STAŁ ZAWADZKIE - LZS UNIA RASZOWA-DANIEC	2019-10-13 15:00
KS UNIA II ŻYWOCICE-KRAPKOWICE - LKS JEDNOŚĆ ROZMIERKA	2019-10-13 15:00
KS START DOBRODZIEŃ - LKS VICTORIA ŻYROWA	2019-10-12 15:00
LZS ADAMIETZ KADŁUB - LZS SOKÓŁ LEŚNICA	2019-10-13 15:00
KS SZCZEDRZYK - LZS ODRA KĄTY OPOLSKIE	2019-10-13 15:00

KLASA B GRUPA 7

LZS PRZECZÓD - LZS GAZOWNIK WAWELNO 3:5

MKS POLONIA II PRÓSZKÓW - ULKS ORZEŁ II ŻŁINICE 0:1

PAUZA - LZS CHRZELICE

LZS PRZYSIECZ - LUKS POLONIA POGÓRZE-ŁĄCZNIK 8:3

LZS GRUDZICE - LKS GROSZMAŁ OPOLE 0:3

SKS CHMIELOWICE - KS GÓRAŻDŻE 3:2

KS CHRZĄSZCZ CHRZĄSZCZYCE - LZS ZIELONI LIGOTA TUŁOWICKA 4:5

1. GROSZMAŁ OPOLE	7	21	43:4
2. LIGOTA TUŁOWICKA	7	16	20:15
3. ORZEŁ II ŻŁINICE	8	15	20:19
4. POLONIA II PRÓSZKÓW	8	13	18:11
5. LZS PRZECZÓD	8	12	30:25
6. LZS GRUDZICE	7	11	13:11
7. KS GÓRAŻDŻE	7	10	20:19
8. LZS PRZYSIECZ	8	10	22:24
9. GAZOWNIK WAWELNO	8	9	15:30
10. CHRZĄSZCZYCE	7	8	25:16
11. SKS CHMIELOWICE	7	6	13:20
12. POGÓRZE-ŁĄCZNIK	7	3	10:38
13. LZS CHRZELICE	7	3	7:24

KOLEJKA 9.

LZS ZIELONI LIGOTA TUŁOWICKA - LZS PRZECZÓD	2019-10-12 15:00
KS GÓRAŻDŻE - KS CHRZĄSZCZ CHRZĄSZCZYCE	2019-10-13 15:00

LKS GROSZMAŁ OPOLE - SKS CHMIELOWICE	2019-10-13 15:00
LUKS POLONIA POGÓRZE-ŁĄCZNIK - LZS GRUDZICE	2019-10-13 14:00
LZS CHRZELICE - LZS PRZYSIECZ	2019-10-13 13:00
ULKS ORZEŁ II ŻŁINICE - PAUZA	
LZS GAZOWNIK WAWELNO - MKS POLONIA II PRÓSZKÓW	2019-10-13 15:00

KLASA B GRUPA 10

LZS STARE KOTKOWICE - LKS STRZELCZKI 3:3

LZS KOSMOS DOBRA - OTMĘT FKS KRAPKOWICE 2:5

LZS PARTYZANT KAZIMIERZ - LZS RZEPCE 1:1

LZS ZAWADA K. GŁOGÓWKA - LZS ŁÓWKOWICE 2:7

LZS BENFICA KLISINO - LKS ROLNIK BIEDRZYCHOWICE 2:2

LZS KUJAWY - LZS KÓRNICANOWY DWÓR 1:1

1. KÓRNICANOWY DWÓR	6	16	21:4
2. LZS ŁÓWKOWICE	6	15	20:8
3. OTMĘT FKS KR-CE	6	12	26:8
4. LZS KUJAWY	6	11	15:12
5. STARE KOTKOWICE	6	11	12:10
6. KAZIMIERZ	6	10	15:6
7. LZS RZEPCE	6	9	11:7
8. LZS ZAWADA	6	7	12:19
9. LKS STRZELCZKI	6	5	19:16
10. KOSMOS DOBRA	6	3	10:24
11. BENFICA KLISINO	6	1	5:19
12. BIEDRZYCHOWICE	6	1	4:37

KOLEJKA 7.

LZS KÓRNICANOWY DWÓR - LZS STARE KOTKOWICE	2019-10-13 14:00
LKS ROLNIK BIEDRZYCHOWICE - LZS KUJAWY	2019-10-13 15:00
LZS ŁÓWKOWICE - LZS BENFICA KLISINO	2019-10-12 15:00

LZS RZEPCE - LZS ZAWADA K. GŁOGÓWKA	2019-10-13 14:00
OTMĘT FKS KRAPKOWICE - LZS PARTYZANT KAZIMIERZ	2019-10-12 15:00
LKS STRZELCZKI - LZS KOSMOS DOBRA	2019-10-12 15:00

KLASA B GRUPA 11

LZS II WALCE-KROMOŁÓW - TKKF
BLACHOWIANA K-KOŹLE 2019-10-20 14:00

LZS STRADUNIA - MKS II GOGOLIN
2019-10-20 14:00

LKS OBROWIEC - LZS RASZOWA 2:8

LZS STARE KOŹLE - LZS RUCH STEBŁÓW 2019-10-20 14:00

LZS ŁĘŻCE - LZS POKRZYWNICA
2019-10-20 14:00

LUKS POLONIA GOŚCIECIN - KS
CISOWA K-KOŹLE 2019-10-20 14:00

1. LZS RASZOWA	7	21	34:5
2. LZS STRADUNIA	6	16	20:6
3. BLACHOWIANA	6	15	26:8
4. MKS II GOGOLIN	6	13	15:7
5. LZS ŁĘŻCE	6	12	21:18
6. KS CISOWA K-K	6	8	20:14
7. WALCE-KROMOŁÓW II	6	7	12:18
8. LKS OBROWIEC	7	7	16:25
9. LZS STARE KOŹLE	6	4	12:24
10. RUCH STEBŁÓW	6	2	8:23
11. POKRZYWNICA	6	1	6:21
12. GOŚCIECIN	6	0	4:25

KOLEJKA 8.

LZS II WALCE-KROMOŁÓW - TKKF BLACHOWIANA K-KOŹLE	2019-10-20 14:00
LZS STRADUNIA - MKS II GOGOLIN	2019-10-20 14:00
LKS OBROWIEC - LZS RASZOWA	2:8
LZS STARE KOŹLE - LZS RUCH STEBŁÓW	2019-10-20 14:00
LZS ŁĘŻCE - LZS POKRZYWNICA	2019-10-20 14:00
LUKS POLONIA GOŚCIECIN - KS CISOWA K-KOŹLE	2019-10-20 14:00

MOSZNA ZAMEK

Imprezy okolicznościowe w niezwyklej oprawie!

Zorganizuj rodzinne święto w salach zabytkowego Zamku w Mosznej

Chrzestiny / Urodziny / Komunii Św. / Wesela / Jubileusze

Niepowtarzalna atmosfera, bogate menu Szefa Kuchni pozwoli nadać uroczystości szczególny charakter.

Rezerwacje:
+48 793 791 449
lukasz@moszna-zamek.pl

BUDOWA DOMÓW SZKIELETOWYCH ENERGOOSZCZĘDNYCH I PASYWNYCH

TIMBER FAST HOUSE
DOMY SZKIELETOWE

Kontakt: TimberFastHouse@gmail.com
Facebook/Timber Fast House - Domy szkieletowe

OPTYKAN SROKA  **FIRMA RODZINNA**
od 1990 roku

KRAPKOWICE
• ul. Opolska 4 (DWORZEC PKS)
tel. 77 466 53 59
• ul. Wolności 9

ZDZIESZOWIECIE
ul. Chrobrego 3
(koło PEPKO)
tel. 880 33 11 13

OKULISTA • OPTOMETRYSTA

BADANIE WZROKU 5 DNI W TYGODNIU

TRANS-PEL Piotr Pelka

tel. 77 466 01 04
602 652 713
e-mail: transpel.walce@gmail.com

Usługi Transportowo-Rozładunkowe

- OPAŁ (węgiel, groszek, węgiel brunatny miał, drewno opałowe, PELLET)
 - Materiały budowlane
 - Skup złomu
- Pasze, koncentraty, superkoncentraty, premiksy
- Materiały do suchej zabudowy wnętrz
- Usługi ważenia samochodów 1-60 ton
- Nawozy pełny asortyment

Walce, ul. Zamkowa 10

Lista 10 kandydaci na posłów

Ryszard Galla **Miejsce 1**

Zuzanna Donath-Kasiura **Miejsce 2**

Józef Swaczyna **Miejsce 3**

Roman Kolek

kandydat na senatora

pozostali kandydaci na posłów:

4 Bernard Gaida	11 Anna Kasprzyk	18 Sebastian Gerstenberg
5 Edyta Gola	12 Aleksander Sachanbiński	19 Julita Widera
6 Zygfryd Steuer	13 Bogna Lewkowicz	20 Bernard Groeger
7 Norbert Rasch	14 Joachim Świerc	21 Norbert Hober
8 Joanna Hassa	15 Maria Koschny	22 Stefan Szłapa
9 Krystian Cieplik	16 Rafał Magosz	23 Brygida Labisz
10 Mirosław Lasar	17 Krystyna Rychlik	24 Jan Pankala

Opolskie! 
Ma znaczenie

Mniejszość Niemiecka
Komitet Wyborczy Wyborców
www.mniejszoscnemiecka.eu